

PRZEGŁAD ZWIĄZKOWY



1953 *Wrzesień* NR 9

ORGAN CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

TREŚĆ:

W. Kłosiewicz: Nasze najpilniejsze zadania (Po krajowych zjazdach związków zawodowych).

Referat Przewodniczącego WCSPS

tow. N. M. Szvernika na XI Plenum WCSPS.

W przededniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

A. Firganek: Współzawodnictwo długookresowe — stałą metodą walki o plan.

M. Turenicc: Komisje socjalno-ubezpieczeniowe przy zarządach okręgowych.

J. Bień: Na progu nowego okresu.

Cz. Kulikowski: Udział rady zakładowej w zdobyciu sztandaru przechodniego.

SZKOLENIE ZWIĄZKOWE:

W. Woźnicki: Uwagi na temat zadań szkolenia masowego w 1953/54 r.

KONSULTACJA:

D. Konakow: O socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej.

PRZEGLĄDY:

★ **Z doświadczeń radzieckich:** Uchwały XI Plenum WCSPS w dniu 4 sierpnia 1953 r. — Wiadomości różne ★ **Światowy ruch Związkowy:** Przegląd międzynarodowy ★ **Przegląd gospodarczy:** Kontrola społeczna punktów usługowych — Organizacja szkół przodownictwa pracy — Wiadomości różne — Przegląd ustawodawstwa — Z orzecznictwa Sądu Najwyższego ★ **Przegląd czasopism:** Czasopisma związkowe — „Professionalnyje Sojuzy“.

PRZEGŁĄD ZWIĄZKOWY

ORGAN CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE

Nr 9

Warszawa, 20 września 1953 r.

ROK V/XXIV

OKRES budownictwa socjalizmu — żywy proces planowego przekształcania życia gospodarczego i społecznego, przeistaczania się narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny — stawia wysokie wymagania wszystkim, którzy pragną brać czynny udział w wielkim dziele tworzenia nowego życia. W latach wytężonego wysiłku każdy dzień stracony w bezruchu opóźnia nasz marsz ku socjalizmowi, każde popadnięcie w rutynę hamuje walkę o nowe, każde utknięcie w ciasnym praktycyzmie grozi straceniem z oczu celu i sensu naszej pracy. Pamiętać o tym musimy zwłaszcza my — aktywiści związków zawodowych, które spełniają zaszczytną rolę transmisji Partii do mas.

W miarę posuwania się dzieła budownictwa socjalizmu Partia stawia przed związkami zawodowymi nowe zadania i wytycza aktualne główne kierunki działania. Zakres zadań związków stale rozszerza się. Wszak równoległe z pogłębieniem zadań związków w organizowaniu ruchu współzawodnictwa pracy i w prowadzeniu masowej działalności kulturalno-oświatowej rozszerza się zakres ich działalności w dziedzinie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych i troski o zaspokojenie bytowych potrzeb człowieka pracy.

Aktywista związkowy, który codziennie staje przed koniecznością bezpośredniego rozwiązywania najważniejszych zagadnień życia mas pracujących, nie może ani na chwilę stracić z oczu celu swej pracy, musi stale orientować się w wytycznych polityki Partii i wskazaniach Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Dopomaga mu w tym prasa związkowa: dziennik „Głos Pracy“, miesięczniki — „Przegląd Związkowy“, „Świetlica“, „Przyjaciół przy Pracy“ i „Działkowiec“ oraz branżowe czasopisma poszczególnych związków.

„Przegląd Związkowy“ dąży usilnie do spełnienia istotnej roli pomocnika aktywisty związkowego w prowadzeniu pracy terenowego i zakładowego ogniwa związkowego. Staraniem naszym jest zwłaszcza ściśle powiązanie czasopisma z terenem.

W tym celu podejmujemy w najbliższym czasie akcję spotkań z aktywistami związkowymi. Wierzymy, że wskazówki towarzyszy dopomogą nam w polepszeniu pracy redakcyjnej z korzyścią dla ogółu naszych działaczy.

Przystępując do tej akcji, liczymy szczególnie na pomoc przyjaciół naszego pisma. Wierzymy, że czytelnicy nasi zainteresują swe otoczenie „Przeglądem Związkowym“ i przyczynią się do rozszerzenia jego czytelnictwa dla dobra pracy związkowej.

NASZE NAJPILNIEJSZE ZADANIA

(Po krajowych zjazdach związków zawodowych)

POMYSŁNA realizacja Narodowego Planu Gospodarczego za I półrocze br., a w szczególności wykonanie i przekroczenie planów produkcji przez podstawowe gałęzie przemysłu świadczy o wzroście aktywności społecznej mas, o coraz głębszym zrozumieniu politycznej treści naszej walki o produkcję, która służy zapewnieniu lepszego bytu człowiekowi pracy oraz wzrostowi sił i potęgi naszej Ojczyzny.

W toku walki o realizację wielkich planów naszego budownictwa socjalistycznego ugruntowuje się coraz mocniej rola związków zawodowych w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym kraju, jako najbardziej powszechnej organizacji mas pracujących oddziaływającej na podniesienie świadomości i aktywności mas we wszystkich dziedzinach naszego budownictwa, czuwającej nad tym, by — zgodnie z ogólną polityką naszego państwa — w zakładach pracy przejawiano troskę o codzienne sprawy załogi. W realizacji swych zadań mają organizacje związkowe osiągnięcia. Mają jednak wciąż jeszcze poważne słabości, które wywołują słuszną krytykę ze strony robotników. Na słabości te, braki i błędy w pracy związków zawodowych trzeba zwracać szczególną uwagę, aby je przezwyciężyć.

Zjazdy krajowe przeprowadzone w I półroczu br. wykazały, że wiele ogniw związkowych przewyżcza formalistyczne obciążenie wyrażające się w kierowaniu ruchem współzawodnictwa pracy z za biurka, obciążenie, które przesłania żywą inicjatywę setek tysięcy ludzi pracy. Dzięki konkretnym wskazaniom XI Plenum CRZZ, dzięki kontroli i pomocy organizacji partyjnych, można było szerzej przejść do systematycznego comiesięcznego podejmowania zobowiązań i kontroli ich wykonania w podstawowym naszym ogniwie w zakładzie pracy, w grupach związkowych.

Dzięki stałemu ulepszaniu stylu pracy w kierowaniu współzawodnictwem, pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań długoterminowych i coraz więcej zakładów nie tylko wykonuje, lecz i poważnie przekracza prace produkcyjne.

Stan ten jednak nie powinien budzić nastrojów samouspokojenia, tym bardziej, że w wielu gałęziach przemysłu jak np. w hutnictwie, w budownictwie, w przemyśle odzieżowym pomimo wykonania planów pod względem ilości, jakość produkcji budzi poważne zastrzeżenia, co uderza bezpośrednio zarówno w budżet robotnika jak i w ogólną gospodarkę narodową.

Zadaniem rad zakładowych i wszystkich ogniw związkowych powinno być czuwanie nad tym, by w każdym zakładzie pracy realizowane były wszystkie wskaźniki planu w dziedzinie ilości, jakości, asorty-

mentu, obniżenia kosztów własnych; aby rozwijała się walka o oszczędność surowca i narzędzi, o wykrywanie i wykorzystanie istniejących rezerw produkcyjnych.

Niedocenianie pracy masowo-wychowawczej

Poważnym niedomaganiem naszej walki o realizację planów produkcyjnych jest wciąż jeszcze jednostronne skoncentrowanie uwagi wielu ogniw związkowych na zagadnieniach techniczno-organizacyjnych, przy niedostatecznej trosce o stałe podnoszenie świadomości politycznej załóg, o wyjaśnienie aktualnych zagadnień politycznych, dla wyciągania z nich praktycznych wniosków w toku codziennej pracy.

Doniosłe wydarzenia międzynarodowe ostatniego okresu, świadczące o potężnym wzroście sił światowego obozu pokoju, podpisanie rozejmu w Korei i szereg pokojowych kroków podjętych przez Związek Radziecki w kierunku odprężenia napięcia w sytuacji międzynarodowej; udaremnienie prowokacyjnych awantur wszczętych przez imperialistycznych najmitów w Berlinie; tak doniosłe wydarzenie, jak ostatnia sesja Rady Najwyższej ZSRR i przemówienie towarzysza Malenkowa wygłoszone na tej sesji; popierany przez ludzi pracy na całym świecie potężny strajk jednościowy mas pracujących Francji, mający się wkrótce odbyć III Światowy Kongres Związków Zawodowych — takie fakty nie są jeszcze w dostatecznej mierze wykorzystywane w naszej codziennej pracy agitacyjnej dla podnoszenia świadomości politycznej, wzmocnienia mobilizacji produkcyjnej załóg.

Działalność kulturalno-oświatowa w domach kultury, klubach i świetlicach obejmuje coraz szersze rzesze ludzi pracy. W niedostatecznym jednak stopniu spełnia ona swą rolę agitatora, szczególnie wobec załóg naszych wielkich budowli planu 6-letniego i dużych skupisk w domach młodego robotnika.

Rozwijamy akcję odczytową i czytelniczną, w którą wkładamy wiele wysiłku organizacyjnego, ale nie obejmuje ona wciąż jeszcze podstawowej masy naszych załóg i tym samym nie spełnia dostatecznie swojej roli w walce o nowego człowieka, o ugruntowanie w masach socjalistycznego stosunku do pracy i własności społecznej.

W pełni wykorzystać uprawnienia związków zawodowych

Na pracy związków zawodowych ciąży zbyt ciasne podchodzenie do zagadnień produkcyjnych ze strony wielu instancji i organizacji związkowych. Doprowadziło to do niezdrowego i szkodliwego objawu odsuwania na drugi plan a nieraz zupełnego zaniedbywa-

nia w codziennej praktyce tak ważnego dla każdej organizacji związkowej obowiązku troski o człowieka, o zaspokajanie jego potrzeb socjalno-bytowych, o ściśle i bezwzględne przestrzeganie ustaw i rozporządzeń wydanych przez władzę ludową w interesie ludzi pracy.

Nasze państwo przeznaczając z roku na rok coraz poważniejsze sumy na zaspokojenie socjalno-kulturalnych potrzeb ludności pracującej. Wyrazem tego jest nasz tegoroczny budżet, w którym na usługi socjalno-kulturalne przewidziano 23 miliardy 541 milionów złotych, a więc o 6 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Racjonalne wykorzystanie i celowe zużycie poważnej części tego budżetu zależy w znacznej mierze od aktywności centralnych i lokalnych ogniw związkowych.

Nasze ustawodawstwo daje związkom zawodowym daleko idące uprawnienia w dziedzinie reprezentowania interesów materialnych i spraw bytowych załóg robotniczych. Stwierdzić jednak należy, że wiele instancji i ogniw związkowych nie wykorzystuje dostatecznie tych uprawnień, niedostatecznie wnika w bolączki załóg. Organizacje te nie wypełniają swoich zadań i obowiązków wobec mas pracujących, osłabiając tym samym swoją więź z masami.

Instancje związkowe często zajmują liberalną postawę wobec tych organów administracji gospodarczej, które łamiąc w niedopuszczalny sposób obowiązujące ustawodawstwo w zakresie ochrony pracy, naruszają tym samym zasady naszej ludowej praworządności.

Spotykamy się z faktami, że organizacje związkowe nie czuwają dostatecznie nad ochroną kobiet w okresie macierzyństwa, nie dopilnowują przestrzegania spisu robót wzbronionych dla kobiet. Dotyczy to szczególnie związków skupiających dużą ilość kobiet pracujących, np. Związku Zawodowego Włóknia- rzy, Odzieżowców, Spożywców, Metalowców itp.

Np. w odlewni i emalierni „Blacharnia“ koło Częstochowy, zatrudniono przy obsłudze pieca żeliwnego kobietę w piątym miesiącu ciąży, mimo że praca ta jest w ogóle wzbroniona dla kobiet.

Administracje niektórych zakładów nie chcą przyjmować do pracy kobiet ciężarnych albo też żądają od kobiet nowoprzyjmowanych do pracy zaświadczenia lekarskiego, stwierdzającego, że nie są w ciąży. Bywa też, że przy różnych okazjach (np. reorganizacja zakładu itp.) zwalniają kobiety ciężarne. Tak np. w samej tylko Łodzi w 1952 r. wpłynęło do Prezydium Rady Narodowej 238 skarg i zażaleń od kobiet zwolnionych w okresie ciąży.

Jest to postępowanie nie licujące z elementarnymi zasadami moralności socjalistycznej. Za tolerowanie go odpowiedzialne są wszystkie instancje związkowe, które w niedostatecznym stopniu wyjaśniają radom zakładowym ich uprawnienia w tym zakresie i nie przeprowadzają szybkiej i zdecydowanej interwencji w wypadku nieliczenia się przez administrację ze stanowiskiem rady zakładowej.

Każda rada zakładowa winna dobrze znać swoje uprawnienia w zakresie opiniowania decyzji o zwolnieniu pracownika i nie akceptować bezkrytycznie wniosków administracji.

Troska o człowieka pracy

Istnieje również wiele zaniedbań ze strony związków zawodowych w sprawie przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy szczególnie w zakresie ubrań ochronnych, urządzeń sanitarnych i klimatyzacji, zabezpieczenia miejsca pracy itp.

Poważne zaniedbania w tej dziedzinie wykazuje m. in. Związek Zawodowy Chemików. Np. w Wizowie — na jednej z budowli planu 6-letniego robotnicy do tej pory nie posiadają umywalni ani pomieszczeń, w których mogliby spożyć posiłki. Na zapotrzebowaną przez te zakłady w roku 1953 ilość 450 par obuwia ochronnego Centralny Zarząd dostarczył zaledwie 3 pary. Sprawę tę poruszył na Zjeździe Krajowym Zw. Zaw. Chemików delegat załogi Wizowa, nie widząc możliwości rozstrzygnięcia jej w niższych instancjach.

Ważnym zadaniem ogniw związkowych jest zwrócenie większej niż dotychczas uwagi na stan higieniczno-sanitarny hoteli robotniczych i domów młodego robotnika, które mimo pewnej poprawy pozostawiają jeszcze wciąż wiele do życzenia. Dotyczy to szczególnie hoteli i DMR włóknia- rzy i metalowców, a w niektórych wypadkach i budowlanych. Również Związek Zawodowy Pracowników Kolejnictwa winien energiczniej domagać się od Ministerstwa Kolei poważniejszej poprawy urządzeń i wyposażenia izb noclegowych dla drużyn konduktorskich i parowozowych na niektórych węzłach rozrządowych, jak np. w Warszawie - Wschodniej, Odolanach i in.

Nasz aktyw związkowy w wielu wypadkach nie uświadamia sobie, że ma obowiązek i możliwości troszczyć się również o sprawy załóg, które nie podlegają kompetencji dyrekcji zakładów.

A więc np. Związek Zawodowy Górników zaniedbuje wciąż jeszcze zagadnienie należytego zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby pracowników kopalń i mieszkańców osiedli górniczych, szczególnie w kopalnictwie węgla brunatnego na Dolnym Śląsku, w kopalnictwie naftowym na Podkarpaciu i w kopalnictwie rud.

Wiele rad zakładowych nie przejawia należytej troski o pełne wykorzystanie sum przeznaczonych na remonty mieszkań robotniczych. W jednym tylko Związku Zaw. Górników nie wykorzystano w roku 1952 blisko 7 milionów złotych na remonty, budownictwo socjalne, ogrody działkowe itp.

Niedostateczne jest zainteresowanie rad zakładowych pełnym wykorzystaniem funduszu zakładowego.

Szczególnie jaskrawo występuje ten problem w przemyśle chemicznym, gdzie w roku 1952 z ogólnej sumy funduszu zakładowego, wynoszącej 2 miliony 823 tysiące zł wykorzystano na inwestycje i akcje socjalną zaledwie 1 092 000 zł.

Związki zawodowe powinny również o wiele więcej zdziałać w dziedzinie opieki i kontroli nad pracą i gospodarką OZR, wykazać większą inicjatywę w kierunku popularyzacji wczasów i lepszego ich wykorzystywania przez pracowników fizycznych, którzy nie zużytkowują w pełni nawet tak atrakcyjnych, jak bezpłatne wczasy dla przodowników pracy oraz starać się o pełne wydatkowanie w zakładach pracy poważnych sum przeznaczonych na akcję wczasów świątecznych. Można przytoczyć szereg przykładów niedostatecznego zainteresowania innymi sprawami, istotnymi dla polepszenia warunków bytowych robotników, jak np. ogrodnictwo działkowe.

Uruchomione w ostatnim okresie komisje kontroli dowiodły, jak celowa była inicjatywa i jak dużą rolę w zaopatrzeniu ludności może przynieść właściwie zorganizowana praca tego rodzaju komisji.

Niedocenianie przez liczne organizacje związkowe ważności spraw socjalnych i bytowych znajduje swoje odbicie również w niedostatecznym uwzględnianiu tych zagadnień, w problematyce posiedzeń prezydiów i w uchwałach przez nie podejmowanych, a także w całkowitym niemal zaniechaniu przez związki zawodowe zwoływania zebrań zakładowych, które zajmowałyby się omówieniem nurtujących załogi spraw w dziedzinie ochrony pracy, spraw socjalnych, bytowo-mieszkaniowych, kulturalnych itp. Tysiące skarg i zażaleń z tej dziedziny napływają do nadrzędnych instytucji związkowych i do CRZZ, mimo że większość tych spraw mogła być załatwiona na miejscu. Z podobnymi niedociągnięciami w pracy organizacji związkowych nie możemy i nie mamy prawa się pogodzić.

Śmiało posługiwać się orężem krytyki

Wszystkie instancje związkowe — od rad zakładowych poczynając — muszą zatem w pełni uświadomić sobie, że konieczny jest w ich pracy radykalny zwrot w kierunku codziennego czuwania nad sprawa-

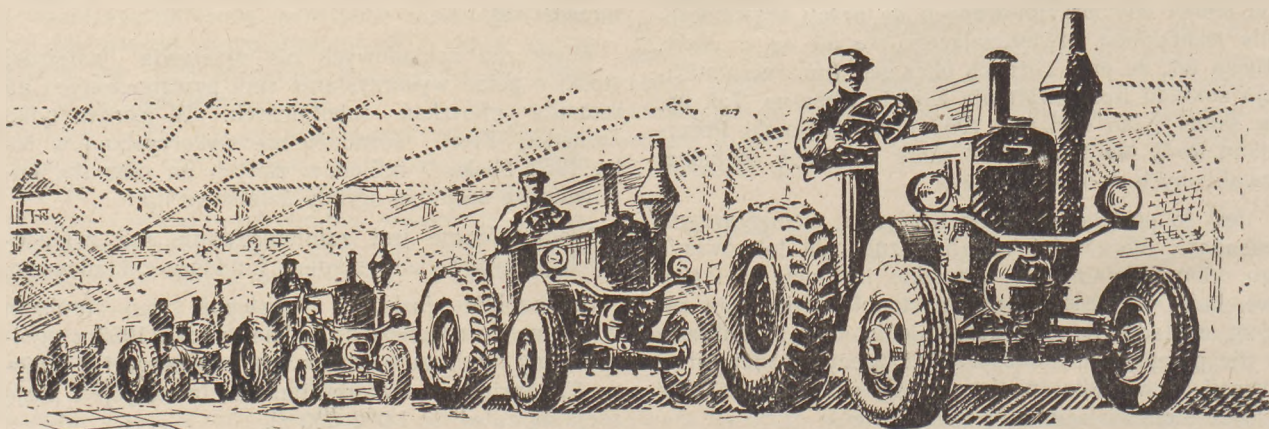
mi bytowymi załóg, co nierozdzielnie wiąże się z zadaniem związków zawodowych w dziele współzawodnictwa pracy, troski o plan.

Zjazdy krajowe związków zawodowych, które odbyły się niedawno, wykazały poważne braki w dotychczasowej działalności instancji związkowych. Wykazały, że w wielu instancjach związkowych panuje niewłaściwy styl pracy, wyrażający się w nieprzestrzeganiu zasad kolektywnego kierownictwa, a w zastępowaniu pracy kolektywnej jednostkowym podejmowaniem decyzji i wydawaniem zarządzeń, co stoi w rażącej sprzeczności z zasadami demokracji wewnątrzwiązkowej; że nad działalnością wielu instancji związkowych zaciążył ciasny funkcjonalizm, sprowadzający się do wąskiego, urzędniczego traktowania poszczególnych spraw, bez dostrzegania szerokiej perspektywy politycznej i wzajemnego związku pomiędzy wszystkimi działami pracy związkowej.

Warunkiem poprawy błędów i słabości pracy związkowej jest ściśle przestrzeganie przez wszystkie instancje związkowe zasad demokracji wewnątrzwiązkowej, umacnianie kolektywnego kierownictwa, śmiałe i otwarte stosowanie krytyki i samokrytyki, a szczególnie wysłuchiwanie krytyki oddolnej mas związkowych, zwiększenie troski o podniesienie poziomu politycznego wszystkich instancji i całego aparatu związkowego.

Stosownie do zaleceń Komitetu Centralnego Partii, instancje i organizacje partyjne winny wielką wagę przywiązywać do pracy związków zawodowych, otoczyć ją opieką, pomagać związkom zawodowym, nie komenderując i nie administrując nimi.

Krytyczna i samokrytyczna ocena naszych dotychczasowych słabości, dokonana na gruncie zjazdów krajowych, powinna wzmocnić rolę związków zawodowych w realizacji naszego budownictwa socjalistycznego, w naszych wysiłkach dla polepszenia warunków bytu ludzi pracy, w umacnianiu Frontu Narodowego i w walce o pomyślność i rozkwit Polski Ludowej.



REFERAT

Przewodniczącego WCSPS — tow. N. M. Szvernika na XI Plenum WCSPS

W dniach 3 — 4 sierpnia odbyło się w Moskwie w sali kolumnowej Domu Związków Zawodowych kolejne XI Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Na Plenum omówiono sprawozdanie przewodniczącego WCSPS — N. M. Szvernika o przebiegu wykonania zawartych w umowach zbiorowych na 1953 r. zobowiązań w zakresie polepszenia warunków mieszkaniowych i bytowych robotników i pracowników w przemyśle, transporcie, rolnictwie i na budowach.

Plenum podkreśliło, że najważniejszym zadaniem organów związkowych i gospodarczych jest mobilizowanie robotników, personelu inżyniersko - technicznego i administracyjnego do wykonania zadań postawionych przez XIX Zjazd Partii, mobilizowanie do walki o dalszy rozwój produkcji socjalistycznej, o wykonanie i przekraczanie planów państwowych, co stanowi podstawę dalszego ciągłego wzrostu dobrobytu ludzi pracy. Wzrost dobrobytu mas pracujących — to prawo społeczeństwa socjalistycznego. Dla związków zawodowych nie ma i nie może być bardziej zaszczytnego i ważnego zadania jak troska o człowieka pracy.

XI PLENUM WCSPS odbywa się w warunkach niebywałego wzrostu aktywności szerokich mas narodu radzieckiego, jeszcze ściślejszego skupienia robotników, chłopów i inteligencji wokół Partii Komunistycznej, która jest siłą przewodnią radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego.

Po śmierci J. W. Stalina Komitet Centralny Partii Komunistycznej zapewnił nieprzerwane prawidłowe kierownictwo całym życiem naszego kraju, wykonał wielką pracę zespolenia partii i narodu do wypełnienia zadań dalszego wzmocnienia ekonomicznej i obronnej siły państwa radzieckiego. Naród radziecki pod kierownictwem utworzonej pół wieku temu przez wielkiego Lenina Partii Komunistycznej, pierwszy w historii ludzkości zbudował socjalizm i pewnie kroczy naprzód drogą pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W kraju naszym pomyślnie rozwija się przemysł ciężki, nieustannie postępuje budownictwo maszyn, osiągnęły wysoki poziom przemysły lekki i spożywczy, mające teraz możliwość większego zaspokajania rosnących potrzeb ludności.

Ogólna produkcja całego przemysłu w pierwszym półroczu 1953 r. wzrosła o 10% w porównaniu z takimże okresem zeszłego roku.

Kołchozy i sowchozy pomyślnie przeprowadziły siew wiosenny, rozszerzyły obszar zasiewów, zwiększyły uspołecznioną hodowlę bydła, podniosły jego wydajność.

Sukcesy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej osiągnięte w pierwszym półroczu 1953 roku są konkretnym potwierdzeniem wypełniania zadań postawionych przez XIX Zjazd Partii w piątym pięcioletnim planie dalszego rozwoju Związku Radzieckiego.

W rezultacie tych sukcesów Rząd dokonał nowej — szóstej z kolei obniżki państwowych cen detalicznych na towary żywnościowe i przemysłowe, co pozwoliło jeszcze bardziej umocnić pieniądź radziecki, a także zwiększyć zdolność nabywczą ludności.

Cała działalność naszej partii jest przepełniona głęboką wiarą w naród, w rewolucyjną energię świata pracy. Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki nie ma innego interesu poza interesem narodu. Maksymalne zaspokojenie stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia socjalistycznej produkcji na bazie najwyższej techniki — stało się prawem rozwoju socjalistycznego społeczeństwa.

W imię zwycięstwa komunizmu świat pracy naszego kraju z nową siłą rozwija współzawodnictwo socjalistyczne, prowadzi nieustanną walkę o całkowite wykorzystanie techniki i zwiększenie wydajności pracy, walczy o obniżenie kosztów własnych produkcji, o oszczędzanie materiałów i środków państwowych, jeszcze bardziej umacnia dyscyplinę pracy.

Państwo Radzieckie niezmiennie i konsekwentnie prowadzi politykę zagraniczną utrzymania i umocnienia pokoju, politykę współpracy ze wszystkimi krajami i rozwoju stosunków na zasadach poszanowania suwerenności i wzajemnych interesów. Podjęta przez Rząd Radziecki nowa pokojowa inicjatywa w rozstrzyganiu najważniejszych zagadnień życia międzynarodowego, dotyczących interesów olbrzymich mas narodów Europy i Azji doprowadziła do dalszego umocnienia międzynarodowego stanowiska Związku Radzieckiego i wzmocnienia jego autorytetu wśród narodów wszystkich krajów świata.

Nowym, wyraźnym potwierdzeniem wzmocnienia obozu pokoju i demokracji jest podpisanie rozejmu i zakończenie wojny w Korei, osiągnięte w rezultacie bohaterskiej walki narodu koreańskiego i dzielnych chińskich ochotników ludowych.

Sukcesy Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej, oparte na zasadzie niezachwianej przyjaźni narodu radzieckiego z wielkim narodem chińskim i z ludźmi pracy krajów demokracji ludowej, świadczą o stałym wzroście sił demokracji i socjalizmu.

W obozie imperialistycznym jeszcze bardziej wzmagają się wewnętrzne sprzeczności, wzrastają trudności ekonomiczne, bezrobocie, pogłębia się ogólne zubożenie mas pracujących. Elementy reakcyjne w krajach kapitalistycznych uaktywniają się, aby osłabić rosnącą moc obozu pokoju, a przede wszystkim jego przewodnią siłę — Związek Radziecki. Przygotowują się one usilnie do rozpętania nowej wojny światowej, szukają sobie sprzymierzeńców w krajach demokracji ludowej i socjalizmu w osobach rozmaitych renegatów i rozkładających się antynarodowych elementów.

Historia naszej partii zna niemało przykładów podstępnej walki przeciwko władzy radzieckiej, walki prowadzonej przez mieńszewików, eserowców, trockistów, bucharinowców i burżuazyjnych nacjonalistów, których podstępne zamiary Partia Komunistyczna zawsze wykrywała i unicestwiała.

Odbyte niedawno plenum lipcowe Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z nową siłą zademonstrowało niezachwianą jedność partii, ścisłą i nierozzerwalną jej łączność z narodem i bojową gotowość do wykonania uchwał XIX Zjazdu Partii.

Dla pomyślnego urzeczywistnienia wszechświatowego, historycznego zadania stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu — radzieckie związki zawodowe powinny usilnie walczyć o umocnienie moralno-politycznej jedności i braterskiej współpracy narodów wielonarodowego Związku Radzieckiego, umacniać rewolucyjną czujność, rozwijać samokrytykę, a zwłaszcza krytykę oddolną, wychowywać masy w duchu ofiarnego oddania socjalistycznej ojczyźnie, jeszcze ściślej zespalać robotników, pracowników inżyniersko-technicznych i pracowników administracyjnych wokół Komunistycznej Partii i Rządu Radzieckiego.

Pod kierownictwem Komunistycznej Partii i jej Centralnego Komitetu ludzie pracy naszego kraju nadal będą kroczyć naprzód do zwycięstwa komunizmu.

Troska o podniesienie materialnego dobrobytu i kulturalnego poziomu robotników i pracowników umysłowych — najważniejsze zadanie związków zawodowych.

Radzieckie związki zawodowe — najbardziej masowa organizacja robotników i pracowników umysłowych — są szkołą komunizmu. Spełniając rolę transmisji partii do mas, powinny one stale rozwijać współzawodnictwo socjalistyczne, że wszech miar popierać rosnący ruch racjonalizatorów i wynalazców, starać się o całkowite wykorzystanie techniki i zwiększenie wydajności pracy, troszczyć się o stały wzrost materialnego dobrobytu i kulturalnego poziomu robotników i pracowników umysłowych.

W naszym kraju wszystkie materialne dobra wytworzone przez socjalistycznych pracowników należą do narodu i wykorzystywane są w jego interesie. Zabezpieczenie robotnikom i pracownikom dobrze urządzonych mieszkań, poprawa radzieckiego handlu i zbiorowego żywienia, powinny zajmować najważniejsze miejsce w działalności związków zawodowych. Zapomnienie o tych codziennych zadaniach nieuchronnie prowadzi do oderwania się organów związków

zawodowych od mas, do niewypełnienia politycznych zadań Partii i Rządu przejawiających niesłabnącą troskę o dobro narodu.

W okresie powojennym w miastach i osadach Związku Radzieckiego odbudowano i wybudowano izb mieszkalnych o ogólnej powierzchni ponad 155 milionów metrów kwadratowych, a na wsi ponad 3 miliony 800 tysięcy domów mieszkalnych. W tempie wzrastającym postępuje budownictwo szkół, szpitali, poliklinik, przedszkoli, żłobków, obozów pionierskich, klubów, stadionów, łaźni, pralni i innych instytucji komunalno-bytowych.

Dyrektwy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego planu pięcioletniego przewidują znaczne rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego. Inwestycje w ciągu pięciolecia wzrosną mniej więcej dwukrotnie w porównaniu z czwartą pięciolatką. W miastach i osadach robotniczych w zakresie budownictwa państwowego będą oddane do użytku nowe domy mieszkalne o ogólnej powierzchni około 105 milionów metrów kwadratowych.

Plan pięcioletni przewiduje zagospodarowanie istniejącego zasobu mieszkań, rozszerzenie sieci wodociągów i kanalizacji, ogrzewanie dzielnicowe i przeprowadzenie gazu do domów, poprawę komunalnej i bytowej obsługi ludności. Wysokość kapitałowych nakładów na budownictwo komunalne w ostatnim roku piątej pięciolatki wzrośnie mniej więcej o 50 procent w porównaniu z rokiem 1950.

W organizowaniu mas do walki o wykonanie i przekroczenie planów budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego w przedsiębiorstwach, ważnym środkiem są umowy zbiorowe, zawierane przez komitety zakładowe i miejscowe z dyrekcjami przedsiębiorstw. W 1953 roku w przedsiębiorstwach przemysłu, transportu, łączności, handlu państwowego, rolnictwa oraz na budowach zawarto około 53 tysięcy umów zbiorowych.

Projekty umów omawiano szeroko na ogólnych zebraniach zakładowych, w których wzięło udział około 90 procent robotników i pracowników umysłowych. Wysunęli oni ponad milion wniosków dotyczących poprawy pracy produkcyjnej przedsiębiorstw oraz poprawy warunków mieszkaniowych i bytowych świata pracy.

Umowa zbiorowa — to dwustronne gospodarczo-polityczne zobowiązanie. Z jednej strony jest ona zobowiązaniem organu gospodarczego w zakresie płac zarobkowych, ochrony pracy, poprawy mieszkaniowych i kulturalno-bytowych warunków robotników i pracowników. Z drugiej strony — zobowiązaniem robotników i pracowników do wypełnienia planu produkcyjnego i podniesienia produkcji według wszystkich wskaźników, w asortymencie i w terminach przewidzianych w planie państwowym.

Jak wypełnia się te zobowiązania w praktyce?

WCSPS sprawdziło wypełnienie umów zbiorowych w ponad 500 przedsiębiorstwach ministerstw: przemysłu węglowego, naftowego, hutniczego, lekkiego i spożywczego, elektrostaty i przemysłu elektrycznego, dróg komunikacyjnych, budownictwa maszynowego, rolnictwa i skupu oraz na budowach Ministerstwa Budownictwa.

Lustracja ustaliła, że w przedsiębiorstwach, w których komitety zakładowe i miejscowe oraz kierownicy gospodarczy systematycznie sprawdzają wykonanie umów zbiorowych, zobowiązania co do mieszkaniowego i kulturalno-bytowego budownictwa wypełnia się pomyślnie, a — na odwrót — gdzie sprawdzaniu wypełniania umów zbiorowych nie poświęca się uwagi, tam budownictwo przewleka się, a remontu mieszkań i zbiorowych pomieszczeń nie przeprowadza się.

Podam kilka przykładów.

W hucie „Zaporożstal“ imienia Ordżonikidze w pierwszym półroczu zamiast 1 400 metrów kwadratowych, oddano do eksploatacji 3 900 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, przekroczone też półroczny plan kapitalnych remontów domów mieszkalnych i budynków kulturalno-bytowych. W zakładach „Azowstal“ przy planie przewidującym oddanie do eksploatacji w pierwszym półroczu 5 500 metrów kwadratowych — oddano 9 600 metrów kwadratowych.

Pomyślnie wykonuje swoje zobowiązania zjednoczenie budowlane „Turkmennieftiestroj“. Zamiast 3 000 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej, trust faktycznie wprowadził do eksploatacji 6 000 metrów kwadratowych.

Oriechowo-Zujewski Kombinat Bawełniany imienia Nikołajewoj w pierwszym kwartale dwukrotnie przekroczył powzięte zobowiązania co do oddania użytkowej powierzchni mieszkalnej.

W naszym kraju budownictwo mieszkaniowe i kulturalno-bytowe realizuje się w wielkiej skali. Kapitalne roboty w pierwszym półroczu 1953 r. — w porównaniu z pierwszym półroczem 1952 roku — dały w budownictwie mieszkaniowym 107 procent planu, w budownictwie szkół — 117 procent., w budownictwie szpitali i poliklinik 116 procent, w budownictwie przedszkoli i żłobków — 130 procent.

Jednakże mamy niemało ministerstw i urzędów, które niezadowolająco prowadzą budownictwo mieszkaniowe i kulturalno-bytowe.

Szczególnie niezadowolająco wykonywane są plany budownictwa mieszkaniowego przez Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich i Transportowych, Ministerstwo Rolnictwa i Skupu, Ministerstwo Żeglugi Morskiej i Rzecznej. Ministerstwa te rokrocznie nie wykonują planu budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego, nie wykorzystują znacznej części środków przydzielanych przez państwo na te cele.

W ministerstwach ustaliła się wadliwa praktyka dawania dyrektyw w sprawie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego przy okazji zawierania umów zbiorowych — po to, aby potem nie żądać wykonania tych dyrektyw, ani też nie pociągać do odpowiedzialności osób konkretnie winnych niezrealizowania planu budownictwa.

Centralne komitety wielu związków zawodowych ustosunkowują się liberalnie do ministerstw i kierowników gospodarczych przedsiębiorstw nie wykonujących zobowiązań umów zbiorowych w zakresie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego.

Komitety Centralny Związku Zawodowego Robotników Budowy Maszyn, Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Budownictwa Maszyn Ciężkich i Transportowych, Komitet Centralny Związku

Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnictwa i Skupu, Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Żeglugi Morskiej i Rzecznej ugodowo ustosunkowują się do ministerstw i gospodarczych kierowników przedsiębiorstw i urzędów nie dotrzymujących zobowiązań co do poprawy mieszkaniowych i bytowych warunków robotników i pracowników umysłowych; nie przejawiają stanowczości w stawianiu tych zagadnień przed ministerstwami i zarządami, nie wymagają od nich podjęcia odpowiednich środków dla poprawy budownictwa.

Związki zawodowe powinny zdecydowanie żądać od ministerstw zaprowadzenia całkowitego porządku w tej dziedzinie.

Kierownicy gospodarczy i związki zawodowe działają w tej samej, wspólnej dziedzinie, lecz każdy z osobna. Po zawarciu umów zbiorowych w przedsiębiorstwach, komitety centralne i ministerstwa powinny wspólnie wykonywać wzajemne zobowiązania w terminach ustalonych przez umowy zbiorowe.

Niezadowolająco wykonanie planu mieszkaniowego budownictwa przez ministerstwa jest spowodowane słabością organizacyjną przedsiębiorstw budowlanych, naruszających dyscyplinę państwową, niedostatecznym stosowaniem metod przemysłowych i niezabezpieczeniem na czas budowom dekontaminacji projektowo-kosztorysowej oraz materiałów sanitarno-technicznych.

Komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe niezadowolająco organizują kontrolę przebiegu budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego.

W Włodzimierskich Zakładach Traktorowych, w Saratowskiej Fabryce Łożysk Kulkowych, Stalingradzkich Zakładach Traktorowych, Moskiewskich Zakładach Metalurgicznych, w Bawełnianym Kombinate imienia Wakżanowa komitety zakładowe nie udzielają należytej uwagi budownictwu mieszkaniowemu, nie kontrolują jak kierownicy gospodarczy zakładów i fabryk wypełniają zobowiązania zawarte w umowach zbiorowych, skutkiem czego w pierwszym kwartale 1953 r. nie wprowadzono do eksploatacji ani jednego metra powierzchni mieszkalnej.

Szczególnie niezadowolająco wykonuje się plan budownictwa kulturalno-bytowego.

Tak na przykład w przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Węglowego z 628 budynków — klubów, szpitali, przedszkoli i żłobków, łaźni i pralni, które powinny być wybudowane w 1953 roku, oddano w pierwszym kwartale do eksploatacji dopiero 28 budynków. W przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Naftowego z 156 budynków o przeznaczeniu kulturalno-bytowym wprowadzono do eksploatacji tylko 9, a w przedsiębiorstwach Ministerstwa Rolnictwa i Skupu na 500 budynków przewidzianych w planie rocznym, w pierwszych czterech miesiącach wprowadzono do eksploatacji tylko 3.

Takie niezadowolająco wypełnienie zobowiązań przez przedsiębiorstwa tych ministerstw tłumaczy się tym, że kierownicy gospodarczy i komitety zakładowe i miejscowe nie wysunęli należytych wniosków z uchwał XIX Zjazdu Partii i w dalszym ciągu nie doceniają znaczenia budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego, jako jednego z decydujących

czynników dalszego podwyższenia materialnego dobrobytu i poziomu kulturalnego ludzi radzieckich.

Walka o wypełnienie umów zbiorowych ma wyjątkowe znaczenie dla każdej fabryki, zakładu, państwowego ośrodka maszynowego i państwowego gospodarstwa rolnego, ponieważ poprawa mieszkaniowych i bytowych warunków świata pracy jest nierozdzielnie związana z pomyślnym wypełnieniem produkcyjnych planów przez każde przedsiębiorstwo. Administracja przedsiębiorstwa, komitety zakładowe, ministerstwa i centralne komitety związków zawodowych powinny stwarzać wszelkie niezbędne warunki organizacyjne i materialno-techniczne dla wykonania zobowiązań zawartych w umowach zbiorowych.

Mamy jeszcze takie budowle, gdzie mało udziela się uwagi organizacji pracy i pełnemu wykorzystaniu mechanizmów budowlanych.

W wielu przedsiębiorstwach wstrzymuje się budownictwo z winy biur projektowych, które nie zaopatrują na czas budów w dokumentację projektową i kosztorysową. Dokumentację techniczną często dostarcza się budowom niekompletną. Projekty robocze na roboty sanitarno-techniczne i urządzenia wydaje się po ukończeniu podstawowych prac budowlanych, co powoduje przeróbki, pogarszające jakość prac, podraża i przeciąga budowę.

Budownictwo mieszkań bywa też poważnie utrudnione na skutek spóźnionego przydzielenia terenów. Miejscowe rady deputatów ludu pracującego wyznaczają czasem przedsiębiorstwom do zabudowy tereny już zabudowane i położone z dala od przedsiębiorstw. Powoduje to dodatkowe wielkie koszty na burzenie istniejących na tych terenach budowli i przesiedlanie mieszkańców.

Ukończenie budowy i oddanie mieszkań do eksploatacji często bywa wstrzymywane z powodu praktykowanego, niczym nie usprawiedliwionego rozpraszania środków na wiele budowli, w rezultacie czego domy mieszkalne buduje się po kilka lat.

W roku ubiegłym dla robotników Bakińskich Zakładów Sprzętu Wiertniczego rozpoczęto budowę hotelu robotniczego kosztem 2,5 miliona rubli. Ministerstwo Przemysłu Naftowego udzieliło dla tej budowy 173 tysięcy rubli dotacji a w 1953 r. 340 tysięcy rubli. Kiedy te środki wyczerpały się w maju 1953 roku, ograniczono roboty budowlane do konserwacyjnych. Teraz nie wiadomo, kiedy zostanie ukończona budowa tego hotelu tak niezbędnego dla robotników zakładów.

Dlaczego Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Naftowego nie stawia przed kolegium Ministerstwa sprawy nienormalnego realizowania budowy hotelu robotniczego?

Niektórzy działacze gospodarczy, komitety zakładowe i miejscowe nie zwracają uwagi na jakość robót budowlanych, przyjmują domy z dużymi brakami i osiedlają w nich lokatorów.

Kierownik Zjednoczenia Budowlanego Nr 94 — towarzysz Krasilnikow oddał Włodzimierskim Zakładom Traktorowym dom mieszkalny, w którym urządzenia sanitarne nie funkcjonowały, dachy przeciekały, w wielu pokojach tynk opadał. Podłogi, drzwi, okna rozeschły się i wypaczyły, a komitet zakładowy nawet

nie zwrócił uwagi na ten oburzający skandal. Zamiast pociągnąć do odpowiedzialności brakorobów budownictwa, zgodzono się milcząco na przydzielenie robotnikom i pracownikom mieszkań i pokoiów nie nadających się do zamieszkania.

W budownictwie mieszkaniowym jeszcze nie wykorzystana jest „sezonowość“; w wielu ministerstwach oddanie powierzchni mieszkalnej zwykle planuje się na III i IV kwartał. To nie tylko nie pomaga systematycznej pracy, lecz przeciwnie — prowadzi do powolnego tempa budownictwa w pierwszym półroczu, a do zrywów w IV kwartale.

Wśród przedsiębiorstw budowlanych znajduje się dużo takich zjednoczeń, które pomyślnie radzą sobie ze wszystkimi zadaniami, posuwają sprawę naprzód, wprowadzają na budowach przodujące doświadczenia, dobrze wykorzystują mechanizmy, obniżają koszt budowy, dają przykład wysokiej jakości pracy.

Komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe powinny uczyć się i upowszechniać przodujące doświadczenia racjonalizatorów produkcji, mobilizować budowniczych do wykonywania planów budownictwa mieszkaniowego w określonych terminach, śledzić za jakością wykonywanej pracy, aktywnie uczestniczyć w przyjmowaniu przekazywanych do eksploatacji domów mieszkalnych i w podziale mieszkań.

Związki zawodowe powinny więcej poświęcać uwagi indywidualnemu budownictwu domów mieszkalnych

W rozszerzeniu budownictwa domów mieszkalnych dla robotników i pracowników ważne znaczenie ma indywidualne budownictwo mieszkaniowe. Rząd radziecki dużą wagę przywiązuje do budownictwa domów mieszkalnych przez samych robotników i pracowników. W okresie powojennym przy pomocy kredytów państwowych robotnicy i pracownicy wybudowali w miastach i osiedlach robotniczych około 21 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

W roku bieżącym zaznaczyło się znaczne zwiększenie budownictwa domów indywidualnych.

Mimo jednak ogólnego wzrostu budownictwa domów indywidualnych, w praktyce niemało jest wypadków, że przydzielonych przez państwo środków nie wykorzystuje się według przeznaczenia.

W przedsiębiorstwach ministerstw Przemysłu Chemicznego, Budownictwa Maszyn Ciężkich i Transportowych, Rolnictwa i Skupu plan roczny indywidualnego budownictwa za pierwszy kwartał wykonano zaledwie w 12 procentach.

Przyczyna nieodpowiedniego wykorzystania środków państwowych na indywidualne budownictwo mieszkaniowe tkwi w tym, że istnieją jeszcze kierownicy gospodarczy i aktywiści związków zawodowych, którzy nie rozumieją państwowej doniosłości indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, nie przejawiają istotnej troski o robotników i pracowników.

Komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe powinny wykonywać systematyczną kontrolę nad udzielaniem w porę i wykorzystaniem kredytów państwowych na indywidualne budownictwo mieszkaniowe, udzielać pomocy osobom posiadającym zezwolenia

nie na budowę w uzyskaniu działek ziemi, materiałów budowlanych, transportu i porady technicznej. Budownictwo indywidualnych domów mieszkalnych posunie się wtedy znacznie naprzód i będzie skutecznie służyć sprawie poprawienia warunków mieszkaniowych robotników i urzędników.

Komitety zakładowe i miejscowe nie powinny zapominać, że, zawierając umowy zbiorowe z administracją przedsiębiorstwa, odpowiadają na równi z kierownikami gospodarczymi za wydanie w porę państwowym pożyczek robotnikom i pracownikom na budowę indywidualnych domów mieszkalnych i że ponoszą odpowiedzialność za wykorzystanie w porę kredytów udzielanych przez rząd na budownictwo mieszkaniowe.

Więcej uwagi konserwacji i remontom mieszkań

Walcząc o poprawę mieszkaniowo-bytowych warunków robotników i pracowników umysłowych, komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe powinny stale śledzić nie tylko nowe budownictwo mieszkaniowe i kulturalno-bytowe, lecz także codziennie troszczyć się o remont i urządzenie mieszkań, hoteli robotniczych oraz instytucji kulturalnych i bytowych. Niestety u nas jeszcze wciąż w wielu przedsiębiorstwach mało zwraca się uwagi na przeprowadzenie remontów w porę w domach mieszkalnych, hotelach robotniczych, klubach, łaźniach, pralniach i innych instytucjach bytowych, a to prowadzi do przedwczesnego niszczenia budynków, pociąga wielkie wydatki na ich kapitalny remont.

Rząd przydziela co roku duże środki na kapitalny remont mieszkań. Nie wszędzie jednak plany remontu mieszkań wykonuje się w pełni. W przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Spożywczego w ciągu 6 miesięcy plan roczny wykonano zaledwie w 38 procentach, w przedsiębiorstwach przemysłu hutniczego — w 37 procentach. A przecież do zimy pozostało już nie tak dużo czasu. Dyrektorzy przedsiębiorstw Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Ministerstwa Przemysłu Spożywczego oraz Ministerstwa Przemysłu Hutniczego powinni poczynić natychmiastowe kroki dla przyspieszenia remontu mieszkań i hoteli robotniczych przewidzianego w zobowiązaniach zawartych w umowach zbiorowych.

Komitety zakładowe powinny dopilnować, aby mieszkania i hotele robotnicze były wyremontowane w terminie ustalonym przez umowy zbiorowe. Systematyczna kontrola remontu mieszkań i hoteli robotniczych oraz instytucji kulturalnych i bytowych jest jednym z najważniejszych obowiązków komitetów zakładowych i miejscowych.

W naszym kraju duże znaczenie przywiązuje się do rozwoju sieci pralni, uwalniających kobiety od ciężkiej pracy. W okresie powojennym ilość pralni zwiększyła się prawie dwukrotnie i zwiększa się w dalszym ciągu z roku na rok. W ciągu ostatnich kilku lat z inicjatywy kobiet-robotnic Leningradu, Magnitogorska, Kijowa i Lwowa osiągnięto szerokie rozpowszechnienie domowych pralni mechanicznych.

Związki zawodowe powinny popierać tę akcję, przewidywać zakładanie pralni mechanicznych w domach i hotelach robotniczych, tworzenie pralni w nowobudujących się domach i hotelach robotniczych. Kobieta-robotnica i gospodyni pragnie ułatwić sobie pracę domową, aby znaczną część czasu mieć wolną dla bardziej użytecznych zajęć i dla wypoczynku. Związki zawodowe powinny naszym radzieckim kobietom w tym pomóc.

Wiele jednak jeszcze komitetów zakładowych i miejscowych nie interesuje się planami przeprowadzania remontu mieszkań i hoteli robotniczych, nie sprawdza jakości robót wykonanych. Brak kontroli w tych sprawach przynosi dużą stratę w zasobie mieszkań i wywołuje ze strony robotników i pracowników słuszne niezadowolenie z pracy związkowych organizacji.

Komitety zakładowe i miejscowe wspólnie z administracją przedsiębiorstw powinny dążyć do wypełnienia planów budownictwa, remontu mieszkań i instytucji komunalno-bytowych, powinny dążyć do podniesienia jakości robót budowlanych i remontowych, zdecydowanie zapobiegać próbom oddawania przez budowniczych do eksploatacji domów i kulturalno-bytowych instytucji z brakami.

Systematyczna i wszechstronna kontrola wykonania umów zbiorowych powinna być głównym zadaniem związków zawodowych w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego. To zadanie może być wykonane jedynie przy pomocy aktywności związkowego.

Komitety zakładowe i miejscowe powinny zaktywizować komisje mieszkaniowo-bytowe, powołane do przeprowadzenia kontroli nad budownictwem mieszkaniowym i kulturalno-bytowym, nad stanem domów mieszkalnych i hoteli robotniczych. Dopilnować wykonania umowy zbiorowej — znaczy to starać się o wykonanie wszystkich zawartych w umowie zobowiązań, chociaż na pierwszy rzut oka wydawałyby się one mało ważne.

Związki zawodowe powinny przejawiać więcej operatywności w swej pracy, w porę podejmować środki dla zapobieżenia brakom, szeroko rozpowszechniać pozytywne przykłady pracy, podciągać pozostających w tyle do poziomu produjących.

Handel radziecki i żywienie zbiorowe — najważniejszy czynnik podniesienia materialnego dobrobytu robotników i pracowników umysłowych

Partia i Rząd stosują wszelkie środki dla dalszego rozszerzania i poprawy handlu radzieckiego i zbiorowego żywienia. W naszym kraju z roku na rok rozszerza się sieć przedsiębiorstw handlowych i zbiorowego żywienia, zwiększa się ilość sklepów i stołówek. Rośnie obrót handlowy.

W pierwszym półroczu bieżącego roku w zakresie handlu państwowego i spółdzielczego sprzedano ludności towarów o 15 procent więcej, niż przez ten sam okres w roku ubiegłym. W stołówkach Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR wydawanie potraw zwiększyło się o 8 procent, w OZR-ach

przedsiębiorstw przemysłu hutniczego — o 11 procent, w OZR-ach przemysłu naftowego obrót towarowy wzrósł o 27 procent.

W umowach zbiorowych figurują zobowiązania w sprawie zaopatrzenia robotników i pracowników wszystkich zmian w gorące pożywienie oraz w sprawie rozszerzania i remontu stołówek, bufetów, magazynów i zainstalowania w nich urządzeń chłodniczych. Zobowiązania poprawy handlu i zbiorowego żywienia zawarte w umowach zbiorowych są w większości przedsiębiorstw wykonywane.

Przytoczę kilka przykładów: OZR Bakińskich Zakładów Naftowych im. Stalina obsługujący zakłady naftowe miasta Baku otworzył 12 magazynów i sklepów, odremontował 54 magazynów i stołówek, 49 bufetów i kiosków oraz zainstalował 3 nowe chłodnicze kompresory.

W Charkowskiej Fabryce Rowerów robotnicy wszystkich zmian mają zapewnione gorące i smaczne jedzenie. W stołówce wprowadzono przedsprzedaż czeków na obiady, zorganizowano przyjmowanie zamówień na następny dzień. W rezultacie takiego zorganizowania pracy robotnicy dążą zjeść obiad w ciągu 20 — 25 minut.

Istnieje jednak niemało przedsiębiorstw, w których komitety zakładowe i miejscowe nie walczą o poprawę zbiorowego żywienia i radzieckiego handlu, o zaspokojenie potrzeb robotników i urzędników, nie troszczą się o remont magazynów i stołówek, nie organizują kontroli społecznej nad ich pracą.

W kopalni Nr 101 kombinatu „Karagandaugol“ robotnicy nie otrzymują gorącego jedzenia tylko dlatego, że kierownik kopalni — towarzysz Ignatuszenko w ciągu czterech miesięcy nie zdążył przebudować pomieszczeń stołówki, a przewodniczący komitetu kopalni — towarzysz Sobolew spokojnie to obserwował.

Od dwóch lat dyrektor Saratowskiego Zjednoczenia Robót Wiertniczych Ministerstwa Przemysłu Naftowego — towarzysz Choniakin zobowiązuje się do zorganizowania dostarczania robotnikom gorącego jedzenia na szyby, lecz tego zobowiązania nie wypełnia, a organizacje związkowe nie starają się o to, aby zobowiązanie było wykonane.

W Złatoustowskich Zakładach imienia Lenina i w Hucie Nowosybirskiej kierownicy gospodarczy wpadli na pomysł wprowadzenia przerwy obiadowej jednocześnie dla wszystkich robotników; w rezultacie w stołówce powstają duże kolejki.

Komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe powinny ustanowić nad stołówkami i magazynami codzienną, nieustanną kontrolę społeczną, starać się o poprawę obsługi robotników i urzędników w zakresie żywienia zbiorowego, przeciwdziałać naruszaniu przepisów handlu radzieckiego.

W organizowaniu sprawnego handlu wielkie znaczenie ma instalacja urządzeń chłodniczych w magazynach żywnościowych i stołówkach. Dla magazynów i stołówek Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR w 1953 roku rząd przydzielił ponad tysiąc kompresorów, około 7 tysięcy szaf chłod-

niczych i komór oraz 1300 chłodniczych lad sklepowych. Duża ilość chłodniczych urządzeń powinna też być zainstalowana w stołówkach i magazynach przedsiębiorstw mających OZR-y.

Ale te instalacje są wprowadzane zbyt powoli. Na przykład w przedsiębiorstwach OZR-ów przemysłu węglowego powinno być zmontowanych 2300 kompresorów i szaf chłodniczych, a zmontowano w pierwszym kwartale 1953 roku nieco więcej ponad 200.

Dyrektor Centralnego Zarządu Zaopatrzenia Robotniczego Ministerstwa Przemysłu Węglowego — towarzysz Jagowkin nie poświęca należytej uwagi tej tak ważnej sprawie. Nielepsza sytuacja jest w stołówkach i magazynach OZR-ów przedsiębiorstw przemysłu hutniczego.

W sprawie żywienia zbiorowego wielką rolę spełnia gospodarstwo pomocnicze. Kierownicy przedsiębiorstw zobowiązują się w umowach zbiorowych do przydzielania z gospodarstw pomocniczych na poprawę żywienia robotników i pracowników mięsa, mleka, kartofli, jarzyn i innych produktów jako uzupełnienie podstawowych przydziałów państwowych.

Komitety zakładowe i miejscowe powinny poświęcać więcej uwagi pracy gospodarstw pomocniczych, dbać o podwyższanie urodzajności warzyw i kartofli, o stworzenie bazy paszy dla dalszego rozwoju hodowli bydła i podniesienia jego produktywności.

Dzięki kontroli umów zbiorowych wykryto wielkie braki i nadużycia w sieci handlowej. Wciąż jeszcze nie wykorzenione są fakty oszukiwania kupujących na miarze i wadze, ukrywania towarów dla sprzedawania po bardziej wysokich cenach i inne zjawiska hańbiące handel radziecki.

Magazyny OZR-ów trustów „Bugulmanieft“ „Almietiewnieft“ przez długi czas nie miały w handlu soli, zapalek, mydła, oleju roślinnego i makaronu, chociaż te towary były na zbyciu w składach OZR-ów. Centralny Komitet Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Naftowego nie zauważał tych krętałów. Potrzeba było wtrącenia się WCSSPS do tej sprawy, aby towary znajdujące się w bazach OZR-ów zostały odwiezione do magazynów dla sprzedania robotnikom przemysłu naftowego.

Komitety zakładowe i miejscowe powinny uważnie przysłuchiwać się głosom robotników i urzędników, w porę sprawdzać ich skargi, podejmować stanowcze i skuteczne środki celem usunięcia przyczyn, które wywołują narzekania robotników i pracowników na złe żywienie zbiorowe i handel.

Kontrolerzy społeczni napotykają nieraz na wielkie trudności w pracy. Niektórzy dyrektorzy magazynów i stołówek, kierownicy rejonowych hurtowni żywnościowych i zjednoczeń stołówek, a nawet kierownicy rejonowych oddziałów handlowych wymyślają najrozmaitsze przyczyny, aby nie dopuścić kontrolerów społecznych do wykonywania przez nich ich zadań związanych ze sprawdzaniem skarg robotników i pracowników na braki w handlu.

Organizacje związkowe nie mogą godzić się z podobnymi faktami, powinny sprawdzać każdy sygnał o niedociągnięciach w pracy magazynu albo stołówki,

wskazywać konkretnych winowajców i podejmować zdecydowane środki do usunięcia wykrytych niedociągnięć.

W programie pracy komitetów zakładowych i miejscowych w zakresie kontroli społecznej wykonywania zobowiązań zawartych w umowach zbiorowych wielką rolę spełniają komisje kontrolno-rewizyjne. Przykładem pod tym względem mogą być komisje zaopatrzenia robotniczego „Triechgornoj Manufaktury“ Moskiewskiej Fabryki Narzędzi, Zakładów „Elektrosiła“, Głuchowskiego Kombinatu Bawełnianego i wielu innych.

W kombinacie „Triechgornoj Manufaktury“ do komisji wybrano 17 osób, prócz tego na oddziałowych zmianowych zebraniach wybrano 120 kontrolerów społecznych. Pod kontrolą komisji znajdują się 44 handlowe przedsiębiorstwa. Kontrolerzy społeczni wykonują wielką robotę, ale handlowa inspekcja nie zawsze okazuje im niezbędną pomoc.

Leningradzki Komitet Obwodowy Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego zorganizował komisję zaopatrzenia robotniczego, utworzył przy zakładowych komisjach aktyw składający się z 472 społecznych kontrolerów łącznie z państwową inspekcją handlową i nauczył ich techniki wykonywania kontroli.

Przy pomocy komisji zaopatrzenia robotniczego i kontrolerów Komitet Obwodowy Związku Zawodowego osiągnął poprawę zbiorowego żywienia robotników w Zakładach im. Worowskiego, w Zakładach Regeneratowych, w Ochcieńskim Kombinacie i innych przedsiębiorstwach.

Poszczególne jednak komitety zakładowe i miejscowe nie utrzymują stałej łączności z kontrolerami społecznymi, nie prowadzą uporczywej walki przeciwko naruszaniu przepisów handlowych i w ten sposób osłabiają aktywność kontrolerów. Kontrolerom społecznym należy ze wszelkich miar dopomagać, podtrzymywać ich inicjatywę, strzec przed oszczercami.

Znany jest na przykład taki przypadek, że w Zakładach imienia Iljicza w mieście Zdanowie przewodniczący komitetu zakładowego — towarzysz Wasiliew nie tylko nie poparł przewodniczącego komisji zaopatrzenia robotniczego — towarzysza Suworowa, lecz przeciwnie — na skutek anonimowego listu, który po sprawdzeniu później przez WCSPS okazał się oszczerczym, odebrał od niego upoważnienie na prawo kontroli sieci handlowej i w ten sposób faktycznie anulował wybór towarzysza Suworowa na członka komisji. Towarzysz Wasiliew poważnie naruszył demokrację związkową, zmieniając osobistym zarządzeniem postanowienie konferencji robotniczej zakładu o wybraniu towarzysza Suworowa na kontrolera społecznego.

Po sprawdzeniu anonimowego doniesienia na towarzysza Suworowa, Rada Ministrów Ukraińskiej SRR na wniosek WCSPS podjęła cały szereg środków dla oczyszczenia magazynów miasta Zdanowa od osób nie wzbudzających zaufania.

Komitety zakładowe i miejscowe powinny stale skierowywać uwagę kontrolerów społecznych na prawidłowe przeprowadzanie kontroli. Lecz to nie zawsze się robi. Kontrolerzy są czasem pozostawieni sami

sobie. Mamy niemało zażaleń na złe kierowanie pracą kontrolerów społecznych.

Kierownicy wielu handlowych przedsiębiorstw i organizacji nieprawidłowo ustosunkowują się do kontroli społecznej, nie wykorzystują kontrolerów do pomocy w usuwaniu istniejących niedociągnięć w przedsiębiorstwach handlowych, nie dopuszczają kontrolerów społecznych do lustracji.

Centralne komitety związków zawodowych powinny poprawić pracę z aktywem, podnieść autorytet kontrolerów społecznych, skierować uwagę komitetów zakładowych i miejscowych na walkę z pomyłkami w rachunkach, oszukiwaniem na miarze i wadze, na surowe przestrzeganie interesu kupującego.

W przedsiębiorstwach naszego kraju wybrano około 600 tysięcy społecznych kontrolerów. To ogromna armia. Z pomocą tej armii musimy poprawić handel radziecki i zbiorowe żywienie.

Wielkie znaczenie dla aktywizacji kontroli społecznej nad handlem i żywnieniem zbiorowym ma działalność rad związków zawodowych, koordynująca pracę organizacji związkowych.

Rady związków zawodowych prawie we wszystkich miastach przyłączyły się do akcji komitetów zakładowych i miejscowych w celu przeprowadzenia kontroli społecznej w setkach tysięcy magazynów, stołówek, gospodarstw pomocniczych oraz składów jarzyn należących do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego.

Wspólnie z pracownikami państwowej inspekcji handlowej i organów ochrony zdrowia rady związków zawodowych przeprowadzają masowe kontrole przestrzegania przepisów handlu, cen i narzutów oraz sanitarnego stanu magazynów i stołówek.

W kwietniu 1952 roku, w pierwszych dniach handlu po obniżce cen, rady związków zawodowych zwerbowały 43 tysiące kontrolerów społecznych dla skontrolowania pracy 21 tysięcy magazynów, stołówek, bufetów i kiosków. W roku bieżącym analogiczna praca została przeprowadzona w jeszcze większej skali. Sprawdzone około 30 tysięcy przedsiębiorstw handlowych i zbiorowego żywienia.

Masowa lustracja sieci handlowej dopomogła w ujawnieniu i usunięciu nieporządków i przekroczeń w wielu handlowych przedsiębiorstwach.

Stalingradzka Rada Związków Zawodowych przy pomocy aktywu kontrolerów społecznych osiągnęła poprawę jakości wypieku i wyrobu chleba i bułek, dopomogła komitetom zakładowym w przeprowadzeniu instruktarsu ponad 1500 członków komisji zaopatrzenia robotniczego i kontrolerów społecznych. Zwerbowanie aktywu do kontroli magazynów, stołówek, gospodarstw pomocniczych dopomaga gospodarczym i związkowym organizacjom w wypełnianiu zobowiązań zawartych w umowach zbiorowych.

Komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe jako też rady związków zawodowych powinny ze wszelkich miar zachęcać kontrolerów społecznych, premiować ich za dobrą pracę, upowszechniać pozytywne doświadczenia, doskonalić szkolenie kontro-

lerów społecznych w technice kontroli handlu i żywienia zbiorowego.

Związki zawodowe powinny stale wzmacniać rolę komisji zaopatrzenia robotniczego i komisji kontrolno-rewizyjnych w realizowaniu kontroli społecznej, będącej poważną pomocą dla organizacji handlowych przy usuwaniu nieporządków i przekroczeń w handlu oraz przy doskonaleniu obsługi konsumentów.

Kierownicy magazynów i stołówek, organizacji handlowych, rejonowych oddziałów handlowych i państwowej inspekcji handlowej opierając się w swojej pracy na kontroli społecznej związków zawodowych, powinni widzieć w kontrolerach społecznych swoich najbliższych pomocników, okazywać im pełną pomoc, stosować skuteczne środki dla usunięcia niedociągnięć i przekroczeń wykrytych przez kontrolerów społecznych.

Tylko zabezpieczając czynności kontrolera społecznego, będziemy mogli wysoko podnieść aktywność kontrolerów społecznych, skierować ją na usunięcie nieporządku w handlu, okazać pomoc organizacjom handlu w wykonaniu zadań postawionych przez XIX Zjazd Partii w dziedzinie podniesienia handlu radzieckiego na nowy, bardziej wysoki szczebel.



Towarzysze! Umowa zbiorowa podpisana przez dyrektora przedsiębiorstwa i w imieniu kolektywu robotników i pracowników przez przewodniczącego ko-

mitetu zakładowego, zarejestrowana przez ministerstwo i centralny komitet związków zawodowych, staje się umową jednakowo obowiązującą dla obu stron.

Związki zawodowe powinny codziennie wykonywać kontrolę istotnego — a nie tylko formalnego — wypełniania umów zbiorowych, powinny okresowo omawiać wyniki ich wykonania na ogólnych zebraniach lub konferencjach robotników i pracowników, ze wszech miar rozwijać krytykę i samokrytykę, odważnie wykrywać nieporządki i stanowczo starać się o usunięcie przyczyn przeszkadzających w wykonaniu zobowiązań przyjętych w umowach zbiorowych.

Troska o dobro radzieckich ludzi jest prawem naszej Partii i Rządu. Związki zawodowe nie mają i nie mogą mieć bardziej zaszczytnych i ważnych zadań, jak troska o człowieka radzieckiego, o wypełnienie uchwał Partii i Rządu.

Związki zawodowe zawsze były, są i będą niezawodnym oparciem Komunistycznej Partii.

Na obecnym historycznym etapie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, związki zawodowe, powinny jeszcze aktywniej mobilizować wielomilionowe masy robotników i pracowników umysłowych do wykonania uchwał XIX Zjazdu Partii, ze wszech miar walczyć o zaspokojenie stale wzrastających materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy.

Niech żyje Komunistyczna Partia przewodząca i kierująca siłą radzieckiego socjalistycznego społeczeństwa!

W przededniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych

ZBLIŻAJĄ się dni III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, doniosłego wydarzenia w życiu międzynarodowym klasy robotniczej. Polskie masy pracujące, które przed paru tygodniami dały dowód głębokiego zrozumienia solidarności robotniczej, spiesząc z pomocą francuskim towarzyszom, milionowe rzesze członków naszych związków zawodowych witają III Światowy Kongres Związków Zawodowych, z pełną świadomością historycznego znaczenia wkładu Światowej Federacji Związków Zawodowych w walkę całej postępowej ludzkości o pokój, sprawiedliwość społeczną.

Polskie masy pracujące witają III Światowy Kongres Związków Zawodowych z głębokim przeświadczeniem, że każde osiągnięcie światowego ruchu związkowego gwarantuje nam przyspieszenie budowy socjalizmu w naszym kraju oraz że z drugiej strony — każde nasze osiągnięcie w pokojowym budownictwie socjalizmu wzmacnia siłę naszych towarzyszy walczących w krajach kapitalistycznych przeciwko widmu wojny i nędzy, o przyjaźń i pokój między narodami.

Każdy nieledwie miesiąc uczy nas, że walka mas pracujących w krajach kapitalistycznych paraliżuje

wojenne plany obozu imperialistycznego, wygasza zarzewie wojny, zmusza chciwych zysku kapitalistów do cofnięcia się w ataku na prawa ludzi pracy. Godzi się jednak uświadomić sobie należycie, jak doniosłą rolę w mobilizowaniu mas pracujących całego świata i organizowaniu ich do zwycięskiej walki spełnia Światowa Federacja Związków Zawodowych.

W chwili, gdy za parę dni III Światowy Kongres Związków Zawodowych ma podsumować dotychczasowy dorobek SFZZ, przypomnijmy sobie minione lata działalności tego przedstawicielstwa światowego ruchu związkowego, lata ogniowej próby, z której SFZZ wyszła zwycięsko, zahartowana i w pełni sił do dalszej walki w imię najwyższych interesów światowej klasy robotniczej.



Uchwalenie statutu Światowej Federacji Związków Zawodowych w dniu 3 października 1945 roku było wydarzeniem przełomowym w historii międzynarodowego ruchu związkowego. SFZZ postawiła sobie za zadanie obronę praw socjalnych i ekonomicznych drogą walki politycznej o wprowadzenie ustroju sprawiedliwości społecznej. Statut SFZZ i jej założenia ideologiczne stały się potężnym ciosem dla agentów

burżuazyjnych w ruchu związkowym, głoszących polityczną neutralność związków zawodowych i zasadę „czystej związkowości”. Tak bezkompromisowe, zgodne z interesem klasy robotniczej założenia ideologiczne statutu SFZZ musiały — rzecz jasna — wywołać sprzeciw agentur imperialistycznych. W chwili utworzenia SFZZ istniała jednak sytuacja polityczna nie pozwalająca tym agenturom na podniesienie głowy. Zwycięstwo nad faszyzmem, olbrzymi wzrost powagi Związku Radzieckiego jako decydującej siły w rozgromieniu faszyzmu paraliżowały jakąkolwiek kontrakcję agentów imperialistycznych. Przywódcy angielskich i amerykańskich central związkowych, nie chcąc znaleźć się za burtą światowego ruchu związkowego, woleli wejść do władz SFZZ z nadzieją na późniejszą rozgrywkę i możliwość rozsądzenia SFZZ od wewnątrz.

Oparta o zaufanie mas pracujących wszystkich krajów SFZZ rozwinęła niezwykle szeroką i owocną działalność. SFZZ stała się reprezentantką klasy robotniczej wobec wszystkich organów międzynarodowych. Przy poparciu ze strony SFZZ klasowe związki zawodowe Francji, Włoch i innych krajów kapitalistycznych szły od sukcesu do sukcesu w obronie i rozszerzaniu zdobyczy socjalnych. Olbrzymiego rozmachu nabrał ruch związkowy w krajach kolonialnych. Zorganizowany pod kierownictwem SFZZ jednolity ruch związkowy w Niemczech stał się poważnym czynnikiem zjednoczenia narodu niemieckiego na podstawie demokratyzacji Niemiec.

Te sukcesy zaniepokoiły imperialistów amerykańskich, którzy zaczęli przygotowywać plany rozpętania nowej wojny światowej i zdawali sobie sprawę, że istnienie prawdziwie postępowych związków zawodowych na terenie kapitalistycznych krajów Europy zachodniej — planowanej bazy wypadowej na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej — zagraża planom imperialistycznym. Agenci imperialistów w ruchu związkowym — bonzowie z angielskiej i amerykańskich central związkowych otrzymali od swych mocodawców sygnał do podjęcia otwartej walki przeciwko SFZZ. Gdy nie udało się za pomocą planu Marshalla zaprząć SFZZ do rydwanu imperialistycznej polityki, agenci Wall-Street: panowie Deakin, Tewson i Carey dokonali rozłamu w SFZZ. Rozłam jednak nie osiągnął zamierzonego celu. SFZZ ani na chwilę nie zahamowała swej działalności i wierna zasadom swego statutu stanęła przed II Światowym Kongresem Związków Zawodowych.



II Światowy Kongres Związków Zawodowych odbywający się w Mediolanie w czerwcu 1949 r. zgromadził 240 delegatów związków zawodowych reprezentujących 71 milionów 580 tysięcy związkowców z 40 krajów wszystkich kontynentów świata. SFZZ zatem skupiła wówczas o 7 milionów więcej niż przed rozbijającą akcją agentów imperialistów.

W ciągu czterech lat od II Światowego Kongresu Światowa Federacja Zw. Zaw. dowiodła, że — mimo wszelkie próby rozbicia — pozostała jedyną prawdziwie międzynarodową organizacją ruchu związkowego. Ponad wszelką pewność stało się jasne, że nic nie

potrafi Światowej Federacji pozbawić jej charakteru reprezentacyjnego i jedynie jej należącej się nazwy: Światowa Federacja Związków Zawodowych. Stało się jasne, że wszelkie próby rozbicia jedności robotniczej, przedsięwzięte przez wrogów pokoju i klasy robotniczej skazane są na niepowodzenie. Nikomu nie uda się rozbić SFZZ.

Okrzepnięta ideologicznie, wzmocniona organizacyjnie, SFZZ nie poprzestała na trwaniu w pozycji obronnej przeciwko atakom imperialistów, lecz wysunęła się na czołowe miejsce w szeregach walczących o postęp, sprawiedliwość społeczną i pokój. II Światowy Kongres Związków Zawodowych spełnił poważną rolę w mobilizowaniu mas pracujących całego świata przeciwko zacieklej ofensywie podżegaczy wojennych.

Uchwały II Światowego Kongresu Związków Zawodowych przestrzegły masy pracujące przed rozwijającymi się knowaniami podżegaczy wojennych i ukazały ludziom pracy szerokie perspektywy walki o pokój.

„Siły demokracji — stwierdziła uchwała Kongresu Mediolańskiego — stojące w obronie pokoju są wielkie i potężne. Przewyższają one o wiele siły reakcji i zdolne są do ich okiełznania. Siły obrońców pokoju znajdują oparcie w potężnym demokratycznym ruchu robotniczym, w rozwijającym się ruchu narodowo-wyzwoleńczym w krajach kolonialnych i zależnych, w dążeniach wszystkich uczciwych ludzi miłujących pokój i walczących o postęp.

Nasze wspólne zadanie — zadanie ludzi pracy całego świata — polega na tym, aby przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych wzniesić niedostępną barierę, aby pokrzyżować zdradzieckie plany imperialistów“.

II Światowy Kongres Związków Zawodowych wezwał wszystkie związki zawodowe do rozwinięcia jak najszerzej kampanii w celu zdemaskowania podżegaczy wojennych, włączenia wszystkich ludzi pracy do masowej walki o pokój i swobody demokratyczne.

II Światowy Kongres Zw. Zaw. zdemaskował prawdziwe oblicze amerykańskiej polityki „pomocy Europie“ wyrażonej w planie Marshalla, stwierdził stale pogłębiające się pogorszenie warunków życia klasy robotniczej w państwach kapitalistycznych i wezwał związki zawodowe do walki przeciwko podejmowanemu przez kapitalistów i ich rządy próbom przerzucania na barki klasy robotniczej całego ciężaru pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego. Kongres wezwał związki zawodowe do walki o gospodarczą niezależność ich krajów, o zachowanie i rozwój narodowego przemysłu, o podniesienie poziomu życia mas pracujących i do walki o redukcję budżetów wojennych.

W dziedzinie organizacyjnej II Światowy Kongres dał dowód wielkiej prężności, wysuwając sprawę utworzenia w łonie SFZZ międzynarodowych zrzeszeń związków zawodowych, które — w miejsce niesławnej pamięci sekretariatów międzynarodówki amsterdamskiej — podjęły zadanie obrony interesów poszczególnych branż pracowniczych na podstawie międzynarodowej, wzajemnej pomocy ludzi pracy bez względu na ich przynależność związkową.

Następuje drugi okres czteroletni działalności SFZZ. Okres zaciętej walki na szerokim froncie od Japonii, poprzez azjatyckie kraje półkolonialne, afrykańskie kolonie i kraje zależne aż po kapitalistyczne kraje Europy i Ameryki. W walce tej SFZZ zwycięsko odpiera ataki międzynarodowej finansjery, wśród której nie brakło tak bezpośrednich zamachów na działalność SFZZ jak odmówienie jej prawa do siedziby we Francji. Wszystkie jednak prowokacje chybają celu, gdyż SFZZ jest tak silnie wrośnięta w życie światowej klasy robotniczej, że każdy zamiar sparaliżowania działalności SFZZ wywołuje tym silniejszy opór mas pracujących przeciwko gwałceniu praw związkowych.

Nie hamuje aktywności SFZZ żółta międzynarodówka — jawna agentura imperialistów, która coraz wyraźniej zaczyna dzielić los swych mocodawców, wstrząsana takimi samymi jak oni sprzecznościami interesów.

Stały wzrost sił związków zawodowych zrzeszonych w SFZZ uczynił to światowe przedstawicielstwo związków zawodowych nieprzebytą zaporą przeciwko zakusom wroga klasowego na jedność i zdolność bojową międzynarodowej klasy robotniczej.

Bilans działalności SFZZ, jakiego dokona III Światowy Kongres Związków Zawodowych, będzie ze wszech miar dodatni. SFZZ potrafiła dokoła sprawy obrony pokoju zespolic całą klasę robotniczą, potrafiła unieszkodliwić agenturę podlegaczy wojennych w ruchu związkowym i wyprowadziła światowy ruch związkowy na prostą drogę walki o pokój, o wolność i szczęście narodów.



Wierność Światowej Federacji założeniom ideologicznym uwydatnia się szczególnie wyraźnie teraz, gdy miliony ludzi na całym świecie walczą o utrzymanie pokoju i przeciwko polityce nędzy, gdy narody w sferze wpływów imperialistycznych walczą o niepodległość i gdy w tej walce znajdują pomoc w Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Cechą ostatniego okresu jest olbrzymie wzmoczenie aktywności obozu pokoju pod kierownictwem Związku Radzieckiego. Rozejm w Korei zawarty wbrew prowokacjom i intrygom USA i kliki Li-Syn-Mana, unicestwienie prowokacji berlińskiej, zastój w realizacji „armii Europejskiej” — to wszystko przejawy siły wielomilionowej rzeszy obrońców pokoju, to sukcesy, które zagrzewają całą postępową ludzką do dalszego wzmocnienia walki o utrzymanie pokoju. A gdy mowa o sukcesach ruchu obrońców pokoju, to nie można pominąć faktu, że Światowa Federacja Związków Zawodowych była inicjatorką zwołania I Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i stanowi stale jeden z głównych filarów organizacji światowego ruchu obrońców pokoju.

W Światowej Federacji Związków Zawodowych — od pierwszych dni jej działalności bezkompromisowo broniącej ekonomicznych interesów mas pracujących — widzą swe oparcie miliony ludzi pracy zmagających się w krajach kapitalistycznych z wyzyskiem, bezrobociem i nędzą. Imperialistyczna polityka zbrojeń i przerzucania ciężaru wydatków wojennych na barki ludności pracującej doprowadziła do skrajnej

nędzy miliony mieszkańców Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Włoch, Niemiec zachodnich, Grecji, Turcji, Japonii. Liczba bezrobotnych w tych krajach sięga cyfry 35 milionów. Coraz większego natężenia nabierają walki strajkowe. Podczas, gdy w latach 1935—1939 w 16 krajach kapitalistycznych zanotowano 50 tysięcy strajków, to w ciągu 5 lat powojennych ilość strajków podwoiła się, liczba zaś strajkujących — potroiła. W ogniu zaciętych walk strajkowych hartuje się jedność klasy robotniczej, utrwala pogarda ludzi pracy do zdradzieckich kierownictw żółtych związków zawodowych, które zawodzą masy pracujące w najcięższych chwilach walki, a pogłębia zaufanie do prawdziwie klasowych związków i SFZZ stojącej niezawodnie przy boku walczących o prawo do życia.

Jakże głęboką naukę wyciągnął proletariat francuski z przebiegu trzytygodniowego, bohaterstwo prowadzonego strajku sierpniowego. W strajku tym przejawiała się niespotykana dotychczas w dziejach francuskiej klasy robotniczej solidarność robotników i pracowników umysłowych. Rząd milionera Laniela nie znalazł łamistrajków wśród bezrobotnych. Nie mógł przeciwko strajkującym robotnikom podjudzać ani chłopów ani drobnoświeżactwa, nie mógł im przeciwstawić urzędników. Cynicznie antyrobotnicza polityka Laniela zespolicła wszystkie warstwy ludności pracującej, która ma dość okupacji amerykańskiej, dość brudnej wojny w Wietnamie, dość rujnowania kraju w imię brudnych interesów garści kapitalistów. W decydującej chwili zdradzieccy przywódcy rozbijackiej „Force Ouvrière” i chrześcijańskich związków zawodowych pchnęli klasie robotniczej nóż w plecy. Proletariat francuski dobrze zapamięta sobie tę naukę, głęboko uświadomi sobie znaczenie jedności klasy robotniczej, dobrze zapamięta, że w groźnej dla niego chwili widział przy sobie Powszechną Konfederację Pracy, a przeciwko sobie — rozbijaczy, którzy przed paroma laty byli głównym narzędziem rozłamu w SFZZ.



Zaognienie najżywoźniejszych problemów ludzi pracy w krajach kapitalistycznych, ożywienie nadziei na odprężenie sytuacji międzynarodowej, głęboka świadomość potrzeby jedności działania światowej klasy robotniczej — wszystko to sprawia, że oczy milionów ludzi pracy są zwrócone ku III Światowemu Kongresowi Związków Zawodowych. Przewodnie stanowisko SFZZ w światowym ruchu związkowym, zaufanie, jakim darzą ją masy pracujące wszystkich krajów, uprawnia Światową Federację do nadania Kongresowi charakteru wydarzenia nie tylko wewnątrz-organizacyjnego lecz na skalę światową. III Kongres wiekański będzie nie kongresem samej tylko SFZZ lecz Światowym Kongresem Związków Zawodowych. Tak rozumieją znaczenie Kongresu związki zawodowe zrzeszone i niezrzeszone w SFZZ. Z tą myślą jadą na Kongres delegaci związków ze wszystkich kontynentów. Ponad głowami kierownictw związkowych wysługujących się imperialistom wykuwa się jedność ludzi pracy, bez różnicy przekonań politycznych, wie-rzeń i ras, ludzi których łączą słowa: pokój, postę-p, wolność, sprawiedliwość społeczna.

Współzawodnictwo długookresowe — stałą metodą walki o plan

ZADANIA czwartego roku planu 6-letniego zakładają poważny wzrost produkcji zarówno w zakresie produkcji środków produkcji jak i środków spożycia, którego osiągnięcie przyniesie dalszą poprawę materialnych i kulturalnych warunków mas pracujących. Wykonanie nadekreślonych zadań bieżącego roku planu narodowego wymaga stałej poprawy form i metod naszej pracy w każdej dziedzinie, gdzie tylko toczy się walka o plan, o poprawę wskaźników produkcyjnych.

I

Walka o plan — to walka z wszystkimi błędami i niedociągnięciami w pracy instancji związkowych i aparatu administracyjnego, których zadaniem jest czynić wszystko, by stworzyć jak najkorzystniejsze warunki dla realizacji planów produkcyjnych. Bez przezwyższenia i usunięcia przyczyn, które wpływają hamująco na wykonanie planu, nie można rytmicznie wykonywać planów produkcyjnych według wszystkich wskaźników. W tej walce konieczne jest stałe umacnianie odpowiedzialności za każdy odcinek produkcji, na którym toczy się walka o plan. Współdziałanie organizacji związkowych i administracji w pokonywaniu trudności — to nieodzowny warunek uruchomienia wszystkich rezerw do walki o plan.

Wyniki wykonania planu w pierwszym półroczu i w lipcu dowodzą stałej i systematycznej poprawy w wykonywaniu planu przez poszczególne gałęzie przemysłu. Wykonują plany nasi górnicy, hutnicy, metalowcy, pracownicy budowlani, pracownicy przemysłu lekkiego i inni, dając gospodarce narodowej w wyniku przekraczania planu dodatkową produkcję dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb naszej gospodarki narodowej i mas pracujących.

Wiele zakładów pracy, hut, kopalń, które przez pewien okres przeżywały poważne trudności w wykonywaniu planu, przełamały je i dziś zwycięsko realizują swe plany. Dzięki usprawnieniu procesu technologicznego i organizacji pracy, dzięki pełnej mobilizacji załóg do socjalistycznego współzawodnictwa pracy i wykorzystywania rezerw produkcyjnych, załogi te są dziś przykładem pokonywania trudności w walce o plan.

Jednym z czynników, które złożyły się na sukcesy tych zakładów, jest realizacja przyjętych w marcu i kwietniu br. zobowiązań długookresowych, stała ich analiza oraz podejmowanie dodatkowych zobowiązań i zaciąganie wart produkcyjnych dla uczczenia historycznych rocznic jak 1 Maja, 22 Lipca.

Wszędzie, gdzie organizacje związkowe i administracje zakładów postawiły sprawę zobowiązań w cen-

trum swych codziennych zadań, tam uzyskano dobre rezultaty wykonania planu. W zakładach natomiast, gdzie ani rady zakładowe, ani kierownictwo nie potrafiło wykorzystać tak potężnej dźwigni walki o plan jaką jest współzawodnictwo, tam dotychczas nie potrafiono przełamać trudności, ani osiągnąć rytmicznego wykonania planów.

II

Od czasu przyjęcia przez załogi zobowiązań długookresowych upłynęło już kilka miesięcy. Jak przebiega realizacja tych zadań?

Dla udzielenia odpowiedzi na to pytanie posłużymy się przykładami, by uogólniając konkretne doświadczenia, wyciągnąć praktyczne wnioski na dalszą pracę.

Poważnymi osiągnięciami może poszczycić się załoga „Ursusa“, która, realizując zobowiązania długookresowe, dała do końca lipca br. 157 ciągników ponad plan. Szczególnie duże są osiągnięcia załogi „Ursusa“ w oszczędzaniu materiałów. Z zaoszczędzonych materiałów wyprodukowano w br. 76 sztuk ciągników. Grupa produkcyjna mistrza — tow. Berenta zaoszczędziła materiałów na części do 16 ciągników. Pracownicy Wydziału M II, stosując metodę tow. Saja, obniżyli poważnie ilość braków, uzyskując materiał na części do 17 ciągników. Załoga M I zaoszczędziła materiału na 42 komplety części. Przewodniczący komisji współzawodnictwa w wydziale M I — tow. Urbański uaktywnił w pełni zespół swej komisji, wciągając do pracy średni dozór, który dzisiaj stanowi poważny czynnik rozwijania współzawodnictwa pracy. Komisja, której przewodniczy tow. Urbański, zainicjowała nową metodę pracy polegającą na tym, że pracownicy wypożyczalni narzędzi donoszą robotnikom narzędzia do stanowiska roboczego, by ci nie tracili produktywnego czasu na pobieranie narzędzi. Dobrze pracuje komisja współzawodnictwa w wydziale głównego mechanika oraz rady oddziałowej wydziałów: mechanicznego I, odlewni żeliwa i kuźni, które w pełni uruchomiły pracę grup związkowych; mężowie zaufania tych grup prowadzą systematyczne, comiesięczne podsumowania wyników współzawodnictwa i podejmują w grupach nowe zobowiązania.

Dobrze pracują również komisje współzawodnictwa przy radach oddziałowych w wydziałach mechanicznych II i IV, które umiejętnie wykorzystują w swej pracy propagandę, wydając gazetki ściennie, ulotki, błyskawice, popularyzując osiągnięcia przodujących robotników. Duże osiągnięcia ma „Ursus“ w zakresie stosowania przodujących metod pracy. System oszczęd-

dzania metodą Korabielnikowej stosuje 911 pracowników, metodą Saja pracuje 871 towarzyszy. Szybkością obróbkę nożem Kolesowa stosuje 132 robotników. Słabiej rozwija się stosowanie metody Zandarowej i szkolenie metodą inż. Kowalowa.

Obok tych osiągnięć są jeszcze i niedomagania — na przykład w wydziale głównego energetyka, gdzie nie ma powiązania w pracy komisji współzawodnictwa i kierownictwa wydziału. Rada oddziałowa również nie pracuje dobrze. Zadaniem rady zakładowej „Ursusa“ jest pomóc temu wydziałowi w przewyżczeniu złego stylu pracy i podciągnąć go do poziomu przodujących.

Przykład „Ursusa“ dowodzi należytego zrozumienia istoty współzawodnictwa długookresowego. Mimo pewnych braków można w „Ursusie“ liczyć na zrealizowanie podejmowanych zobowiązań.

III

A oto drugi przykład — z zakładów im. Dymitrowa w Warszawie. W kwietniu załoga podjęła zobowiązania długookresowe, lecz do chwili obecnej nikt nie zajmował się analizą ich wykonania. Rada zakładowa ani razu na posiedzeniu nie omawiała przebiegu realizacji zobowiązań długookresowych, nie ma żadnej ewidencji stwierdzającej czy zobowiązania są wykonywane lub nie. Nikt nie orientuje się co do liczby współzawodniczących. Komisja współzawodnictwa nie przejawia działalności. Przewodniczący tej komisji nie przejawia żadnej inicjatywy (trzeba tu zaznaczyć, że nie jest on członkiem związku zawodowego). Zarówno ze strony administracji jak i organizacji związkowej nie prowadzi się kontroli wykonania podjętych zobowiązań. Nie przejawiają działalności grupy związkowe, w których nie wszędzie są wybrani mężowie zaufania. Ten stan niewątpliwie odbija się na wykonawstwie planów produkcyjnych. Tak na przykład w sierpniu br. do dnia 25 plan miesięczny był wykonany zaledwie w 52,1%.

Przytoczone przykłady dowodzą dobitnie, że w zakładach, w których należycie zorganizowano współzawodnictwo pracy, gdzie jest ono sprawą codziennej troski instancji związkowych i kierownictwa zakładu, tam wykonuje się i przekracza plany produkcji, tam istnieje rozwój przodujących metod pracy. Wszędzie natomiast, gdzie to wszystko jest zaniedbane, gdzie nie ma kierownictwa ruchem współzawodnictwa, nie ma rytmicznego wykonania planu. Tam panuje „szturmowszczyzna“, pogoń za wykonaniem planu w ostatnich dniach miesiąca przeważnie kosztem wzmoczonego wysiłku załogi, kosztem jakości produkcji, bez liczenia się z efektem za jaką cenę wykonuje się plan.

Z tym stanem rzeczy trzeba natychmiast skończyć. Nie wolno tolerować dłużej takiego stanu. Zadaniem instancji związkowych a szczególnie zarządów okręgowych jest przyjść tym zakładom z wydatną pomocą, by usunąć wszystkie zaniedbania w pracy zakładowej organizacji związkowej, a sprawą kierownictwa zakładu jest uruchomić personel inżynierijno-tech-

niczny w celu stworzenia takich warunków pracy, by plan był rytmicznie wykonywany we wszystkich wskaźnikach.

IV

Jakie wnioski winny wszystkie nasze instancje związkowe wyciągnąć z przytoczonych przykładów?

Trzeba natychmiast przeprowadzić wnikliwą ocenę przebiegu realizacji zobowiązań długofalowych, by cenną inicjatywę mas wykorzystać dla przyspieszenia realizacji planów. Trzeba krytycznie i samokrytycznie ocenić dotychczasowy stan w wielu zakładach i ucząc się na popełnionych błędach, usprawnić kierownictwo ruchem współzawodnictwa pracy.

Brak systematycznej kontroli wykonania przyjętych zobowiązań, brak dbałości o stworzenie warunków dla rozwoju współzawodnictwa — to hamowanie twórczej inicjatywy klasy robotniczej, to dopuszczanie do skostnienia i zbiurokratyzowania tego ruchu.

Klasa robotnicza naszego kraju w szeregu masowych zobowiązań dała wyraz swego stosunku do sprawy walki o plan. Tej twórczej inicjatywy nie wolno hamować, lecz trzeba ze wszelkich miar pomagać jej w tym, aby stale się ona rozrastała, przybierała nowe formy, aby wpływała na stosowanie nowych metod pracy.

Trzeba szerzej niż dotychczas rozwijać stosowanie przodujących metod pracy naszych przodowników pracy i racjonalizatorów. Trzeba więcej niż dotychczas korzystać z bogatych doświadczeń radzieckich stachanowców.

Wzmocnionej opieki i analizy wymagają również kluby techniki i racjonalizacji. Doświadczenia konferencji partyjno-technicznych wykazują olbrzymią inicjatywę twórczą robotników, inżynierów i techników. Lecz zbyt mało jeszcze korzysta się z tego bogatego źródła. Każdy klub techniki i racjonalizacji powinien przeanalizować swe metody pracy i przy pomocy rady zakładowej, kierownictwa zakładu, koła NOT pracować tak swój plan pracy, by wciągając szerokie rzesze pracowników do opracowywania problematyki, podnosić na wyższy poziom proces technologiczny produkcji, organizację pracy oraz stan higieny i bezpieczeństwa pracy.



Prowadząc codzienną walkę o wykonanie planu, trzeba mieć zawsze na uwadze, że jego wykonawcą jest człowiek — jemu też i trosce o niego należy poświęcić najwięcej uwagi. Trzeba nieustannie czuwać nad tym, by stwarzać jak najbardziej dogodne warunki dla jego pracy, żyć sprawami jego codziennego życia, mając stale na uwadze słowa towarzysza Stalina z „Ekonomicznych problemów socjalizmu w ZSRR“, że celem produkcji socjalistycznej jest *„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki“*.

KOMISJE SOCJALNO-UBEZPIECZENIOWE PRZY ZARZĄDACH OKRĘGOWYCH

SYSTEMATYCZNIE z roku na rok, z dnia na dzień, rosną materialne i kulturalne potrzeby mas pracujących w naszym kraju. Dla wszechstronnego zaspokojenia tych potrzeb państwo przeznacza rokrocznie olbrzymie kwoty pieniężne stanowiące znaczną część dochodu narodowego, wytworzonego przez klasę robotniczą, część, która wraca w różnej postaci do ludzi pracy, przyczyniając się do poprawienia ich warunków bytowych i kulturalnych.

W Polsce Ludowej notujemy stały wzrost świadczeń państwa na rzecz ludzi pracy. Wzrasta poziom pomocy lekarskiej, rozszerza się zakres działalności ubezpieczeń społecznych, podnosi się opieka nad matką i dzieckiem. Setki milionów złotych idą na budownictwo mieszkaniowe i remont mieszkań robotniczych, na lecznictwo sanatoryjne i wczasy pracownicze.

Idzie jednak o to, aby środki państwowe, przeznaczane na wspomniane cele zaspokajały w maksymalnym stopniu codzienne potrzeby pracujących, aby były racjonalnie i z pożytkiem wykorzystane.

Towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR powiedział: „Zrobiliśmy bardzo wiele w dziedzinie poprawienia warunków życia robotników, ale musimy sobie powiedzieć, że klasa robotnicza oczekuje od nas stałej i nieprzerwanej troski o jej warunki materialne i kulturalne, naszym zaś obowiązkiem jest czynić wszystko, aby nie zawieść jej oczekiwań, jej ufności.”

Nierzadkie są mimo to wypadki, że administracja zakładu pracy traktuje zaspokojenie potrzeb pracujących jako sprawę drugorzędną, nie przejawia troskliwej opieki nad młodocianymi i kobietami, nie widzi stałe wzrastających potrzeb w tym zakresie, przykład do nich miarę dnia wczorajszego. Niemala вина za ten stan rzeczy spada również na związki zawodowe.

Związki zawodowe będąc dla milionów pracujących szkołą socjalizmu, prowadzą pod kierownictwem partii wielką pracę organizacyjną i wychowawczą. Biorą one aktywny udział w organizowaniu współzawodnictwa socjalistycznego, pomagają przodującym robotnikom w opanowaniu nowoczesnych metod produkcji, wzorując się na bogatych doświadczeniach stachanowców i racjonalizatorów radzieckich, mobilizując klasę robotniczą do wykonywania zadań gospodarczych.

Nie mniej ważną rolę związki zawodowe spełniają w dziedzinie stałej codziennej troski o zaspokajanie bytowych i kulturalnych potrzeb robotników i pracowników umysłowych.

Przewodniczący CRZZ towarzysz Kłosiewicz w referacie na X Plenum CRZZ powiedział, że jednym

z warunków przezwyciężenia trudności w walce o wykonanie planu jest zwiększenie troski o warunki bytowe robotników.

Olbrzymią rolę w rozwijaniu wszechstronnej działalności związków zawodowych spełnia aktyw społeczny. Aktyw powinien być podstawą pracy każdej rady zakładowej, każdego zarządu oddziału, okręgu oraz okręgowej rady związków zawodowych.

W oparciu o aktyw społeczny organizacje związkowe wzmacniają więź z masami, realizują politykę partii, włączają pracujących do czynnego udziału w produkcji, życiu społecznym zakładu. Podniesienie poziomu pracy organizacji związkowej następuje zawsze w warunkach szerokiego udziału aktywu społecznego w rozwiązywaniu różnorodnych zadań.

Dlatego też niezmiernie ważną jest sprawa umiejętnego organizowania pracy aktywu społecznego, systematycznego kierowania nim, okazywania pomocy każdemu aktywiście w jego codziennej pracy.

Doniosłe znaczenie posiada organizacja aktywu społecznego w pracy zarządów okręgowych związków zawodowych.

Jak wiadomo — każdy zarząd okręgowy obsługuje dziesiątki i setki zakładowych organizacji związkowych. W większości tych organizacji cała praca związkowa odbywa się przy pomocy aktywu społecznego. Zarząd okręgowy normalnie posiada niewielki aparat etatowy i dlatego też powinien pracę swą opierać na aktywie społecznym. Bowiem tylko w oparciu o szeroki aktyw związkowy, tylko przy jego udziale, możliwy jest wzrost poziomu pracy zarządów okręgowych.

Wydział Socjalno-Ubezpieczeniowy CRZZ, doceniając w pełni rolę i znaczenie aktywu społecznego w pracy ogniw związkowych, wystąpił z inicjatywą zorganizowania społecznych komisji socjalno-ubezpieczeniowych przy wszystkich zarządach okręgowych. W tym celu zostały opracowane w r. 1952 wytyczne w sprawie trybu powołania i pracy społecznych komisji socjalno-ubezpieczeniowych przy średnich instancjach związkowych.

Przy większości zarządów okręgowych związków od wielu miesięcy działają już takie komisje. Składają się one zwykle z 9 do 15, ewentualnie i więcej członków, w zależności od liczby zatrudnionych i ilości zakładów pracy, znajdujących się na terenie działania danego zarządu okręgu, lub oddziału związku zawodowego. Na czele społecznej komisji stoi członek prezydium zarządu, niekiedy przewodniczący lub sekretarz odpowiedzialny za prowadzenie pracy w zakresie zagadnień socjalno-ubezpieczeniowych. Pracę swoją komisja organizuje na podstawie planów ukła-

danych na okres trzech miesięcy. Do zakresu działalności członków komisji należy pomoc zarządom okręgowym w instruowaniu zakładowych komisji socjalno-ubezpieczeniowych, w kontroli wykonania zadań w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem oraz kontroli nad gospodarką funduszami ubezpieczeniowymi. Członkowie komisji interesują się również stanem lecznictwa przyzakładowego i warunkami sanitarnymi.

Ponadto komisja socjalno - ubezpieczeniowa pomaga w zbieraniu i opracowywaniu materiałów dotyczących działalności zakładowych ogniw związkowych w zakresie zagadnień socjalnych, opieki lekarskiej i in., które mogą być omawiane i analizowane na posiedzeniach prezydium lub plenum zarządów okręgowych.

W planach pracy komisji muszą znaleźć odbicie zagadnienia pracy z aktywem społecznym, kontrola wykonania, wymiana doświadczeń.

Posiedzenia komisji odbywają się zazwyczaj nie rzadziej niż raz w miesiącu poza godzinami pracy zawodowej. Na posiedzeniach omawiane są sprawozdania z kontroli pracy zakładowego aktywu socjalno-ubezpieczeniowego, stan lecznictwa przyzakładowego, absencji chorobowej i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego, działalności placówek socjalnych, wykorzystania czasów pracowniczych itp. Bardzo ważne sprawy wymagające uchwał są stawiane przez komisje na posiedzeniach prezydium, jednak po uprzednim omówieniu tych spraw przez samą komisję. Komisja nie podejmuje wiążących uchwał w sprawie omawianych zagadnień. Omówienie jednak różnych spraw na posiedzeniach komisji pomaga w wykrywaniu braków pracy zakładowych organizacji związkowych i w usuwaniu tych braków.

Niezmierznie ważne jest, aby wszyscy członkowie byli przeszkoleni, dobrze poinstruowani, aby poznali zagadnienia i zakres swojego działu pracy. Dlatego konieczne jest przeprowadzenie z członkami komisji seminariów na temat ich zadań, stałe informowanie o uchwałach i dyrektywach nadrzędnych instancji związkowych, o aktualnych problemach, które stoją przed organizacjami związkowymi.

Oczywiście, głównym zadaniem każdej komisji socjalno-ubezpieczeniowej przy okręgu (oddziale) jest — w oparciu o aktyw — okazywanie pomocy zarządowi w wykonywaniu jego obowiązków. Komisja utrzymuje stałą łączność z zakładowym aktywem instruując go i pomagając w rozwiązywaniu bieżących zagadnień kontroluje jednocześnie wykonanie przez zakładową organizację związkową poleceń zarządu okręgu (oddziału). Dlatego też w planach pracy powinno znaleźć odzwierciedlenie zagadnienie pracy z aktywem dołowym, kontrola jego działalności, wymiana doświadczeń.

Podstawowym warunkiem działalności komisji jest właściwy dobór jej członków i właściwy podział pracy wśród nich. Członków komisji socjalno-ubezpieczeniowej trzeba dobierać spośród aktywu zakładowego, np. delegatów i członków komisji socjalno-ubezpieczeniowych, referentów socjalnych i innych

aktywnych robotników i pracowników umysłowych wyrobionych społecznie i politycznie. W skład komisji powinny wejść w miarę możliwości osoby, które nie są zbyt obciążone innymi pracami społecznymi oraz które ze względu na swój charakter pracy zawodowej często wyjeżdżają w teren i mogą jednocześnie wykonywać powierzone im zadania związkowe.

Kandydatów na członków komisji przedstawiają rady zakładowe (miejscowe) zatwierdza zaś prezydium zarządu okręgowego lub oddziału związku zawodowego.

Celem usprawnienia pracy komisji trzeba powołać oddzielne zespoły tak, ażeby każdy zespół był odpowiedzialny za konkretne zagadnienia, np. a) zespół do spraw lecznictwa, b) zespół do spraw czasów pracowniczych i leczniczych, c) zespół ubezpieczeń społecznych, d) zespół opieki nad matką i dzieckiem.

W miarę potrzeby można powołać więcej zespołów do poszczególnych spraw.

Zarządy okręgów (oddziałów) przy organizowaniu społecznych komisji powinny pamiętać, że komisje te spełnią swoje zadanie tylko w tym wypadku, jeżeli ich członkowie będą właściwie dobrani, jeżeli oni sami wyrażą chęć pracy społecznej, jeśli zostaną w należyty sposób poinstruowani i przeszkoleni, jeśli pracować będą na podstawie dobrze przemyślanego, konkretnego i kolektywnie opracowanego planu i wreszcie jeśli ich praca będzie kontrolowana i właściwie oceniana.

Doświadczenia pracy wielu komisji socjalno-ubezpieczeniowych przy zarządach okręgowych i oddziałowych wskazują na wielką rolę, jaką spełniają one w zakresie zagadnień socjalno-ubezpieczeniowych w praktycznej działalności zarządów.

Odwiedzając zakłady pracy, członkowie komisji wykonują różne polecenia nie tylko z zakresu zagadnień socjalno-ubezpieczeniowych, lecz także organizacyjnych. Np. w okresie kampanii sprawozdawczy-wyborczej w zakładach komisje pomagały w organizowaniu zebrań wyborczych (b. Związek Leśnych i Drzewnych w Krakowie, Zarząd Okręgu Odzieżowców i Skórzanych w Stalinogrodzie i inne). Społeczne komisje socjalno-ubezpieczeniowe przy Zarządzie Okręgowym w Bydgoszczy i Krakowie brały aktywny udział w pracach komitetów frontu narodowego podczas kampanii wyborczej do Sejmu.

Niemalý dorobek i doświadczenie ma komisja socjalno-ubezpieczeniowa przy Zarządzie Okręgowym Zw. Zaw. Prac. Handlu w Bydgoszczy, kierowana przez tow. Ewę Włodarską. Członkowie tej komisji (16 osób) w lutowej akcji kontroli wypłaty zasiłków rodzinnych i chorobowych skontrolowali 48 zakładów pracy ujawniając znaczne braki i niedociągnięcia w tej dziedzinie. Celem niesienia pomocy i instruktarzu aktywowi socjalno-ubezpieczeniowemu w zakładach pracy członkowie komisji w ciągu I kwartału br. odwiedzili 52 zakłady. Stwierdzono tam szereg braków z dziedziny opieki lekarskiej, brak leków w aptekach, zły stan sanitarny, co skłoniło zarząd okręgowy do poczynienia odpowiednich interwencji w wydziale zdrowia.

Ponadto komisja socjalno-ubezpieczeniowa tego okręgu brała aktywny udział w przygotowaniu i przeprowadzaniu akcji sanitarno - porządkowej kolonii letnich dla dzieci oraz kontroli ich przebiegu, analizowała wykorzystanie funduszy na akcję socjalną, a zespół spraw leczenia i wczasów pracowniczych brał udział w opracowaniu rozdzielnika skierowań na wczasy w r. 1953 oraz przeanalizował wykorzystanie skierowań w 1952 r.

Komisja utrzymuje stały kontakt z zakładowym aktywnym socjalno-ubezpieczeniowym nie tylko za pomocą odwiedzania go na miejscu, lecz również odbywa z nim wspólne narady okręgowe poświęcone zagadnieniom opieki lekarskiej, czystości, kultury miejsca pracy, sprawom socjalnym i ubezpieczeń społecznych.

Dobre wyniki w swojej pracy ma również komisja socjalno-ubezpieczeniowa Zarządu Okręgowego Handlowców w Krakowie. Instruktor socjalno-ubezpieczeniowy tow. Wanda Bando dobrze zorganizowała komisję (13 osób), stworzyła 4 zespoły i pracę komisji oparła na konkretnych, kolektywnie opracowanych planach sporządzanych kwartalnie i ściśle powiązanych z planem okręgu. Plany te w zasadzie są realizowane. Zawierają one: analizę wykorzystania skierowań na wczasy pracownicze, kontrolę wypłaty zasiłków rodzinnych i chorobowych, kontrolę i instruktarz pracy komisji socjalno-ubezpieczeniowej przy zarządach oddziałów, analizę stanu opieki lekarskiej i absencji chorobowej, zorganizowanie pracy zakładowych komisji socjalno-ubezpieczeniowych, przygotowanie kolonii letnich dla dzieci, kontrolę urządzeń socjalnych itp.

Społeczna komisja socjalno-ubezpieczeniowa przy Zarządzie Okręgowym Handlowców w Gdańsku (skład 13 osób) w ciągu roku 1952 odbyła 11 posiedzeń, skontrolowała pracę i udzieliła pomocy aktywnemu socjalno-ubezpieczeniowemu w 40 zakładach pracy. Członkowie komisji otrzymują dokładne wytyczne działalności, dostają broszury i uchwały wyższych instancji w sprawie zadań w zakresie socjalno-ubezpieczeniowym. Praca komisji jest planowana i omawiana kolektywnie na posiedzeniach przy udziale wszystkich członków co najmniej raz w miesiącu, a niekiedy dwa razy w miesiącu.

Komisja przy Zarządzie Okręgowym Metalowców w Zielonej Górze przeprowadziła w pierwszym półroczu 1953 r. analizę absencji chorobowej w zakładach pracy, stwierdzając dość wysoki jej wskaźnik, członkowie przeprowadzili rozmowy z lekarzami zakładowymi oraz poinstruowali kierownictwo rady w jaki

sposób należy walczyć z nieuzasadnioną absencją chorobową. Wyniki pracy członków komisji omawiane są na posiedzeniach gdzie również nakreśla się plan dalszego działania.

Członkowie komisji przy Zarządzie Okręgowym Metalowców w Gdańsku (instruktor socjalno-ubezpieczeniowy tow. Pyszczyk) brali aktywny udział w tegorocznej akcji kolonijnej i kontroli jej przebiegu. Wyróżnili się towarzysze: Stanisław Grzyb, który skontrolował 5 placówek, Woźniak (4 placówki), Derkacz, Lewandowski i inni.

Przykładem dobrze zorganizowanej pracy komisji socjalno-ubezpieczeniowej może być Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Odzieżowców i Skórzanych w Stalino-grodzie (przewodniczący tow. Olech, instruktor socjalno-ubezpieczeniowy tow. Zawiszowa), komisja pracuje na podstawie dobrze opracowanych, przemysłanych planów miesięcznych. Np. w czerwcu komisja zebrała i opracowała informację na posiedzenie prezydium o stanie przygotowań do kolonii letnich oraz sprawozdanie z wykorzystania wczasów pracowniczych za pierwszy kwartał 1953 roku, ponadto obsłużyła 10 zakładów pracy. W lipcu członkowie komisji skontrolowali pracę i udzielili instruktarzu zakładowemu aktywowi w 8 zakładach pracy oraz opracowali na posiedzenie prezydium sprawozdanie z przebiegu kontroli zasiłków rodzinnych. W miesiącu sierpniu komisja przewiduje opracowanie na posiedzenie prezydium zarządu informacji o stanie leczenia oraz absencji chorobowej na drugi kwartał 1953 roku jak również planuje skontrolować pracę aktywu socjalno-ubezpieczeniowego w 7 zakładach pracy.

Dzięki aktywnej pracy tow. Zawiszowej i docenianiu roli aktywu społecznego ze strony zarządu—komisja spełnia wielką rolę w zakresie zagadnień socjalno-ubezpieczeniowych. Na specjalne wyróżnienie zasługują członkowie komisji tow. tow. Stawinoga, Maria Buch, Małgorzata Henowa, Emilia Kudzielko, Irena Kuder, Weronika Wilman i Anna Klasa.

Zrozumiałe jest, że w szczupłych ramach artykułu nie sposób omówić wszystkich przejawów pracy i dorobku chociażby większości istniejących i działających społecznych komisji socjalno-ubezpieczeniowych przy okręgach i oddziałach. Ale i tych kilka przykładów wystarczy chyba, aby przekonać kierownictwo średnich instancji związkowych o potrzebie należytego doceniania roli i znaczenia aktywu związkowego. Aktyw ten bowiem jest podstawą pracy ogniw związkowych, zarówno w zakładzie pracy jak i okręgu.



NA PROGU NOWEGO OKRESU



ZJAZD Krajowy Związku Zawodowego Metalowców podsumował osiągnięcia czteroletniego okresu naszej działalności, który spleta się z wielkim okresem pierwszej połowy planu 6-letniego.

Z poczuciem dumy spoglądamy dziś na minione lata, w ciągu których coraz dalej odchodziliśmy od stanu zacofania gospodarczego — tej spuścizny gospodarki kapitalistycznej. Stajemy się krajem żelaza i stali, maszyn i motorów. Nasz twórczy, pokojowy wysiłek ma na celu dobro ludu pracującego, zapewnienie możliwości zaspokojenia ciągle wzrastających materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących.

Dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, dzięki dokumentacji technicznej, nowoczesnym maszynom i urządzeniom technicznym z Kraju Rad mogliśmy wybudować i uruchomić wiele ważnych obiektów przemysłowych. Wzrasta stale siła naszego przemysłu metalowego, ale wraz z nią wzrastają jego zadania, gdyż w kraju budującym socjalizm zadania przemysłu budującego środki produkcji muszą stale wzrastać.

W świetle dotychczasowego olbrzymiego rozwoju naszego przemysłu metalowego rozważmy w jakiej mierze nasz Związek Metalowców przyczynił się do rozwoju tego przemysłu, jaki był nasz udział w dziele wzmaganania wydajności pracy wielotysięcznych rzesz metalowców, jak wypełnialiśmy nasze zadania w dziedzinie troski o człowieka pracy i co mamy zrobić, aby podolać w przyszłości nowym wzrastającym zadaniom.

Udział organizacji związkowych w budownictwie socjalistycznym

Wykonywanie planów rocznych przemysłu metalowego w ramach planu 6-letniego nie było stałe, ulegało ono pewnym fluktuacjom. Tak więc gdy plan roku 1950 został wykonany w 105%, to już w następnym roku — 1951 tylko w 100,7%, aby w roku 1952 spaść do 92,5% wykonania. W roku tym wydajność pracy metalowców spadła w stosunku do r. 1952 bardzo wydatnie.

Podstawową przyczyną niewykonania planu produkcyjnego roku ubiegłego była niedostateczna masowa praca polityczna, osłabienie kierowniczej roli naszego związku w rozwijaniu ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz w popularyzowaniu nowych jego form. Prowadziliśmy ten ruch w oderwaniu od konkretnych planów produkcyjnych, nie poświęcając dostatecznej uwagi sprawie kształtowania się wydajności pracy. Upajaliśmy się wysokimi liczbami zobowiązań podejmowanych z okazji

uroczystości i świąt klasy robotniczej, które były podejmowane częstokroć „gabinetowo” — przez członków rad oddziałowych bądź zakładowych i administrację, bez wiedzy i udziału członków załóg. Współzawodnictwo nie obejmowało wszystkich branż i zakładów, było niedostatecznie umasowione.

Niedociągnięcia organizacyjne, niedostateczne informowanie naszych okręgów o szczegółach i sposobach organizowania nowej formy współzawodnictwa spowodowało, że w roku 1951 ilość współzawodniczących metalowców spadła do 40%, a we współzawodnictwie międzyzakładowym brało udział zaledwie 5 branż i to z niepełną ilością zakładów.

VIII Plenum CRZZ wskazało na dotychczasowe błędy popełniane przy kierowaniu współzawodnictwem i podkreśliło konieczność podniesienia go na wyższy poziom. Do poprawy w tym względzie przyczyniła się też w poważnym stopniu uchwała Prezydium Rządu z 16 lutego 1952 roku o zacieśnieniu współpracy między organami administracji przemysłowej a związkami zawodowymi. Związek nasz opracował wspólnie z Min. Przemysłu Maszynowego nowe wytyczne rozwoju współzawodnictwa. Dzięki doprowadzeniu ich do załóg ruch współzawodnictwa umasowił się, co się uwidoczniło we wzroście produkcji w niektórych zakładach pracy. Tak więc plan roku 1952 został wykonany w „Ursusie” w 102,2%, w Toruńskiej Fabryce Wodomierzy w 127,3%, przez „Konstal” w 104,6% itp.

Mimo tych sporadycznych dobrych wyników plan w całości metalu w roku 1952 nie został jednak wykonany.

Wspomnieliśmy już o przyczynach tego. Wszystko to było konsekwencją złej pracy organizacyjnej ogniw związkowych i niedostatecznego umasowienia pracy politycznej wśród załóg. Dużą wadą naszej działalności w zakresie prowadzenia współzawodnictwa była kampanijność. Charakterystycznym przykładem tego błędu może być Stocznia Gdańska, gdzie ilość współzawodniczących w okresie podejmowania zobowiązań dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR i wyborów do Sejmu PRL wyniosła 82% załogi, a w następnych miesiącach spadła do 16%.

Bodźcem do ożywienia naszej pracy stały się wskazania towarzysza Bieruta z narady aktywu przemysłu węglowego w Stalinogrodzie oraz wytyczne XI Plenum CRZZ. Głównym zadaniem, jakie sobie postawił nasz związek, było mobilizowanie załóg do walki o codzienne, dekadowe i miesięczne wykonanie planów. Przez pogłębienie masowej działalności politycznej rozpoczęliśmy uporczywe przezwyciężanie formalnego stosunku do współzawodnictwa i podejmowania zobowiązań. Szczególną uwagę zwróciliśmy na podjęmo-

wanie, analizę i podsumowanie zobowiązań w grupach związkowych i komisjach przy radach oddziałowych i zakładowych.

Wraz z pracą nad rozwojem współzawodnictwa prowadziliśmy działalność w kierunku upowszechniania stachanowskich metod pracy i nowych inicjatyw naszych przodowników pracy. Wprowadziliśmy więc w zakładach pracy metodę Żandarowej i AgaŃonowej, popieraliśmy ruch korabielnikowców, wysokosprawną obróbkę metali, szkolenie metodą inż. Kowalowa. Propagowaliśmy upowszechnianie nowych metod pracy naszych racjonalizatorów i przodowników — Kołodzieja i Ostrowskiego z „Pafawagu“, Wiktora Saja ze Starachowic, Wojcieszkiwicza ze Stoczni Gdańskiej itd.

Trzeba jednak stwierdzić, że nie potrafiliśmy dotychczas należycie spopularyzować cennej inicjatywy towarzysza Saja. Dość powiedzieć, że w niektórych zakładach a m. in. właśnie w zakładach starachowickich procent braków ostatnio wzrósł. Jest to skutek z jednej strony niedostatecznej pracy uświadamiającej o olbrzymich korzyściach, jakie naszej gospodarce daje walka o produkcję bez braków, z drugiej zaś — bierności wobec trudności technicznych, które trzeba i można było zwalczać.

Podobnie jest i z innymi metodami jak np. z kompleksowym oszczędzaniem surowców, materiałów pomocniczych itp., którego szerokie stosowanie daje dodatkową produkcję, a jednocześnie zapobiega przestojom powodowanym brakiem zaopatrzenia materiałowego.

Dodatnim objawem jest wzrost ruchu racjonalizatorskiego wśród naszych załóg. Jako dowód tego mogą posłużyć następujące cyfry: jeżeli w roku 1948 jeden złożony projekt przypadał na 280 pracowników, to w 1949 r. już na 57 osób, w 1950 — na 23, w 1951 — na 21, zaś w 1952 tylko na 5 pracowników. Cyfry te wskazują na coraz pełniejsze opanowanie techniki przez robotników, świadczą o coraz większym podnoszeniu się poziomu kulturalnego i technicznego metalowców.

Dotychczasowe niedociągnięcia w organizowaniu ruchu współzawodnictwa przez nasz związek wskazują nam na kierunki koniecznego wzmocnienia naszej działalności w tej dziedzinie. Drogą do wzmocnienia tej działalności jest przede wszystkim konsekwentne i uporczywe rozwijanie długookresowego współzawodnictwa opartego na zobowiązaniach indywidualnych i zespołowych podejmowanych w grupach związkowych. Drogą tą jest zaktywizowanie klubów techniki i racjonalizacji, ścisła współpraca z Naczelną Organizacją Techniczną, włączenie do współzawodnictwa inteligencji technicznej, rozwijanie ruchu inżyniersko-robotniczych brygad racjonalizatorskich, upowszechnienie t. zw. szturmówek technicznych.

Zmierzamy do podniesienia stylu naszej masowej pracy politycznej do poziomu zadań rozwijającego się budownictwa socjalistycznego oraz umiejętnego koncentrowania pracy wokół zasadniczych kierunków i węzłowych obiektów decydujących o wykonawstwie

planów produkcyjnych. Prowadzenie systematycznej pracy z kadrami, podnoszenie ich kwalifikacji politycznych oraz oparcia pracy związkowej o aktywność wielotysięcznej rzeszy naszego aktywu kulturalno-oświatowego, oto środki, które staraliśmy się wykorzystywać, może jednak nie zawsze w sposób należyty.

Zadania nasze w rozwijaniu współzawodnictwa są obecnie tym poważniejsze, że przed ruchem tym stoi rozwiązanie wielu zadań związanych z dokonaniem w połowie bieżącego roku aktualizacją norm w przemyśle metalowym.

Doświadczenia i wnioski akcji aktualizacji norm

Szczególnie ważne zadanie postawiła przed naszymi organizacjami związkowymi aktualizacja norm w przemyśle metalowym. Akcja ta — zmierzająca do stworzenia korzystniejszych warunków dla budownictwa socjalistycznego i dalszej poprawy sytuacji materialnej mas pracujących — wymagała i wymaga nadal rozwinięcia pełnej aktywności społecznej ze strony organizacji związkowych. W toku takiej akcji dotyczącej najżywoźniejszych interesów gospodarki narodowej i wielu tysięcy robotników przemysłu metalowego organizacja związkowa powinna w pełni wykorzystać swe ustawowe uprawnienie kontroli społecznej i spełnić swój obowiązek troski o człowieka pracy.

Trzeba jednak stwierdzić, że niektóre ogniwa naszej uważały, że sprawa przygotowania i przeprowadzenia wypłat — to rzecz wyłącznie administracji i nie kontrolowały sporządzania list płacy, zorganizowania dostatecznej ilości kas, należytego funkcjonowania punktów informacyjnych itp.

Jeżeli przeszerogowanie robotników w niektórych zakładach początkowo nie przebiegało należycie, jeżeli zdarzało się, że trzeba było zrewidować niesłuszne decyzje komisji kwalifikacyjnych — to winą za te uchybienia obarczone są również zakładowe organizacje związkowe, które nie kontrolowały pracy komisji kwalifikacyjnych.

Jak każda nasza działalność mająca na celu dobro klasy robotniczej, tak i aktualizacja norm przebiegała w ostrej walce z wrogiem, który nie przebiegał w środkach. Usiłował on podrywać zaufanie do naszego rządu ludowego, nakłaniał robotników do obniżania wydajności pracy, usiłował dokonywać aktów sabotażu.

Czy organizacje związkowe przeciwstawiały się należycie tej wrogiej akcji?

Niestety, nie zawsze potrafiliśmy rozprawiać się z miejsca z wrogimi wystąpieniami, nie zawsze wysuwaliliśmy dostateczne argumenty dla przekonania każdego robotnika o słuszności doniosłej reformy.

Podstawowym błędem w naszej pracy politycznej było to, że nie docieraliśmy do każdego robotnika, lecz czekaliśmy, aż on sam zgłosi się do punktów

informacyjnych, zażąda wyjaśnienia. Niedostatecznie pracowaliśmy z dozorem, zwłaszcza z brygadzi-
stami, którzy mają bezpośredni wpływ na robotni-
ków.

Od 1 lipca wszystkie załogi przemysłu metalowe-
go pracują na nowych warunkach. O tym jak konie-
czna i jak zgodna z interesami załóg była ta refor-
ma świadczyły wypowiedzi wielu robotników, którzy
jeszcze na długo przed reformą na naradach wytwór-
czych domagali się uporządkowania norm; świadczy
fakt, że w toku akcji ponad 53 tysiące członków za-
łóg 58 zakładów metalowych somorzutnie podjęło
przed ustalonym terminem pracę na nowych warun-
kach.

W wyniku akcji przeszerzegowania, 21,7% robotni-
ków zostało przesuniętych do grup wyższych, 63,8%
pozostało w swoich grupach, a zaledwie 14,5% —
zostało przesuniętych do grup niższych. Byli to ci,
których poprzednie zaszerzegowania były zbyt wyso-
kie i niesprawiedliwe w stosunku do posiadanych
kwalifikacji.

Nie ulega wątpliwości, że przeszerzegowanie dużej
liczby robotników do wyższych grup wywrze korzy-
stny wpływ na szerokie masy metalowców i stworzy
silny bodziec do zwiększenia kwalifikacji, do korzy-
stania z kursów szkoleniowych itd. Świadczą o tym
już pierwsze sygnały. Tak np. w zakładach im.
Stalina w Poznaniu do utworzonych ostatnio dwu-
nastu szkół przodownictwa pracy zgłosiło się w
pierwszym turnusie 650 robotników.

Akcja porządkowania norm trwa nadal. Robotni-
cy będą wykonywali coraz to nowe roboty na no-
wych warunkach. Nie może więc ani na chwilę osłab-
nąć nasza praca zmierzająca do stworzenia zało-
gom wszelkich warunków do wykonywania i prze-
kraczania nowych zadań.

W jaki sposób musimy stworzyć te warunki?

Do głównych naszych zadań w tym zakresie na-
leży przede wszystkim dopomożenie kierownictwu za-
kładów pracy w walce z trudnościami produkcyjny-
mi, w zabezpieczeniu rytmicznego tempa produkcji
przez zapewnienie ciągłości zaopatrzenia w surowce,
półfabrykaty, materiały pędne i narzędzia. Równo-
cześnie powinniśmy przyczynić się do zwiększenia
zakresu robót zakordowanych, co stworzy najsilniej-
szy bodziec do podniesienia wydajności pracy i umo-
żliwi dalszy wzrost zarobków robotniczych.

W wielu zakładach uaktywniliśmy inżynierów
i techników, którzy wraz z przodownikami pracy i ra-
cjonalizatorami przystąpili do usuwania trudności
w pełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnych i do
usprawnienia pracy na poszczególnych stanowiskach
roboczych.

Na wyróżnienie zasługuje inicjatywa Fabryki Lo-
komotyw im. F. Dzierżyńskiego, gdzie zorganizowano
tzw. „szurmówki techniczne“, które docierają do każ-
dego stanowiska pracy, badają stan maszyn, sposób
wykonywania różnych operacji, uczą towarzyszy pra-
cy jak należy pracować, by przekraczać nowe normy.

Dużą pomoc okazała również inteligencja technicz-
na ZISPO m. in. w odpowiednim ustawieniu młotów

w kuźni, w upowszechnieniu noża Kolesowa, w za-
stosowaniu metalizacji natryskowej, w usprawnieniu
wentylacji. Wszystko to podniosło średnie wyrobienie
do 150% nowej normy.

Poważne obowiązki spadają na nasz aktyw grup
związkowych. Każdy mąż zaufania powinien dokład-
nie znać trudności członków swej grupy i informo-
wać o tym radę oddziałową.

Równocześnie powinniśmy czynić jak najszerzy
użytek z przysługującego radom zakładowym upraw-
nienia do kontroli list płac, dopilnować, aby zarobki
były jak najdokładniej obliczane, aby każdy robotnik
wiedział dlaczego otrzymał wypłatę w takiej a nie
innej wysokości.

Szerokie masy pracujące powinny na każdym kro-
ku odczuwać opiekę organizacji związkowej, widzieć
w niej swego przyjaciela i opiekuna, zwłaszcza w ta-
kim okresie, jakim są pierwsze miesiące po aktuali-
zacji norm.

Troska o człowieka pracy

Koncentrując swą uwagę na zadaniach budownictwa
socialistycznego, nie możemy ani na chwilę stracić
z oczu tak podstawowego zadania jakim jest dbałość
o warunki życia i pracy robotników, o coraz lepsze
zaspokajanie ich codziennych potrzeb.

Robotnicy naszych zakładów powinni pracować
w coraz lepszych warunkach, bez obawy o swe zdro-
wie, o wypadek.

Jak wykonywaliśmy swoje obowiązki w dziedzinie
ochrony pracy?

Jak wykazują dane cyfrowe — szereg centralnych
zarządów (teletechnika, odlewnictwo, CZ Narzędzi
i Przyrządów Mierniczych itd.) nie wykorzystał w peł-
ni sum przewidzianych w budżetach na inwestycje
w dziedzinie bezpieczeństwa i ochrony pracy. Duża
część tej winy spada i na związek, który nie potrafił
dopilnować wydatkowania tych sum, na tak ważny
dla świata pracy cel. Zaniedbania pod względem
ochrony pracy, odziedziczone po ustroju kapitalisty-
cznym wyrównują się na skutek tego zbyt powolnie.
Poprawa stanu bezpieczeństwa pracy, na który to
cel nasze państwo ludowe łoży olbrzymie sumy, jest
wynikiem kolektywnej pracy administracji i związko-
wego aktywu ochrony pracy. Większy udział spo-
łecznych inspektorów pracy w planowaniu fundu-
szów BHP, wzmocnienie kontroli nad regularnym
i systematycznym wykorzystaniem tych funduszy —
to gwarancja właściwej realizacji wytycznych naszej
partii i rządu w dziedzinie poprawy warunków ochro-
ny pracy.

Ochrona pracy wiąże się bezpośrednio ze sprawą
troski o zdrowie człowieka pracy. W zakresie opieki
lecniczej w przemyśle metalowym mamy na prze-
strzeni ostatnich paru lat poważne osiągnięcia. W tej
chwili zapewnionych jest już 60% lekarzo-dni, do
końca roku bieżącego przewiduje się pokrycie peł-
nych 100% zapotrzebowania na pomoc lekarską. Po-
wstają coraz to nowe, dobrze wyposażone ośrodki
zdrowia, zatrudniające lekarzy-specjalistów, jak np.
w Zakładach im. Stalina w Poznaniu, Stoczni Gdań-

skiej, „Pafawagu“ i in. W bieżącym roku przewiduje się uruchomienie przy trzech ośrodkach zdrowia izb chorych. Powstał szereg gabinetów dentystycznych, czynnych niejednokrotnie na dwie zmiany.

Zmniejszyła się absencja chorobowa. Tak np. w zakładach przemysłu maszyn rolniczych zachorowalność zmniejszyła się o 0,75%, w przemyśle obrabiarkowym i motoryzacyjnym — o 0,7%, w okrętowym — o 1,64%.

Mniejszymi sukcesami możemy się pochwalić w dziedzinie wykorzystania czasów. Dowodem tego jest fakt, że robotnicy nasi nie wykorzystali w roku ubiegłym 28% skierowań. Nie spopularyzowaliśmy dostatecznie tej wielkiej zdobyczy klasy robotniczej, jaką są wczasy w okręgach gdańskim, wrocławskim, zielonogórskim, gdzie wyraźnie zarysował się spadek wykorzystania skierowań.

Postępujący szybko wzrost zatrudnienia kobiet w naszym rozwijającym się przemyśle wymagał zwiększenia sieci placówek socjalnych — opieki nad dzieckiem. W ostatnich trzech latach przybyło w naszym przemyśle 26 żłobków na 2362 niemowląt (w tym jeden wybudowany przez Zarząd Główny Związku), 23 przedszkola na 3236 dzieci i 9 świetlic dziecięcych dla 1752 dzieci. Również akcja wczasów dziecięcych prowadzona przez nasze zakłady pracy i dozorowana przez aktyw związkowy ulega stałej poprawie. W ubiegłym roku w 79 placówkach kolonijnych oraz w 46 punktach półkolonijnych przebywało ponad 20 tysięcy dzieci członków naszego Związku. Mimo, że sieć własnych i ustabilizowanych punktów kolonijnych rośnie z roku na rok, zaspokajają one zaledwie 70% naszych potrzeb. Należy jednak stwierdzić, że na skutek niedostatecznej aktywności delegatów i komisji socjalno-ubezpieczeniowych plan kolonijny roku ubiegłego został wykonany tylko w 90%.

Dążeniem naszego aktywu powinno być usprawnienie zaopatrzenia robotniczego, polepszenie wyżywienia w stołówkach przyzakładowych. Powołanie do życia oddziałów zaopatrzenia robotniczego było ważnym elementem polepszenia warunków bytowych człowieka pracy. W pierwszym okresie działalności (druga połowa roku 1951 i pierwsza 1952) OZR-y były jeszcze nierozbudowane i słabe gospodarczo. Po zagospodarowaniu i uruchomieniu przydzielonego im zaplecza — gospodarstw rolno-warzywnych i hodowlanych OZR-y okrzepły, powiększyły się ilościowo, prowadzą większą ilość i lepiej obsługiwanych punktów wyżywienia zbiorowego. W chwili obecnej posiadamy już 71 oddziałów, które prowadzą 103 stołówki, 252 bufety i kioski oraz 75 punktów usługowych (warsztatów szewskich, krawieckich, pralni, fryzjersi i in.). Jednakże nie wszystkie punkty wyżywienia są na poziomie i zadaniem naszego aktywu związkowego — społecznych kontrolerów jest doprowadzić je do należytego stanu. Również niektóre OZR-y prowadzą niewłaściwą gospodarkę przynoszącą straty i nie pozwalającą na polepszenie wyżywienia w stołówkach. Zadaniem naszych komisji kontroli jest wejść w ich działalność i pomóc w jej uporządkowaniu.

Z roku na rok poprawia się sytuacja mieszkaniowa załóg przemysłu metalowego. Załogi naszych zakładów otrzymały w 1951 roku — 7075 izb, w 1952

przybyło nowych 7058, zaś w roku bieżącym przewidziano wybudowanie dla pracowników metalowych 11790 izb.

Przed wszystkimi ogniwami naszego związku stało poważne zagadnienie dopilnowania właściwego rozdziału uzyskanych mieszkań. Można stwierdzić, że na ogół rady zakładowe i komisje bytowo-mieszkaniowe w zakładach pracy wywiązały się z tych zadań nienajgorzej. Tak np. rada zakładowa Zakładów Starchowickich czuwała w roku ub. za pośrednictwem komisji bytowo-mieszkaniowej nad wykonawstwem budowy bloków w osiedlu, a gdy stwierdziła, że z braku sił roboczych zagraża niewykonanie planu robót zasygnalizowała o tym Zarządowi Głównemu. Nasza interwencja w Ministerstwie Budowy Miast i Osiedli przyspieszyła wykończenie bloku. Podobnie wyjedналиśmy znaczną sumę na budowę bloków mieszkalnych dla „Pafawagu“.

Posiadamy obecnie 106 hoteli i 20 domów młodzieżowych w których mieszka łącznie 30 tysięcy robotników, techników, inżynierów i odbywającej praktykę zawodową młodzieży.

Nasze organizacje związkowe nie wypełniały przez dłuższy czas swych obowiązków w zakresie otoczenia mieszkańców wspomnianych hoteli i domów należytą opieką. Dopiero słowa towarzysza Bieruta, wygłoszone na VII Plenum KC naszej partii spowodowały, że związek nasz zwrócił specjalną uwagę na to zagadnienie. W tej chwili mamy już pewne osiągnięcia w zakresie opieki nad młodzieżą w DMR i mieszkańcami hoteli robotniczych. Organizacje zakładowe i zarządy okręgowe dbają o właściwe kierownictwo w tych domach, ale nie uświadomiły sobie dostatecznie, że najważniejsze jest stworzenie w nich samorządów.

Więź z masami członkowskimi

Najważniejszym naszym dążeniem było zawsze zacieśnienie więzi instancji związkowych z szerokimi masami członkowskimi. Dewizą naszą były słowa Lenina: „Łączność z masami, to jest ze zdecydowaną większością robotników (a więc i ogółu klasy robotniczej) jest najważniejszym, najbardziej podstawowym warunkiem sukcesu wszelkiej działalności związków zawodowych“.

Temu celowi służyły przeprowadzone zmiany w strukturze Związku polegające na likwidacji oddziałów i przejściu ze struktury czterostopniowej do trzystopniowej. Zmiana ta zbliżyła Zarząd Główny do zakładów pracy i umożliwiła sprawniejsze niesienie pomocy zakładowym organizacjom związkowym. Oparliśmy naszą pracę o działalność grup związkowych, staramy się uaktywnić naszych zakładowych działaczy społecznych, zapewnia to nam żywą więź z masami i zapobiega biurokratyzmowi skostnieniu pracy związkowej.

Kładziemy duży nacisk na należyte przeprowadzenie akcji sprawozdawczo-wyborczych, gdyż wzmacniają one poważnie demokratyzm wewnątrzwiązkowy, pozwalają na rozłoczenie bardziej skutecznej i bezpośredniej opieki nad organami związkowymi.

Ostatnia kampania sprawozdawczo-wyborcza przyniosła zwiększenie się i polepszenie składu naszego aktywu związkowego. W przebiegu jej wybraliśmy ponad 60 tysięcy czynnych działaczy związkowych, w tym ponad 4 tysiące przodowników pracy i racjonalizatorów oraz ponad 3 tysiące pracowników inżynierjno-technicznych. Procent wybranych kobiet w aktywie związkowych wzrósł z 16 na 20, procent młodzieży podniósł się z 20 na 27.

Sprawozdania i dyskusje na zebraniach wyborczych wykazały, że metalowcy w coraz większym stopniu czują się współodpowiedzialni za gospodarkę swych zakładów pracy, że wykazują troskę o realizację planów gospodarczych i interesy państwa.

Dyskusje wykazały także wzrost przywiązania członków Związku do swojej organizacji związkowej, chęć podniesienia pracy związkowej na wyższy poziom.

Członkowie naszego Związku brali licznie udział w wykonaniu zadań stawianych przez partię i rząd. Ponad 40 tysięcy naszych aktywistów pracowało ofiarnie w komitetach Frontu Narodowego.

Byłoby jednak błędem, gdybyśmy nie widzieli, że poziom masowej pracy politycznej wśród szerokich rzesz naszych członków wciąż jeszcze nie nadąża za rosnącymi zadaniami.

Jeszcze wiele rad zakładowych w zakładach metalowych nie stoi na wysokości zadania i zaniedbuje się

w codziennej pracy. W wielu zakładach nie wszystkie grupy związkowe są żywotne; obserwuje się to nawet w takich jak „Pafawag“, „Fablok“, Zakł. im. Generała Świerczewskiego i wielu innych. Praca rad oddziałowych w wielu wypadkach spoczywa na barkach jedynie przewodniczącego. Mało żywotne są komisie przy radach zakładowych. Nie pracuje się z aktywem i nie wykorzystuje go w codziennej pracy związkowej. Nasza praca w niektórych okręgach i radach zakładowych nosi charakter akcji dorywczych.

Konieczna jest więc zmiana stylu pracy związkowej. Musimy walczyć o umocnienie roli grupy związkowej, dążyć do wprowadzenia planowej i systematycznej pracy, do podnoszenia poziomu naszego aktywu.



Metalowcy stanowią jeden z wypróbowanych oddziałów naszej klasy robotniczej, oddział zahartowany w wielkich walkach z kapitalistami, zahartowany w walce politycznej z reżimem sanacyjnym, naporem faszyzmu hitlerowskiego.

W obliczu wielkich zadań stawianych klasie robotniczej i narodowi przez naszą partię i rząd, w obliczu wielkiej mobilizacji politycznej i produkcyjnej do wykonywania planów gospodarczych uczynią wszystko aby znaleźć się w pierwszej linii walki o uprzemysłowienie naszego kraju, o przyspieszenie budowy socjalizmu w Polsce.

CZESŁAW KULIKOWSKI

Udział rady zakładowej w zdobyciu sztandaru przechodniego



WGÓRNICTWIE węglowym sztandar przechodni CRZZ za wyniki pracy w II kwartale br. zdobyła załoga kopalni „Siemianowice“. Zdobyła go za rytmiczne, wytrwałe wykonywanie planów wydobywania. Górnicy tej kopalni wykonali zadania wydobywcze II kwartału w 106,4%, a plan robót przygotowawczych w 113,5%, osiągając przy tym wysoki wskaźnik urobku oraz poważne obniżenie kosztów własnych produkcji. To ostatnie osiągnięcie jest tym bardziej ważne, że w roku 1952 za wysokie koszty produkcji przeszkodziły tej kopalni w uzyskaniu funduszu zakładowego mimo wykonania planu wydobywania.

Organizacja pracy rady zakładowej w zakresie współzawodnictwa

Osiągnięcie rytmiczności wydobywania nie przyszło kopalni bez trudu, albowiem z przyczyn od załogi niezależnych w styczniu br. plan wydobywania wykonano zaledwie w 97,11%. Ale już w lutym wykonanie planu wydobywania wyraziło się cyfrą 106,4, a w następ-

nych miesiącach aż do sierpnia kształtuje się w granicach 104—109,9% planu.

Czy i w jaki sposób do osiągnięcia kopalni przyczyniła się rada zakładowa? Analiza pracy tej rady zakładowej pozwala na stwierdzenie, że w sukcesach produkcyjnych załogi rada zakładowa ma niemały udział. Zawdzięcza to przykładowo zorganizowaniu swej działalności w zakresie rozwiązywania zadań produkcyjnych, oparciu pracy na grupach związkowych i należytemu współdziałaniu z kierownictwem kopalni. Dodać do tego należy owocną działalność klubu techniki i racjonalizacji, w którym skupił się produkujący aktyw górniczy kopalni.

Wszystkie sprawy związane z ruchem współzawodnictwa pracy skupiają się w komisji i podkomisjach współzawodnictwa. Podstawową komórką organizacji współzawodnictwa jest grupa związkowa, w której przeprowadza się systematyczną pracę agitacyjną przy ścisłym współdziałaniu z grupowym partyjnym i dozorem technicznym. Co dekadę następuje w grupie związkowej ocena pracy, co miesiąc podsumowuje się wyniki współzawodnictwa. Z miesięczną oceną wyników współzawodnictwa grupy są gotowe każdego

13 dnia w miesiącu, po czym wyniki te omawiają podkomisje współzawodnictwa w rejonach kopalnianych. Na dzień 15 każdego miesiąca kopalniana komisja współzawodnictwa otrzymuje całokształt oceny realizacji zobowiązań produkcyjnych.

Systematyczna działalność w grupach związkowych pozwala na konkretne ocenianie pracy mężów zaufania, których znakomita większość może być uważana za istotny czynnik rozbudzenia aktywności produkcyjnej załogi. Wśród szczególnie czynnych mężów zaufania wybijają się na czoło towarzysze Gerard Zajac w oddziale XI i Herbert Strzoda w oddziale XII. Niewątpliwą zasługą tych towarzyszy jest fakt, że właśnie oddziały XI i XII przodują całej załodze, mając najwyższy procent wykonania planu (oddz. XII — 116,2%, oddz. XI — nieco mniej).

Dużo starania poświęca się pracy wśród młodzieży. W 12 brygadach młodzieżowych pracuje 54 młodych robotników. Przodująca brygada towarzysza Jerzego Strzebińskiego osiąga 206% planu, brygada Czesława Grądzkiego — 129%. Jedną ósmą uczestników współzawodnictwa stanowi młodzież. Osiągnięcia te nie mogą jednak przesłonić faktu, że znaczna część młodzieży jeszcze nie wykonuje norm; toteż rada zakładowa zdaje sobie sprawę, że pracę wśród młodzieży trzeba będzie znacznie polepszyć.

Konkretna forma zobowiązań produkcyjnych

Dzięki ścisłej współpracy z kierownictwem kopalni i dozorem technicznym oraz zaktywizowaniu grup związkowych mogła załoga „Siemianowice” oprzeć swe zobowiązania długookresowe na konkretnych potrzebach kopalni.

Przytoczmy dla przykładu zobowiązania zaciągnięte w maju br. Oto pełny tekst ich:

1) Zwiększenie robót zakordowanych poza przodkami o 10% — przez szersze zmechanizowanie robót, usprawnienie transportu, podniesienie dyscypliny pracy.

2) Podniesienie jakości węgla — przez zabudowanie na sortowni dodatkowego sita 6 m/m, przez co zwiększy się uzyskiwanie asortymentów średnich. Ponadto — obniżenie procentu zanieczyszczenia o 1,7%.

3) Rozszerzenie mechanizacji — przez lepsze uzyskanie mechanizmów, wprowadzenie kombajnu węglowego i 5 ładowarek na zabierkach.

4) Oszczędność — codziennie czyścić i zabezpieczać taśmociągi, zmniejszyć straty z 11,4% na 8%, powtórnie wykorzystywać okrągłaki, obniżyć koszty przez oszczędność w zużyciu materiału o 2%.

5) Bezpieczeństwo i ochrona pracy — zmniejszyć częstotliwość wypadków, przeprowadzić okresowe szkolenie całej załogi. Wprowadzić do ruchu 20 pomysłów racjonalizatorskich z dziedziny bezpieczeństwa pracy, opracować w terminie do 1 sierpnia 8 pomysłów.

6) Inwestycje — uruchomić wentylator na szybie „Park” do dn. 1 czerwca, ukończyć montaż rozdzielni, odszlamować przekop główny, przyspieszyć remont kolejki wąskotorowej do 30 maja dla przewożenia załogi z szybu „Park” na szyb „Bangów”.

7) Potrzeby socjalne i oświatowe — przyspieszyć remont 114 mieszkań, skrócić termin oddania pomieszczenia dla stacji rentgenowej o 8 dni, uporządkować teren i zieleńce w rejonie hotelu, radiofonizować kopalnię upadową „Borki”.

Do zobowiązań załogi włączył się dozór techniczny, który postanowił utworzyć dalszych 21 brygad racjonalizatorskich w celu rozwiązywania takich zagadnień jak: osiągnięcie bezawaryjnego działania maszyny wyciągowej szybu nr II, zagwarantowanie ciągłej i bezawaryjnej dostawy prądu do trakcji rejonu II pozycja 300 i 140 oraz do rejonu I pozycja 321, co da roczną oszczędność w wysokości 300 000 zł.

W ruchu maszynowym postanowiono: usprawnić podstawę kamienia na zwały w Siemianowicach I i II, przez co zmniejszy się ilość wozów zamrożonych na powierzchni, wykonać dla przesuwownicy jezdnię łączącą z dokumentacją do 30 czerwca, rozwiązać problem ładowania niesortu na kopalni I, zmechanizować wyładowanie wagonów na kopalni I i samochodów na kopalni II, przebudować wyciąg powietrzny, urządzić 11 kursów dla przeszkolenia 220 górników.

Żałoga elektrowni kopalni postanowiła skrócić czas napraw o 716 roboczo-dniówek, co da 19 000 zł oszczędności oraz skrócić czas napraw pomocniczych o 571 roboczo-dniówek.

W zobowiązaniach załogi „Siemianowice” znajdziemy ponadto interesujące zastosowanie inicjatywy tow. Saja „Ja nie wypuszczę braku”. Zastosowanie tej inicjatywy w kopalni przedstawia się następująco:

— Dział maszynowy zobowiązał się nie dopuszczać do niekompletnego uzbrojenia (braku śrub) przy montowaniu nowych urządzeń. Postanowił następnie zmniejszyć ilość awarii przez należytą konserwację maszyn i cotygodniowe raportowanie o uszkodzeniach, wykonywać dokładnie części zapasowe według podanych wymiarów, nie niszczyć urządzeń przez niewłaściwą naprawę.

Dział elektryczny zobowiązał się do dbałości o należyte zawieszanie i zabezpieczanie kabli w oddziale, nie dopuszczać do niszczenia urządzeń, zawilgnięcia i uszkodzenia silników.

Dozór techniczny postanowił zmniejszyć ilość awarii i podnieść wydajność pracy przez systematyczne pouczanie podległego personelu o nowych metodach pracy, dopilnować planu szkolenia.

Górnicy zobowiązali się przez staranne wybieranie kamienia zmniejszyć procent zanieczyszczenia węgla, nie dopuszczać do zamulania urządzeń na przodkach, zapobiec marnotrawstwu drewna, używając odpowiednich wymiarów materiałów drzewnych. Ponadto górnicy postanowili należycie wykorzystywać materiały wybuchowe, oddawać zepsute urządzenia natychmiast do naprawy, nie dopuszczać do rozdrabniania i zarabowywania węgla.

We współzawodnictwie bierze udział cztery piąte załogi. Przedstawiony poprzednio system kontroli wykonywania zobowiązań sprawia, że stopień wykonywania zobowiązań podnosi się stale; w maju wykonanie ich wyraziło się cyfrą 70,9% w czerwcu 85,30%.

Rezultaty pracy załogi świadczą o tym, że zobowiązania przyczyniają się istotnie do zwiększenia wydajności pracy załogi i obniżki kosztów własnych. Jeżeli idzie o wzmoczenie wydajności pracy, to wyraża się ono w stałym przekraczaniu norm pracy: na chodnikach w 119,7% normy, zabierkach — 117,8%, ścianach — 127%. Dodać należy, że w czerwcu załoga zobowiązała się do oddania dodatkowej produkcji w wysokości 7 120 ton ponad plan, a oddała — 9 998 ton.

Oprócz współzawodnictwa zobowiązaniowego w skali zakładu załoga „Siemianowice“ prowadzi współzawodnictwo międzyzakładowe. Na III kwartał br. kopalnia podpisała umowę o współzawodnictwie z kopalnią „Makoszowy“, należąc wraz z nią do I grupy kopalni.

Celowa metoda pracy rady zakładowej

Należy stwierdzić, że pracę rady zakładowej kopalni „Siemianowice“ cechuje planowość i celowe rozłożenie czynności na grupy związkowe, rady oddziałowe i prezydium rady zakładowej. Dzięki zaktywizowaniu grup związkowych i 14 rad oddziałowych rada zakładowa może sprawować istotne kierownictwo pracą związkową. Członkowie rady zakładowej zwolnieni od zajęć zawodowych nie są zmuszeni do załatwiania spraw bieżących w biurze rady, lecz odpowiednio rozmieszczeni w oddziałach produkcyjnych utrzymują stały kontakt z radami oddziałowymi i grupami związkowymi.

Mimo, że jeden z szybów przegradza od kopalni całe miasto i mimo, że upadowa „Borek“ jest oddalona o ponad 10 kilometrów, kontakt tych rejonów z radą zakładową utrzymywany przez radców jest bardzo ścisły.

Rada zakładowa i jej poszczególni członkowie są codziennie orientowani w przebiegu wykonania planu wydobywania i powstałych trudnościach produkcyjnych.

Planowe rozłożenie pracy rady zakładowej uwidacznia się zwłaszcza w sposobie przeprowadzania posiedzeń prezydium i plenum rady, których porządek dzienny nie jest przeładowywany.

Bardzo korzystny dla działalności rady okazał się fakt, że do niedawna przewodniczącym jej był inżynier, a po jego przesunięciu na stanowisko I sekretarza podstawowej organizacji partyjnej w tejże samej kopalni — przewodniczącym został wybrany technik. Ich znajomość całokształtu zadań produkcyjnych i zagadnień organizacyjnych kopalni jest wielce pomocna w pracy rady zakładowej i w ułożeniu stosunków jej z dyrekcją kopalni. Nie trzeba dodawać, że towarzyszy I sekretarz podstawowej organizacji partyjnej — z własnych doświadczeń — pamięta trudności rady i pomaga jej na każdym kroku, nie wyręczając jej, lecz troskliwie opiekując się nią.

Pomyślny rozwój klubu techniki i racjonalizacji

Śmiało rzec można, że klub techniki i racjonalizacji kopalni „Siemianowice“ — to nie tylko zespół ludzi związanych wspólnymi specjalnymi zainteresowaniami, lecz także przodująca ekipa górników, techni-

ków i inżynierów, wyróżniająca się stałym dążeniem do podnoszenia kwalifikacji fachowych i wszechstronnego wzbogacania swego życia kulturalnego.

Klub ten skupia 245 członków, w tym — 127 robotników produkcyjnych, 100 pracowników inżyniersko-technicznych i 18 innych pracowników. W pracach klubu bierze udział 5 doradców technicznych z ramienia zakładu pracy. Wśród członków klubu 8 szczyty się odznaką racjonalizatora a 6 — odznaką zasłużonego racjonalizatora.

Klub zorganizował 50 brygad racjonalizatorskich, skupiających 117 robotników produkcyjnych i 21 pracowników inżyniersko-technicznych. Brygady podpisały w I półroczu br. — 50 umów z dziedziny usprawnień, z czego zrealizowano — 37. Umowy te przyniosły kopalni około 1 890 000 zł oszczędności. Brygady otrzymały wynagrodzenie w łącznej wysokości 112 540 zł.

W ciągu I półroczu br. w klubie zorganizowano 5 odczytów, 5 filmów, 6 pogadanek, 8 wycieczek i 8 wystaw.

Plonem indywidualnej myśli racjonalizatorskiej w tym okresie było 102 projekty zgłoszone, z których zastosowano w produkcji — 61. Odrzucono 11 projektów; nie rozpatrzono dotychczas — 18. Wykorzystano 8 usprawnień dokonanych przez inne zakłady pracy. Wszystkie te usprawnienia przyniosły kopalni w I półroczu br. — 381 150 zł oszczędności. Projektodawcy otrzymali 16 845 zł tytułem nagród. W usprawnieniach przeważają projekty maszynowo-elektryczne.

Tyle mówią cyfry statystyczne. Dla dopełnienia opisu działalności klubu trzeba dodać, że posiada on dobrze urządzone lokal — już za ciasny na potrzeby wciąż rozwijającej się działalności; lokal ten ma być rozbudowany.

Biblioteka klubu — największa w górnictwie węglowym — zgromadziła 2 000 tomów i cieszy się bardzo żywą frekwencją. Frekwencję tę klub wywalczył sobie, nie czekając na czytelnika, lecz zjednując go sobie pomyslową akcją popularyzacji czytelnictwa. Zorganizował mianowicie w marcu br. „Tydzień książki technicznej“. W czasie tego tygodnia miejscowe koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników urządziły odczyty o książce technicznej, ściągając na każdy z nich po kilkadziesiąt słuchaczy. Otrzymał się również (pierwszy w przemyśle węglowym) wieczór dyskusji o książce technicznej, urządzony na kopalni.

W celu wymiany doświadczeń zorganizował klub wycieczki do „Ursusa“, „Pafawagu“, poznańskiego „ZISPO“ oraz do krakowskiego Instytutu Naukowego Szybkościowej Obróbki Metali. W zakładach tych — po zwiedzeniu ich — przeprowadzono narady z tamtejszymi racjonalizatorami. W Instytucie naukowym zaznajomili siemianowickich racjonalizatorów z nożem Kolesowa.

Klub — jak to zaznaczyliśmy poprzednio — nie przestaje na działalności fachowej, lecz dba również o zaspokajanie potrzeb kulturalnych swych członków. Tak np. zakupuje dla nich bilety na przedstawienia teatru stalinogrodzkiego itp.

Charakterystyczną cechą działalności klubu jest przyciąganie do pracy ludzi młodych. Klub nie spocznie, dopóki młody technik czy inżynier nie stanie się jego „łupem“. O atmosferze panującej w klubie świadczy fakt, że praktykant górniczy, student krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej — tow. Leszek Konarski, w czasie swego przejściowego pobytu w kopalni opracował projekt zatrzymywania taśmy z każdego miejsca.

Klub techniki i racjonalizacji jest „oczkiem w głowie“ dyrekcji. Dbą o klub również rada zakładowa, analizując jego działalność na posiedzeniach swego prezydium.

Niedomagania działalności rady zakładowej

O ile praca rady zakładowej kopalni „Siemianowice“ w dziedzinie rozwiązywania zadań produkcyjnych przedstawia się bardzo dodatnio, o tyle we wszystkich innych działach pracy związkowej rada nie może poszczycić się poważnymi rezultatami.

Stosunkowo niezłe wyniki można zanotować w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Kopalniacy społeczny inspektor pracy przeprowadził w ostatnim miesiącu 35 objazdów kontrolnych na dole a 3 na powierzchni. Każda kontrola przynosi różne spostrzeżenia jak np. o niedociągnięciach wentylacji, opóźnianiu się z obudową, zaciskaniu chodników, niepowiązywaniu stojaków itp. innych niedopatrzeń zawnionych przez dozór techniczny i górników. Zalecenia społecznego inspektora są wykonywane przez administrację kopalni. Planowane nakłady na urządzenia ochrony pracy wykorzystuje się w pełni. Prowadzi się współzawodnictwo w zakresie ochrony pracy, podsumowywane co kwartał.

Lecz na co miesiąc odbywanych zebraniach komisji ochrony pracy oraz na odprawach oddziałowych i grupowych frekwencja jest minimalna. Nic też nie można konkretnego zanotować o działalności oddziałowych i grupowych inspektorów społecznych. Brak szerszego aktywu społecznego i pracy kolektywnej — to zasadnicze mankamenty organizacji związkowej zarówno w dziedzinie ochrony pracy jak i socjalno-ubezpieczeniowej, bytowo-mieszkaniowej a już całkowicie w zakresie pracy kulturalno-oświatowej.

Praca komisji socjalno-ubezpieczeniowej w zakresie troski z zdrowie załogi — to historia dobrych zamiarów, słuszných uchwał powtarzających się na każdym posiedzeniu tej komisji, a nie mogących doczekać się zrealizowania. Współpraca tej komisji z lekarzem — kierownikiem przyzakładowego ośrodka leczniczego — prawie żadna. Polega raczej na wzajemnym wysuwaniu zarzutów braku aktywności społecznej. Jest to tym bardziej dziwne, że dr Gałuszka — kierownik ośrodka jest zaliczany do najlepszych lekarzy przemysłowych, ma niemałą zasługę w rozbudowaniu i dobrym wyposażeniu ośrodka. Nie potrafi jednak nawiązać współpracy z aktywem społecznym. W rezultacie taka np. — figurująca w uchwałach podejmowanych przez komisję na wniosek dra Gałuszki — sprawa zorganizowania szerokiej akcji oświaty

w dziedzinie zdrowia nie może doczekać się zrealizowania.

Komisja bytowo-mieszkaniowa zorganizowała kontrolę społeczną placówek OZR-u i przystąpiła już nawet do przeprowadzenia kontroli handlu uspołecznionego w otoczeniu kopalni. W sprawozdaniach kontrolerów brak jednak uwag o rezultatach tej akcji, co świadczy o czysto formalnym jej przeprowadzaniu. Nie znajdziemy też w aktach tej komisji jakiegos ogólnego omówienia stanu i potrzeb handlu i OZR-u. Nieco żywszą aktywność wykazuje komisja bytowo-mieszkaniowa w zakresie regulowania spraw mieszkaniowych. W I półroczu br. przeprowadziła 8 lustracji domów mieszkalnych; na skutek interwencji komisji przyspieszono remont kilku domów i naprawiono drogę z kopalni do dzielnicy mieszkaniowej. Rezultaty te giną jednak w rozmiarach potrzeb, których akcja remontowa ani w 10 procentach nie zaspokaja.

W szczególnym zaś zaniedbaniu znajduje się praca kulturalno-oświatowa. Jakże znamienny był fakt, że uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego CRZZ odbyła się w wypożyczzonej sali domu kultury huty „Jedność“. Dzielną załoga kopalni „Siemianowice“ zasłużyła sobie w pełni na dostatnie zaspokojenie jej potrzeb kulturalnych, a tymczasem skazana jest na korzystanie z dawno nie odnawianego, ciasnego lokalu po restauracji. Co roku ponawiają się szerokie plany przebudowania i rozszerzenia budynku klubu górnika — i co roku są odkładane na później.

O niedomaganiach pracy kulturalno-oświatowej kopalni „Siemianowice“ pisze równocześnie nasz bratni organ „Świetlica“. Tutaj pozostaje nam jedynie wyrazić nadzieję, że może nagroda pieniężna, którą kopalnia otrzymała razem ze sztandarem przechodnim CRZZ, zapoczątkuje poprawę urządzeń kulturalno-oświatowych kopalni i stworzy podstawę dla ożywienia pracy organizacji związkowej w tej dziedzinie. Należy przy tym podkreślić, że nie tylko trudności obiektywne spowodowały zaniedbanie pracy kulturalno-oświatowej. Winą za ten stan trzeba obarczyć przede wszystkim radę zakładową, która dopuściła do ciągłych zmian obsady stanowiska przewodniczącego komisji i referenta kulturalno-oświatowego, skutkiem czego komisja pracuje bez planu na dłuższą metę i bez odpowiedzialności za niedostateczną aktywność w ciągu długich miesięcy.



Doświadczenie działalności związkowej uczy, że utrzymanie sukcesów w pracy produkcyjnej przez dłuższy czas możliwe jest tylko przy wytężonej pracy wychowawczej, pogłębianiu uświadomienia politycznego załogi drogą systematycznej pracy kulturalno-oświatowej i dbałości o potrzeby bytowe. Rada zakładowa kopalni „Siemianowice“, która potrafiła tak dobrze zorganizować swą pracę w dziedzinie produkcyjnej, która potrafiła uczynić z klubu techniki i racjonalizacji ośrodek wytężonej pracy kulturalno-oświatowej — ma z wszelką pewnością wszelkie dane po temu, aby zaktywizować wszystkie działy swej pracy i stworzyć trwałe podstawy dla dalszych osiągnięć.



SZKOLENIE ZWIĄZKOWE

WŁADYSŁAW WOŹNICKI

Uwagi na temat zadań szkolenia masowego w 1953/54 r.

MIERNIKIEM wartości szkolenia masowego jest stwierdzenie, czy w rezultacie przeszkolenia następuje realny wzrost dotychczasowego poziomu pracy aktywu związkowego. Osiągnięcie tego jest zależne od pokonania i zlikwidowania niedostatków i niedociągnięć, które dotychczas wciąż jeszcze w dużej mierze osłabiają znaczenie szkolenia masowego w całokształcie działalności związkowej.

Zeszłoroczna akcja szkolenia masowego wskazuje nam jak doniosłe znaczenie ma odpowiednio dobrana kadra wykładowców. Od doboru tej kadry zależy bowiem ostateczny rezultat szkolenia w zakładach pracy. A jednak najpowszechniejszym niedostatkim szkolenia masowego w ubiegłym roku szkolnym był niedbały, niekontrolowany przez poszczególne związki zawodowe dobór wykładowców. Zanotowano wiele faktów powierzchownej selekcji i analizy kwalifikacji kandydatów na wykładowców. Zarząd Okręgowy Metalowców w Stalinogrodzie wysunął np. na wykładowcę ob. Magę, który został wydany z szeregów partii i nie był członkiem związku zawodowego. Masowa kontrola kursów w ostatniej akcji szkoleniowej wykazała wielokrotnie niedbalstwo wykładowców, którzy zupełnie nie przygotowywali się do zajęć, ograniczali się do odczytywania materiałów z broszurek „Biblioteki szkolenia związkowego“, nie przychodzili na zajęcia i w końcu doprowadzali kurs do rozpadnięcia. Przykłady te wskazują, że czeka nas uporczywa walka o jakość kadry wykładowców, walka o przygotowanego pod względem politycznym, sumiennego i wykwalifikowanego wykładowcę.

Dotychczas główny nacisk kładliśmy na przeszkolenie (trzydniowe kursy w ośrodkach CRZZ) tej części wykładowców, która szczególnie przeszkolenia wymagała. Należy sobie jednak powiedzieć, że kursy takie — prócz pewnego zaznajomienia z metodą pracy szkoleniowej oraz ogólnej orientacji w tematyce programowej — nie mogły dać wiele ze względu na bardzo ograniczony czas trwania. Słaby kandydat na wykładowcę nie miał po przeszkoleniu kwalifikacji, a dobry wykładowca niewiele korzystał.

Problem podniesienia poziomu 15-tysięcznej kadry wykładowców można rozwiązać tylko w drodze stosowania doboru właściwych ludzi, doboru bardzo wnikliwego, celowego.

Właściwa kadra wykładowców jest tak zasadniczym elementem w całokształcie akcji szkolenia masowego, iż walka o podniesienie jakości tej kadry decyduje w wrażliwym jakościowym szkoleniu masowego. Przy niedostatku wykładowców o odpowiednim poziomie powinniśmy rezygnować z ilościowego rozwoju

szkolenia. Poziom wykładowcy decyduje o wynikach szkolenia, o frekwencji na kursie, o trwałości kursu. Pracownicy związkowi, a w szczególności szkoleniowcy z okręgów zdają sobie sprawę, jak trudnym zadaniem jest przygotowanie odpowiedniej, w danych warunkach najlepszej kadry wykładowców w terenie.

Warunkiem realizacji tego zadania jest znajomość kadry swoich wykładowców i odpowiednie planowe jej wykorzystanie, stosując zasadę — obsadzania kursów w zakładzie pracy przede wszystkim przez wykładowców z tego zakładu.

Przy doborze wykładowców spotykamy się nierzadko z pewnym naciskiem miejscowych „czynników“, które podsuwają swoich kandydatów — często nieodpowiednich — tylko dlatego aby przyjść im z pomocą w kłopotach materialnych. Zdarzało się niejednokrotnie, że ustaleniu, uzgodnieniu z partią i przeszkoleniu wykładowcy nie byli w ogóle dopuszczani do wykładów. Często „wpływowe“ osobistości wymuszają przydzielenie dla siebie niedopuszczalnej ilości godzin wykładowych, traktując pracę wykładowcy wyłącznie zarobkowo. Tego rodzaju praktyki są nadużyciami poświadczanymi z chęcią zysku i powinny być jak najsurowiej tępić.

Właściwą komórką związkową, której największą troską powinna się stać sprawa doboru wykładowców, jest komisja szkoleniowa w zakładzie pracy. Zadaniem tej komisji jest opracowanie planu szkolenia aktywu zakładowego. Plan szkolenia zaś zależy przede wszystkim od tego, czy dla projektowanej ilości kursów można zabezpieczyć odpowiednich wykładowców głównie z danego zakładu pracy. Komisja szkoleniowa, uzgadniając listę wykładowców z kierownictwem związkowym powinna ostateczną akceptację uzyskać od miejscowej organizacji partyjnej. W zależności od obsady wykładowców gwarantującej dobre wyniki pracy, należy planować ilość i rodzaje kursów. Tylko zabezpieczenie jakości szkolenia powinno decydować o jego ilościowym rozwoju.

Następnym etapem w przygotowaniu akcji masowego szkolenia będzie zorganizowanie przez komisję szkoleniową kół wykładowców w zakładach pracy i przy zarządach okręgowych.

Konieczne jest, aby koła wykładowców w okresie przygotowawczym odbyły kilka parogodzinnych seminariów po pracy, zaznajamiając się z tematyką programów, organizacją szkolenia zaplanowaną przez komisję szkoleniową w zakładzie pracy. Komisja ta powinna również zatroszczyć się o zaopatrzenie wykładowców w broszury „Biblioteka szkolenia związkowego“.

Ważnym czynnikiem doszkalania wykładowców jest prasa związkowa, a przede wszystkim „Przegląd Związkowy”, który w dziale „Szkolenie związkowe” upowszechnia cenne doświadczenia oraz wytyczne szkolenia.

W początkowym okresie, po rozpoczęciu akcji masowego szkolenia, komisja szkoleniowa powinna organizować grupowe hospitacje zajęć najlepszych wykładowców, a następnie oceniać te zajęcia krytycznie na zebraniu koła wykładowców. Dyskusja i ocena takiego pokazowego zajęcia jest najlepszą metodą podnoszenia poziomu zajęć na kursach.

Aczkolwiek frekwencja na kursie i wyniki szkolenia zależą przede wszystkim od wykładowcy, to jednak nie wyłącznie.

Ważne jest bardzo jak przygotowano aktyw zakładowy do szkolenia, czy rozmawiano i przekonywano aktywistów o potrzebie szkolenia, czy wykorzystano środki propagandy i agitacji w zakładzie dla tych celów (radiowęzeł, gazetka zakładowa, błyskawice). Wszelkie mechaniczne „zawiadomienia” o rozpoczęciu szkolenia dają bardzo niskie rezultaty.

Ubiegła kampania szkoleniowa wskazuje nam jak doniosłe znaczenie ma częsta i powszechna kontrola kursów. Wpływa ona przede wszystkim na lepsze przygotowanie się wykładowców do pracy, mobilizuje słuchaczy, pozwala często wykryć wśród wykładowców jednostki mało wartościowe, niedbałe, a nawet politycznie szkodliwe. Z drugiej strony — wyławiamy tą drogą cennych, wzorowych wykładowców. Rośnie nasza znajomość kadry wykładowców, których wykorzystamy nie w jednej jeszcze akcji szkolenia masowego.

Toteż w przyszłej akcji szkoleniowej musimy sobie postawić — jako bojowe zadanie — spowodowania, aby w zakładach pracy, nie było kursu, który nie byłby zwizytowany parokrotnie.

Jeżeli w ubiegłym okresie szkolenia masowego mieliśmy możliwość notowania osiągnięć w zakresie frekwencji, jak i wzrostu poziomu ideologicznego naszych zajęć, to stało się to głównie dzięki wielkiej pomocy i poparciu ze strony zakładowych organizacji partyjnych. Pomoc ta była szczególnie powszechna w okresie typowania kandydatów na wykładowców szkolenia masowego. W wielu wypadkach sekretarze podstawowych organizacji partyjnych uczestniczyli w zajęciach szkoleniowych, śledząc pilnie poziom ideologiczny zajęć. Partia udzielała zawsze pomocy w akcji szkoleniowej, gdy aktyw związkowy prosił o tę pomoc i umiał z niej korzystać.

Konsultacja

D. KONAKOW

O socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej

NAUKOWA teoria reprodukcji została stworzona po raz pierwszy w historii ekonomii politycznej przez Marksa. Marks przestudiował kapitalistyczny sposób produkcji i odpowiadające mu stosunki produkcji i wymiany. Wykrył on ekonomiczne prawo rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego — prawo wartości dodatkowej. W wyniku badań kapitalistycznego sposobu produkcji Marks opracował teorię reprodukcji odzwierciedlającą specyficzne cechy produkcji kapitalistycznej, która dlatego właśnie przybrała formę towarowo-kapitalistycznych stosunków — wartości. Jednakże zasadnicza treść marksistowskiej teorii re-

Wzrosło zainteresowanie administracji szkoleniem aktywu związkowego. Cały szereg zarządów głównych uzgodnił sprawę współpracy odgórnie, w poszczególnych ministerstwach, które rozesłały w teren odpowiednie instrukcje. Szczególnie duże zainteresowanie wykazali w terenie dyrektorzy mniejszych zakładów pracy. Osobiście wizytowali zajęcia, prowadzili niektóre wykłady, dbali o warunki materialne szkolenia (lokal, urządzenie), a przede wszystkim — o frekwencję.

Naszym zadaniem w przyszłej akcji szkoleniowej jest mocniej zadzierżnąć więzy współpracy z administracją poczynając od zakładów pracy a skończywszy na centralnym kierownictwie.

Programy kursów wymagają również poważnej korekty, zmierzającej w kierunku dalszego uprządkowania tematyki fachowej, pewnych zmian w porządku tematów, a przede wszystkim dalszego, możliwego skrócenia kursów w czasie. Dotychczasowe doświadczenie mówi bowiem, iż czasokres trwania kursu masowego szkolenia jest odwrotnie proporcjonalny do frekwencji, tzn. im dłużej trwa kurs, tym słabsza frekwencja. Przystępując obecnie do rewizji programów, Wydział Szkolenia CRZZ powinien w dużej mierze oprzeć się na opinii aktywu zakładowego. W dyskusji nad treścią programu powinni wziąć udział mężowie zaufania, radcy zakładowi i inni aktywiści związkowi w zakładach pracy. Ich życzenia, wnioski, zastrzeżenia stanowić będą niewątpliwie wartościowy i bogaty materiał, który posłuży do udoskonalenia dotychczasowych programów pod względem treści i układu.

Na koniec kilka uwag o broszurach szkoleniowych. Broszury te odegrały bardzo poważną rolę w podniesieniu szkolenia masowego na wyższy poziom. Niemniej jednak wymagają one jeszcze udoskonalenia. Muszą być przede wszystkim napisane językiem jasnym, prostym i konkretnym. Muszą zawierać tylko niezbędne konieczne wskazania i wyjaśnienia w zakresie danego tematu. Większość ich powinna odpowiadać ilości godzin, jaką program przewiduje na dany temat. Broszury szkolenia związkowego powinny mieć charakter podręcznikowy, to znaczy stanowić pomoc w nauczaniu się jasno i prosto określonych obowiązków, które wynikają z omawianego zadania związkowego. W tym też kierunku wypowiedziała się opinia terenu; aktywiści związkowi żądają mianowicie dokładnego opracowania wskazówek co do organizacji pracy, czyli wskazania im „co mają robić i jak mają robić”.

produkcji, odnosi się nie tylko do kapitalistycznej formacji społecznej, lecz dotyczy i wszystkich formacji społecznych, a wśród nich i to specjalnie — socjalistycznej formacji społecznej.

„Takie tezy marksistowskiej teorii reprodukcji — pisał J. W. Stalin — jak teza o podziale produkcji społecznej na produkcję środków produkcji i produkcję środków spożycia; teza o przeważającym wzroście produkcji środków produkcji przy reprodukcji rozszerzonej; teza o stosunku wzajemnym między działem I i II; teza o produkcie dodatkowym, jako jedynym źródle akumulacji; teza o tworzeniu i przeznaczeniu funduszy społecznych; teza o akumulacji

jako jedynym źródle reprodukcji rozszerzonej — wszystkie te podstawowe tezy marksistowskiej teorii reprodukcji są tymi właśnie tezami, które mają moc nie tylko dla formacji kapitalistycznej i bez których zastosowania żadne społeczeństwo socjalistyczne nie może się obejść przy planowaniu gospodarki narodowej". („Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", str. 87 — Wyd. „Książka i Wiedza").

W. I. Lenin i J. W. Stalin twórczo rozwijając marksistowską naukę ekonomiczną, analizując i uogólniając doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR, stworzyli ekonomię polityczną socjalizmu, uzbroili Komunistyczną Partię w prawdziwie naukową znajomość ekonomicznych praw społeczeństwa socjalistycznego. Jedną z części składowych ekonomii politycznej socjalizmu jest teoria o reprodukcji socjalistycznej. J. W. Stalin wykazał istotę i zasadnicze cechy reprodukcji socjalistycznej, wykazał jej ogromną wyższość nad reprodukcją kapitalistyczną, opracował naukowo kierunki i metody realizowania reprodukcji socjalistycznej w okresie stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Komunistyczna Partia i Państwo Radzieckie, kierując się genialnymi stalinowskimi tezami o reprodukcji socjalistycznej zabezpieczając stały wzrost i wysokie tempo rozwoju gospodarki narodowej ZSRR, pomyślnie stworzenie materialno-produkcyjnej bazy komunizmu.

Najważniejsze cechy charakterystyczne reprodukcji socjalistycznej

Produkcja dóbr materialnych — to ekonomiczna podstawa istnienia społeczeństwa ludzkiego. „Społeczeństwo nie może poniechać produkcji — pisał Marks — tak, jak nie może zaprzestać konsumpcji" — „Kapitał" — Wyd. Książka i Wiedza, t. I, str. 602, r. 1951).

Konieczne jest, żeby produkcja była procesem nieprzerwanym. Proces produkcji społecznej w jego stałym związku i nieprzerwanym odnawianiu się stwarza reprodukcję. Reprodukacja obejmuje: produkcję, jako decydującą o jej charakterze fazę, dystrybucję, wymianę i spożycie. Produkcja, dystrybucja, wymiana i spożycie tworzą wewnętrzne, nierozdzielnie związane ze sobą momenty procesu reprodukcji.

Produkcja socjalistyczna, znajduje odpowiednik w socjalistycznej reprodukcji, mającej specjalne, sobie właściwe cechy. Reprodukacja socjalistyczna to planowe i nieprzerwane odnawianie socjalistycznej produkcji na rozszerzonej podstawie. Powoduje ona nieprzerwany wzrost sił wytwórczych i stałe doskonalenie stosunków produkcyjnych.

W procesie rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, w nieprzejdanej walce nowego ze starym, rozwijającego się z przestarzałym, odtwarzają się socjalistyczne stosunki produkcji, stosunki koleżeńskie współpracy i socjalistycznej wzajemnej pomocy wolnych od wyzysku robotników. Podstawą odtwarzania socjalistycznych stosunków produkcji, ich rozwoju i umocnienia jest nieprzerwany wzrost, pomnażanie społecznego, socjalistycznego władania środkami produkcji przy jednoczesnym umacnianiu kierowniczej i decydującej roli własności państwowej — mienia ogólnonarodowego.

W toku rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej stopniowo są przezwyciężane zasadnicze różnice między miastem i wsią, pomiędzy pracą umysłową i fizyczną, zacierają się granice między robotnikami i chłopami oraz pomiędzy tymi dwoma klasami, a inteligencją. Następuje kolosalne podniesienie poziomu kulturalnego i technicznego mas pracujących.

W warunkach socjalistycznych stosunków produkcji, panujących w naszym kraju, praca ludzi radzieckich nabrała ważnego znaczenia społecznego, stała się obowiązkiem i sprawą honoru każdego zdolnego do pracy obywatela. Jednym z najbardziej dobitnych przejawów socjalistycznych stosunków produkcji jest socjalistyczne współzawodnictwo i jego wyższy etap — ruch sta-

chanowski. Socjalistyczne współzawodnictwo stało się w naszym kraju naprawdę ruchem ogólnonarodowym. Rozwijając się coraz szerzej i głębiej przynosi ono wspaniałe sukcesy produkcyjne.

Socjalistyczna reprodukcja rozszerzona coraz bardziej zbliża i jednoczy ludzi pracy ZSRR, jako aktywnych i świadomych budowniczych komunizmu, sprzyja umocnieniu sił napędowych społeczeństwa radzieckiego — jego jedności moralno-politycznej, przyjaźni narodów ZSRR, twórczego patriotyzmu radzieckiego.

Socjalistyczna reprodukcja, u której podstaw leży społeczne władanie środkami produkcji i brak wyzysku człowieka przez człowieka jest określona przez podstawowe ekonomiczne prawo socjalizmu, które ustala cel socjalistycznej produkcji i środki niezbędne dla osiągnięcia tego celu. Celem socjalistycznej produkcji jest — zabezpieczenie maksymalnego zaspokajania stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa; droga wiodąca do tego celu to — nieustanny wzrost i ulepszenie socjalistycznej produkcji na bazie wyższej techniki. Socjalistyczna reprodukcja służy człowiekowi i jego nieustannie rosnącym potrzebom.

Ważną rolę przy pomyślnym realizowaniu socjalistycznej rozszerzonej reprodukcji odgrywa ekonomiczne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych, które znalazło w naszym kraju nieograniczony zasięg. Całkowita zgodność stosunków produkcyjnych z charakterem sił wytwórczych społeczeństwa socjalistycznego wyklucza możliwość kryzysów, bezrobocia i pauperyzacji mas. Zabezpiecza ona wszystkie warunki dla przyspieszonego rozwoju sił wytwórczych, dla wysokiego tempa nieprzerwanej socjalistycznej rozszerzonej reprodukcji. Nowe, socjalistyczne stosunki produkcji są najważniejszym motorem rozwoju sił wytwórczych socjalizmu.

Sukcesy socjalistycznej rozszerzonej reprodukcji uzależnione są też od działania ekonomicznego prawa planowego równomiernego rozwoju gospodarki narodowej. Państwo radzieckie, realizując planowanie gospodarki narodowej, zabezpiecza planową socjalistyczną reprodukcję w celu zwiększenia bogactwa narodowego, stałego wzrostu materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących, umocnienia niezawisłości i podniesienia sił obronnych ZSRR, w celu zbudowania komunizmu w naszym kraju.

W ten sposób reprodukcja socjalistyczna realizuje się na zasadach obiektywnych praw ekonomicznych, które są wykorzystane w warunkach socjalizmu dla dobra całego społeczeństwa. Siła i żywotność polityki Partii Komunistycznej i Państwa Radzieckiego polega na naukowym poznaniu i uwzględnieniu potrzeb rozwojowych materialnego bytu społeczeństwa radzieckiego, na świadomym stosowaniu i wykorzystaniu ekonomicznych praw socjalizmu.

Szybki wzrost produkcji socjalistycznej

Cechą charakterystyczną reprodukcji socjalistycznej jest ciągle podnoszenie się produkcji, stały i szybki wzrost całokształtu społecznej produkcji ZSRR, zwłaszcza produkcji przemysłowej — głównej gałęzi socjalistycznej gospodarki narodowej. Rozszerzona reprodukcja całości społecznego produktu ZSRR jest realizowana w wysokim tempie, co nie jest do pomyślenia w kapitalizmie. Tak więc w ciągu 35 lat istnienia władzy radzieckiej ZSRR zwiększył swoją produkcję przemysłową 39-krotnie. W celu osiągnięcia podobnego wzrostu produkcji przemysłowej Anglia musiała poświęcić na to 162 lata (od 1790 do 1951 r.). Francja w ciągu ostatnich 90 lat zwiększyła swoją produkcję przemysłową zaledwie 5,5 raza. W USA w ciągu ostatnich 35 lat produkcja przemysłowa zwiększyła się jedynie 2,6 raza.

Rozmiary produkcji przemysłowej w ZSRR w 1951 r. osiągnęły 1266 procent w stosunku do roku 1929 tj. produkcja zwiększyła się w tym okresie prawie 13-krot-

nie. W roku 1952 ogólna ilość wytworzonej produkcji przemysłowej w naszym państwie przekroczyła poziom 1940 roku — 2,3 raza. Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego planu pięcioletniego przewidują wzrost poziomu produkcji przemysłowej w ZSRR — w ciągu pięciolecia o 70 procent. Dzięki zrealizowaniu tych zadań globalna produkcja przemysłowa ZSRR przy końcu piątej pięcioletki przewyższy poziom roku 1940 — 3-krotnie.

W szybkim tempie rośnie też produkcja socjalistycznej gospodarki rolnej. Powierzchnia wszystkich upraw rolnych w 1952 roku zwiększyła się w porównaniu z poziomem przedwojennym o 5,3 miliona hektarów. Globalne zbiory zbóż w 1952 r. wyniosły 8 miliardów pudów, przy tym zbiory najważniejszej z upraw — pszenicy, przewyższyły poziom przedwojenny o 48 procent. Problem zbożowy został rozwiązany z powodzeniem, całkowicie i ostatecznie. Specjalnie szybko rozwijała się uprawa kultur przemysłowych bawełny i buraka cukrowego. Osiągnięto znaczne sukcesy w rozwoju hodowli zwierząt domowych. Socjalistyczna gospodarka rolna coraz bardziej specjalizuje się i uproduktywnia. Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego planu pięcioletniego przewidują zwiększenie w ciągu pięciolecia globalnego urodzaju: zbóż o 40—50 procent, w tym pszenicy o 55—65 procent; bawełny — surowca o 55—65 procent; buraka cukrowego o 65—70 procent.

Bardzo ważnym czynnikiem zwiększenia całości produktu społecznego ZSRR, rozwoju i ulepszenia produkcji socjalistycznej jest systematyczne podnoszenie wydajności pracy. W okresie od 1940 do 1951 roku wydajność pracy w przemyśle radzieckim wzrosła o 50 procent, w budownictwie o 36 procent. W ciągu tego czasu uzyskano dzięki podniesieniu wydajności pracy — 70 procent przyrostu całej produkcji przemysłowej. W roku 1952 wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w stosunku do roku 1951 o 7 procent. Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego planu pięcioletniego wyznaczają wzrost wydajności pracy w ciągu pięciolecia w przemyśle mniej więcej o 50 procent, w budownictwie — 55 procent.

Najważniejszym warunkiem stałego wzrostu całości produktu socjalistycznej produkcji ZSRR jest szybszy wzrost produkcji środków produkcji a przede wszystkim — środków produkcji w stosunku do wytwarzania środków konsumpcji, gdyż bez tego nie dałoby się zrealizować rozszerzonej reprodukcji. Stosunek wzrostu produkcji środków produkcji (grupa „A”) do produkcji środków spożycia (grupa „B”) w rozwoju przemysłu ZSRR w okresie od r. 1940 do 1952 charakteryzują następujące dane: produkcja grupy „A” w tym czasie przewyższyła poziom przedwojenny mniej więcej o 2,7 raza a produkcja grupy „B” — mniej więcej o 60 procent.

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piętego planu pięcioletniego ustalają, że w okresie pięciolecia nastąpi wzrost produkcji środków produkcji mniej więcej o 80 procent a produkcja środków spożycia mniej więcej o 65 procent. Przeciętny roczny wzrost produkcji środków produkcji w piątej pięcioletce został ustalony na 13 procent a produkcji środków konsumpcji na 11 procent, przy przeciętnym rocznym wzroście globalnej produkcji przemysłowej mniej więcej o 12 procent.

Szybsze tempo rozwoju produkcji środków produkcji w porównaniu z produkcją środków konsumpcji, szybszy wzrost przemysłu ciężkiego w porównaniu z lekkim — to podstawowy warunek stałego dźwignia się socjalistycznej produkcji społecznej. Jest on rękojmią dalszego zwiększania gospodarczej i obronnej potęgi ZSRR, umacniania niezależności gospodarczą naszego państwa od państw kapitalistycznych, staje się ważnym warunkiem przyspieszenia rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, systematycznego wzrostu materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących ZSRR.

Bez prymatu produkcji środków produkcji nad produkcją dóbr konsumpcyjnych niemożliwe byłoby utworzenie materialno-wytwórczej bazy komunizmu.

W ustroju socjalistycznym inny jest niż przy kapitalizmie stosunek między I i II działami społecznionej produkcji. W ustroju kapitalistycznym istnieje między nimi nieprzejeżdżalna, antagonistyczna sprzeczność. W pogoni za maksymalnym zyskiem kapitaliści wzmagają produkcję w I grupie bez odpowiedniego zwiększenia jej w grupie II. Produkcja środków spożycia coraz bardziej pozostaje w tyle za produkcją środków produkcji, dysproporcja między nimi nieustannie rośnie.

W warunkach socjalistycznej reprodukcji, opartej na społecznym władaniu środkami produkcji i realizowanej planowo w celu maksymalnego zaspokajania stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, nie ma i nie może być antagonizmu między I i II działami społecznionej produkcji. Państwo Radzieckie, zabezpieczając prawidłowy stosunek między produkcją środków produkcji i produkcją środków konsumpcji, stwarza warunki dla ciągłego rozwoju całej gospodarki narodowej. Szybsze tempo wzrostu produkcji środków produkcji (dział I) zapewnia w społeczeństwie socjalistycznym rozwój produkcji środków konsumpcji (dział II).

Stały rozwój całej produkcji społecznej z prymatem wzrostu produkcji środków produkcji stanowi jeden z najważniejszych warunków przygotowania przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Stały wzrost dochodu narodowego

Reprodukcję socjalistyczną cechuje stały wzrost dochodu narodowego ZSRR, tj. tej części całości produktu społecznego, która pozostaje po potrąceniu funduszu przeznaczanego na odwrócenie zużytych w toku produkcji środków wytwarzania.

Tempo wzrostu dochodu narodowego w naszym kraju, podobnie jak i tempo wzrostu całości produktu społecznego, jest bez porównania wyższe niż w krajach kapitalistycznych. W okresie od r. 1940 do r. 1951 dochód narodowy ZSRR wzrósł o 83 procent, a w roku 1952 zwiększył się on w porównaniu z rokiem 1951 o 11 procent.

Podstawowe prawo socjalizmu warunkuje również odpowiedni do swoich potrzeb charakter rozdziału dochodu narodowego ZSRR. Rozdział dochodu narodowego dokonuje się u nas w celu zabezpieczenia systematycznego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu radzieckiego i rozwoju produkcji socjalistycznej. Nieprzerwany wzrost dochodu narodowego ZSRR pozwala stale zwiększać akumulację socjalistyczną i systematycznie podnosić dobrobyt mas pracujących.

Dochód narodowy ZSRR mieści w sobie fundusz akumulacji (środki idące na zwiększenie funduszy przeznaczonych na cele produkcyjne i nieprodukcyjne oraz rezerwy państwowe) i fundusz spożycia (środki zarezerwowane na zaspokajanie potrzeb mas pracujących). Ludzie pracy w ZSRR otrzymują w celu zaspokojenia swoich potrzeb osobistych — materialnych i kulturalnych około trzech czwartych dochodu narodowego, zaś pozostałą część przeznaczają na rozszerzenie produkcji socjalistycznej i inne cele ogólnopństwowe i społeczne. Tylko w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego całość dochodu narodowego należy do narodu — gospodarza państwa. Dyrektywy XIX Zjazdu Partii do piętego planu pięcioletniego przewidują, że dochód narodowy ZSRR zwiększy się w ciągu pięciolecia nie mniej niż o 60 procent.

Ze wzrostem dochodu narodowego ZSRR rośnie też akumulacja socjalistyczna, która jest jedynym źródłem rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Marksistowska teoria reprodukcji uczy, że współczesne społeczeństwo nie może się rozwijać, jeżeli nie będzie akumulować z roku na rok, a akumulacja jest nie do pomyślenia bez prowadzonej z roku na rok rozszerzonej reprodukcji.

W społeczeństwie socjalistycznym praca nie dzieli się na „konieczną“ i „dodatkową“. Cała praca mas pracujących produkcji socjalistycznej jest pracą konieczną, wytwarzającą nie tylko produkt, przeznaczony na zaspokojenie ich potrzeb osobistych, lecz i produkt konieczny dla rozszerzenia produkcji socjalistycznej i zaspokojenia społecznych potrzeb tych mas. Dlatego więc cały nowowytworzony w socjalizmie produkt jest produktem koniecznym. Część nowowytworzonego produktu społecznego wykorzystuje się na cele socjalistycznej akumulacji i reprodukcji rozszerzonej; na tworzenie rezerw państwowych, stałe wzmocnianie obronności państwa, pokrywanie wydatków związanych z rządzeniem państwem, rozwojem nauki i kultury, polepszeniem ochrony zdrowia i inne potrzeby społeczne.

W ZSRR część dochodu narodowego przeznaczona na akumulację socjalistyczną jest o wiele wyższa od części dochodu przeznaczonej w państwach kapitalistycznych na akumulację kapitalistyczną. W kapitalizmie ogromna część dochodu narodowego jest wydatkowana przez klasy wyzyskiwaczy w sposób nieproduktywny — na wyścig zbrojeń itp. W społeczeństwie kapitalistycznym — wraz z nagromadzeniem kapitału — rośnie nieuchronnie absolutne i względne zubożenie mas pracujących, obniża się spożycie tych mas. W społeczeństwie socjalistycznym wzrostowi akumulacji towarzyszy stały wzrost stopy życiowej narodu.

Systematyczne zwiększanie akumulacji socjalistycznej znajduje swój wyraz w zwiększaniu inwestycji w gospodarce narodowej. W samym tylko okresie lat 1946—1951 inwestycje w gospodarce narodowej wyniosły około 500 miliardów rubli, z czego przeszło 320 miliardów rubli zainwestowano w przemyśle. Podstawowe fundusze przemysłowe zwiększyły się w przemyśle ZSRR na rok 1952 w porównaniu z rokiem 1940 o 77 procent. W latach 1946—1951 odbudowano, wybudowano i oddano do użytku około 7 tysięcy wielkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. W okresie piątej pięciolatki zaplanowano dwukrotne zwiększenie inwestycji państwowych w przemyśle w porównaniu z czwartą pięciolatką.

Jednakże sprawa polega nie tylko na ilościowym wzroście podstawowego funduszu przemysłowego w produkcji. Ogromnie ważne znaczenie ma dalsze jakościowe ulepszenie jej, stały techniczny postęp przemysłu ZSRR. W okresie powojennym wszystkie gałęzie przemysłu zostały zaopatrzone w nowe maszyny i mechanizmy. Park obrabiarkowy zwiększył się w tym okresie 2,2 raza przez uzupełnienie go nowymi bardziej wydajnymi maszynami. Wprowadza się bardziej doskonałe procesy technologiczne; organizacja produkcji staje się coraz bardziej racjonalna.

Gospodarka rolna otrzymała w okresie czwartej pięciolatki 536 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na 15-konne), 93 tysiące kombajnów zbożowych, w tym 39 tysięcy samobieżnych i ogromne ilości innych maszyn rolniczych. Moc wiejskich elektrowni zwiększyła się ku końcowi roku 1950 w porównaniu z poziomem 1940 roku — 2,8 raza. Jeszcze bardziej umocniła się techniczna baza gospodarki rolnej w ciągu pierwszych dwóch lat piątej pięciolatki.

Państwo radzieckie zapewniło stworzenie najbardziej postępowej techniki produkcji w porównaniu z jakimkolwiek z państw kapitalistycznych. Wobec ogromnej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem w ZSRR istnieją najszerze, nieograniczone możliwości dalszego postępu technicznego we wszystkich gałęziach socjalistycznej gospodarki narodowej.

Szerokie wprowadzenie do gospodarki narodowej przodującej techniki, przy jednoczesnym polepszeniu organizacji pracy i wzroście poziomu kulturalno-technicznego szerokich mas pracujących — to najważniejszy warunek podnoszenia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych produkcji, a — wobec tego — i zwiększenia akumulacji socjalistycznej, podniesienia się dobrobytu narodu radzieckiego.

Ogromne i stale wzrastające rozmiary inwestycji w gospodarce narodowej, zabezpieczają nieustanny wzrost podstawowego funduszu produkcyjnego, który odgrywa decydującą rolę w socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, przy stwarzaniu materialno-produkcyjnej bazy komunizmu. Rozszerzona reprodukcja funduszy produkcyjnych — środków i przedmiotów produkcji, które stanowią najważniejszą część narodowego bogactwa społeczeństwa socjalistycznego, pomnaża własność społeczną środków produkcji — podstawę socjalistycznych stosunków produkcyjnych. W przebiegu reprodukcji socjalistycznej zostaną odtwarzane dwa zasadnicze sektory produkcyjne — państwowy i kolchozowy, przy czym rola państwowego sektora ogólnonarodowego w rozwijaniu sektora kolchozowego będzie stale wzrastała. Stwarza to warunki dla podniesienia własności kolchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, co stanowi jeden z zasadniczych wstępnych warunków przygotowania przejścia do komunizmu.

Społeczne konsekwencje socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej

Jedną z zasadniczych i najważniejszych właściwości rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji stanowi planowe przygotowanie, rozdział i wykorzystanie wykwalifikowanych sił roboczych w gospodarce narodowej ZSRR. Liczebność robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w gospodarce narodowej rośnie z roku na rok: przy końcu roku 1950 wynosiła ona 39,2 miliona ludzi, w 1951 — 40,8 miliona ludzi i w 1952 roku — 41,7 miliona ludzi.

W okresie powojennym przygotowanie wykwalifikowanych kadr dla wszystkich gałęzi gospodarki narodowej nabrało specjalnie szerokiego rozmachu. Przy pomocy systemu państwowych rezerw pracy przygotowywano w okresie czwartej pięciolatki — 3 miliony 389 tysięcy młodych wykwalifikowanych robotników. Państwo Radzieckie prowadzi masowe szkolenie kadr w zakładach pracy. W okresie czwartej pięciolatki corocznie w zakładach przemysłowych uzyskiwało przygotowanie zawodowe i podwyższało swe kwalifikacje 6—7 milionów ludzi. W roku 1951 w ramach państwowych rezerw pracy wyszkolono 365 tysięcy młodych wykwalifikowanych robotników, w 1952 r. — 362 tysiące. W drodze indywidualnego — brygadowego nauczania oraz szkolenia na kursach w roku 1951 dokonano podwyższenia kwalifikacji i przysposobiono zawodowo 7 milionów robotników i pracowników, zaś w 1952 roku — 7,2 miliona.

W okresie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu jeszcze większego znaczenia nabrało przysposobienie wysoko wykształconych specjalistów dla gospodarki narodowej, kadr radzieckiej inteligencji. Państwo radzieckie realizuje to zadanie przez dalszy rozwój nauczania, stałe zwiększanie sieci podstawowych, średnich i wyższych zakładów naukowych. Liczba uczących się w ZSRR dochodzi do 57 milionów ludzi, tj. wynosi o 8 milionów ludzi więcej niż w roku 1940. W chwili obecnej w ZSRR pracuje około 5,5 miliona specjalistów, mających wyższe lub średnie specjalne wykształcenie, tj. 2,2 raza więcej niż przed wojną.

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii do piątego planu pięcioletniego ustaliły zwiększenie ilości robotników i pracowników w gospodarce narodowej w r. 1955, w porównaniu z rokiem 1950, mniej więcej o 15 procent. Ważne znaczenie dla zapewnienia dalszego podniesienia kulturalnego poziomu narodu radzieckiego mają zamierzenia w sprawie przejścia na powszechne nauczanie średnie i realizowania nauczania politechnicznego w szkole średniej, ustalonego w dyrektywach XIX Zjazdu Partii.

W ramach piątej pięciolatki przewiduje się w r. 1955 zwiększenie liczby absolwentów-specjalistów z rozmaitych dziedzin, wyższych i średnich zakładów nau-

kowych dla ważniejszych gałęzi przemysłu, budownictwa i gospodarki rolnej w porównaniu z rokiem 1950 mniej więcej dwukrotnie.

Wszystko to wskazuje na stały wzrost roli pracy wykwalifikowanej w procesie reprodukcji socjalistycznej, na podnoszenie poziomu kulturalno-technicznego mas pracujących ZSRR, który stwarza podstawy do zlikwidowania istotnych różnic między pracą umysłową i fizyczną. Proces ten przygotowuje jeden z najważniejszych podstawowych warunków przejścia do komunizmu, wymagający kulturalnego podniesienia społeczeństwa, które by zapewniło wszystkim jego członkom wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych.

Realizując socjalistyczną reprodukcję rozszerzoną Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki przejawiają stałą troskę o maksymalne zaspokajanie stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących. Stale rosną płace realne robotników i pracowników oraz realne dochody chłopów. Ogromne znaczenie dla wzrostu dobrobytu mas pracujących Związku Radzieckiego ma konsekwentna obniżka cen na towary masowej konsumpcji. W wyniku pięciokrotnej obniżki państwowych cen detalicznych, dokonanej w okresie lat 1947—1952, ceny towarów przemysłowych i żywnościowych zostały obniżone w porównaniu z ich poziomem z czwartego kwartału 1947 roku, średnio — dwukrotnie.

Realne dochody robotników i pracowników ZSRR w przeliczeniu na jednego pracującego były wyższe w roku 1951 niż w roku 1940, mniej więcej o 57 procent, zaś realne dochody chłopów mniej więcej o 60 procent. Realne dochody robotników, pracowników i chłopów w roku 1952 zwiększyły się w porównaniu z rokiem 1951 odpowiednio o 7 i 8 procent. W planie pięcioletnim na lata 1951—1955 wzrost płac realnych robotników i pracowników został ustalony na nie mniej niż 35 procent, zaś zwiększenie dochodów kolchoźników w gotówce i naturaliach (wyrażonych w pieniądzu) nie mniej niż na 40 procent.

Obrót towarowy detaliczny handlu państwowego i spółdzielczego zwiększył się w okresie powojennym 2,9 raza, znacznie przewyższając poziom przedwojenny. W roku 1952 sprzedano towarów zarówno w sieci państwowej jak i spółdzielczej o 10 procent więcej niż w roku 1951. Dyrektywy w sprawie piętego planu pięcioletniego przewidują zwiększenie detalicznego obrotu towarowego handlu państwowego i spółdzielczego w okresie pięcioletnia mniej więcej o 70 procent.

W państwie naszym prowadzi się ogromne budownictwo mieszkaniowe i komunalne. W latach powojennych wybudowano w miastach i osiedlach robotniczych domów mieszkalnych o łącznej powierzchni powyżej 155 milionów metrów kwadratowych zaś w miejscowościach wiejskich wybudowano przeszło 3,8 miliona domów mieszkalnych. W szerokim zakresie prowadzone są prace nad odbudową i budownictwem zakładów komunalnych i urządzeń w miastach i osiedlach robotniczych. Dyrektywy do piętego planu pięcioletniego przewidują zwiększenie inwestycji w państwowe budownictwo mieszkaniowe mniej więcej dwukrotnie w porównaniu z czwartą pięciolatką.

W ZSRR jest przejawiana stała troska o zdrowie narodu radzieckiego. Wydatki państwowe na cele ochrony zdrowia, łącznie z wydatkami w ramach ubezpieczeń społecznych, zwiększyły się z 11,2 miliarda rubli w roku 1940 do 26,4 miliarda rubli wydatkowanych w roku 1951. Pozwoliło to na stałe polepszanie i rozszerzanie obsługi lekarskiej i sanitarnej ludności. W roku 1952 osiągnięto nowe sukcesy w dziedzinie polepszenia leczniczej i sanitarno-profilaktycznej obsługi ludności. Dyrektywy do piętego planu pięcioletniego przewidują dalsze znaczne polepszenie i rozwój narodowej ochrony zdrowia.

W ustroju socjalistycznym ma miejsce szybki przyrost naturalny ludności i zmniejszenie śmiertelności. Coroczny przyrost ludności w ZSRR na przestrzeni

ostatnich lat przewyższa przyrost naturalny z przedwojennego roku 1940 i dał w ciągu ostatnich trzech lat 9 milionów 500 tysięcy ludzi

Dobro człowieka radzieckiego, rozkwit narodu radzieckiego — to najwyższe prawo dla naszej Partii.



Reprodukcja socjalistyczna różni się gruntownie i zasadniczo od reprodukcji kapitalistycznej. Ta ostatnia oparta jest na prywatnej własności środkami wytwarzania, na eksploatacji pracy najemnej i podporządkowana jest celowi produkcji kapitalistycznej — osiągnięciu największych zysków.

W warunkach kapitalizmu monopolistycznego proces reprodukcji jest całkowicie podporządkowany podstawowemu prawu współczesnego kapitalizmu, którego głównymi cechami i wymaganiami — jak to wskazał J. W. Stalin — jest zapewnienie maksymalnego kapitalistycznego zysku w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmiania i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów gospodarczo zacofanych wreszcie w drodze wojen i militarystyki gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków.

Reprodukcja kapitalistyczna mieści w sobie sprzeczności, których sama nie jest w możności rozstrzygnąć. Zasadniczą sprzecznością w kapitalizmie jest antagonistyczne przeciwieństwo między społecznym charakterem wytwarzania i prywatno-kapitalistyczną formą przywłaszczania. W wyniku narastania tej sprzeczności reprodukcja kapitalistyczną cechuje cykliczność oraz towarzyszące jej niszczące okresowe kryzysy nadprodukcji.

Reprodukcja kapitalistyczna mieści w sobie również antagonistyczną sprzeczność między produkcją i konsumpcją, co wynika z podstawowych sprzeczności tkwiących w samym kapitalizmie. Kapitalizm obniża poziom życiowy mas pracujących do ostatecznego minimum.

Przeciwieństwo między produkcją i konsumpcją zaostriżyło się do niesłychanych rozmiarów w epoce imperializmu, szczególnie w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu. Poziom stopy życiowej mas pracujących we współczesnym świecie kapitalistycznym spada katastroficznie. Szaleńczy wyścig zbrojeń, militarystyka gospodarki w państwach obozu imperialistycznego doprowadziły do stałego wzrostu masowego bezrobocia, podwyższania podatków nakładanych na ludzi pracy, wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, spadku wartości realnej płacy zarobkowej robotników i dochodów chłopstwa pracującego.

Socjalizm wyklucza kapitalizm, a więc znosi antagonistyczną sprzeczność między społecznym charakterem wytwarzania i prywatno-kapitalistyczną formą przywłaszczania. W naszym państwie społeczny charakter produkcji jest umacniany przez społeczne władanie środkami produkcji. Socjalizm wyklucza też przeciwieństwo między wytwarzaniem i spożyciem i wszystkie inne przeciwieństwa antagonistyczne, cechujące kapitalizm. Stały wzrost produkcji socjalistycznej jest podstawą dla ciągłego wzrostu spożycia mas pracujących. Jednocześnie zaś wzrost spożycia tych mas jest bodźcem do dalszego rozwoju produkcji socjalistycznej.

Wyższość reprodukcji socjalistycznej nad kapitalistyczną przejawiała się wyraziście w okresie Wielkiej Wojny Narodowej i równie owocnie ujawnia się w powojennym okresie rozwoju gospodarki narodowej. Pomyślne wykonanie czwartego planu pięcioletniego, ogromne sukcesy osiągnięte przez masy pracujące naszego państwa przy wykonywaniu zadań piątej pięciolatki — wszystko to wskazuje na wzrost rozszerzonej socjalistycznej reprodukcji na jej nowy, wyższy stopień i naocznie uwydatnia, że tworzenie materialno-produkcyjnej bazy komunizmu realizuje się w naszym państwie w ogromnej i stale rosnącej skali.

(Przekład z czasopisma
„Professionalnyje Sojuzy” — P. L.)

Uchwały XI Plenum WCSPS w dniu 4 sierpnia 1953 r.

Naród radziecki zwarcie skupiony wokół Komunistycznej Partii pomyślnie realizuje piąty pięcioletni plan rozwoju ZSRR.

Realizując szeroki program pokojowego budownictwa, państwo radzieckie przejawia nieustanną troskę o zaspokojenie stale wzrastających materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy.

Komunistyczna Partia i Rząd Radziecki prowadzą politykę stałego obniżania cen towarów spożywczych i przemysłowych. Dzięki sześciokrotnej obniżce cen, przeprowadzonej w okresie powojennym, więcej niż dwukrotnie zwiększyła się siła nabywcza radzieckiego rubla, wzrosła realna płaca zarobkowa robotników i pracowników umysłowych. Obrót towarowy handlu państwowego i spółdzielczego w tym okresie zwiększył się prawie trzykrotnie i znacznie przekroczył poziom przedwojenny.

W Związku Radzieckim z roku na rok coraz szerzej rozwija się budownictwo domów mieszkalnych, szkół, instytucji dziecięcych i stołówek, szpitali i przedsiębiorstw komunalnych. W pierwszych dwóch latach piętej pięciolatki w miastach i robotniczych osadach, wybudowano domów mieszkalnych o ogólnej powierzchni ponad 54 milionów metrów kwadratowych. W miejscowościach wiejskich w tymże okresie wybudowano około 770 tysięcy domów mieszkalnych.

Wielkie znaczenie dla pomyślnego wypełnienia piątego pięcioletniego planu rozwoju Związku Radzieckiego oraz stałego wzrostu dobrobytu i kulturalnego poziomu życia robotników i pracowników umysłowych, mają umowy zbiorowe zawierane między administracją a komitetami zakładowymi i miejscowymi w przedsiębiorstwach przemysłu, budownictwa, transportu, łączności, handlu i rolnictwa.

Przeprowadzona przez WCSPS kontrola wykonania umów zbiorowych w 1953 roku w przedsiębiorstwach przemysłu, transportu, w rolnictwie i na budowach wykazała, że organizacje związków zawodowych i gospodarce prowadzą dużą pracę w związku z wypełnianiem zobowiązań, podjętych w umowach zbiorowych.

Organizacje związków zawodowych i gospodarce Zakładów Hutniczych „Azowstal“, Uralskich Zakładów Aluminiowych, Budownictwa Ufimskiego G.E.S., Trustu „Turkmienniestroj“, Orichowo-Zujejskiego Kombinatoru imienia K. I. Nikołajewoj i wiele innych realizując dwustronne zobowiązania zabezpieczyły wykonanie państwowego planu we wszystkich wskaźnikach i przeprowadzenie wyznaczonych zarządzeń dla poprawienia mieszkaniowych i bytowych warunków robotników i pracowników umysłowych. Dobrze wypełnia się podjęte zobowiązania umów zbiorowych w zakresie poprawy handlu i żywienia zbiorowego w Bakińskich Zakładach Naftowych imienia Stalina, w Truscie „Azowstalstroj“, w Głuchowskim Bawelnianym Kombinatorze, Charkowskiej Fabryce Rowerów.

Kontrola wykazała zarazem, że w wielu przedsiębiorstwach przemysłu hutniczego, węglowego i naftowego, budowy maszyn, elektrostacji i przemysłu elektrycznego, komunikacji, przemysłu lekkiego i spożywczego nie wypełnia się zobowiązań umów zbiorowych dotyczących budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego, poprawy pracy przedsiębiorstw handlu zbiorowego żywienia. Kontrola ujawniła fakty niedostatecz-

nego zaspokajania potrzeb bytowych robotników, zamieszkujących w hotelach robotniczych; do tej pory w niektórych z nich nie zaprowadzono należytego porządku sanitarnego, hotele są niezaopatrzone w dostateczną ilość mebli i w pościel, w przedmioty stanowiące o komforcie. Wykryto też poważne braki w obsługiwaniu robotników, pracowników i ich rodzin przez łaźnie, pralnie, zakłady fryzjerskie i punkty usługowe.

Plenum wytknęło szczególnie niezadowolające wykonanie zobowiązań w zakresie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego przez Ministerstwo Żeglugi Morskiej i Rzecznej (minister towarzysz Szaszkow Z. A., kierownik Zarządu Budownictwa Kapitałnego — towarzysz Polakow G. M.) przez Ministerstwo Budowy Maszyn (minister — towarzysz Akopow S. A., kierownik Zarządu Budownictwa Kapitałnego — towarzysz Sorokin E. M.), przez Ministerstwa Budowy Maszyn Ciężkich i Transportowych (minister — towarzysz Nocenka M. I., kierownik Zarządu Budownictwa Kapitałnego — towarzysz Panczenko N. I.), przez Ministerstwo Rolnictwa i Skupu ZSRR (zast. ministra — towarzysz Kuczumow P. S., kierownik Zarządu Budownictwa Kapitałnego — towarzysz Mierkułow E. M.).

Nie bacząc na to, że w przedsiębiorstwach tych ministerstw nie wykonuje się planów budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego, kolegia ministerstw nie wyciągnęły odpowiednich wniosków, nie pociągnęły do odpowiedzialności rzeczywistych winowajców nie dotrzymania planu państwowego budownictwa.

Plenum WCSPS uważa, że niektóre komitety zakładowe i miejscowe, jako też poszczególni kierownicy gospodarczy nie rozumieją politycznego znaczenia umowy zbiorowej i nie wykonują umów kolektywnych jako najważniejszego środka poprawy mieszkaniowych i bytowych warunków robotników i pracowników.

Komitety centralne wielu związków zawodowych liberalnie ustosunkowują się do ministerstw i gospodarczych kierowników przedsiębiorstw nie wypełniających zobowiązań umów zbiorowych budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego.

Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Budowy Maszyn (towarzysz Blinow I. T.), Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich (towarzysz Jeremiejew T. W.), Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnictwa i Skupu (towarzysz Jegurazdow C. W.), Komitet Centralny Związku Zawodowego Robotników Żeglugi Morskiej i Rzecznej (towarzysz Koetkin A. I.) ustosunkowują się ugodowo do gospodarczych kierowników przedsiębiorstw i instytucji, którzy nie realizują zobowiązań dotyczących poprawy warunków mieszkaniowych i bytowych robotników i pracowników, nie przejawiają stanowczości w stawianiu tych zagadnień wobec ministerstw i urzędów, nie starają się o zastosowanie przez nie odpowiednich środków w celu pociągnięcia do odpowiedzialności faktycznych winowajców załamania budownictwa mieszkań i komunalno-bytowych urządzeń.

Wspomniane centralne komitety nie wymagają od komitetów republikańskich, krajowych, okręgowych i zakładowych odpowiedzialności za bezwarunkowe wypełnienie dwustronnych zobowiązań, nie koncentrują ich uwagi na sprawie usunięcia nieporządków, które istnieją w tej dziedzinie, nie okazują im niezbędnej po-

mocy. Niedostatecznie uogólniają i rozpowszechniają pozytywne doświadczenia kontroli wykonania umów zbiorowych.

Plenum uważa, że jedną z podstawowych przyczyn poważnych niedomagań pracy organizacji związkowych w zakresie kontroli wykonania umów zbiorowych jest również słabe postawienie sprawy kontroli wykonania uchwał podjętych w tych zagadnieniach. Częstokroć organizacje związkowe nie pomagają realizowaniu podejmowanych uchwał przez pracę organizacyjną niezbędną dla ich wykonania.

Centralne komitety związków zawodowych nie domagają się od ministerstw wzmocnienia kierownictwa i kontroli wykonania umów zbiorowych dotyczących poprawy warunków mieszkaniowych i bytowych robotników i pracowników.

XI plenum WCSPS postanawia:

1. Uważać za najważniejsze zadanie związków zawodowych i organów gospodarczych mobilizowanie robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjnych do wypełnienia zadań uchwalonych przez XIX Zjazd Komunistycznej Partii, do dalszego podnoszenia socjalistycznej produkcji, do walki o wykonanie i przekraczanie planów państwowych, co jest podstawą dalszego nieustannego wzrostu dobrobytu materialnego ludzi pracy.

Kierując się wskazaniem lipcowego plenum KC KPZR, związki zawodowe są obowiązane przejawiać codzienną troskę o zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb robotników i pracowników umysłowych, prowadzić stanowczą walkę z przejawami bezdusznego, formalnego stosunku do potrzeb bytowych ludzi pracy.

Plenum zobowiązuje komitety centralne i rady związków zawodowych do podjęcia w terminie najkrótszym wszystkich możliwych środków dla usunięcia poważnych niedociągnięć, zdarzających się przy wykonywaniu zobowiązań podjętych w umowach zbiorowych dotyczących mieszkaniowej i bytowej obsługi robotników i pracowników.

Działalność każdej organizacji związkowej powinna być oceniana nie według ilości przyjętych rezolucji, lecz według tego, jak ona w rzeczywistości realizuje troskę o materialno-bytowe i kulturalne potrzeby ludzi pracy.

Związki zawodowe nie mają i nie mogą mieć bardziej ważnego zadania, jak troska o zaspokojenie stale wzrastających materialnych i kulturalnych potrzeb robotników i pracowników umysłowych.

2. W dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego, organizacje związków zawodowych wspólnie z gospodarczymi kierownikami powinny podjąć konkretne środki do bezwzględnego wykonania planów budownictwa i remontu mieszkań, instytucji dziecięcych, stołówek, magazynów, poliklinik, sanatoriów, domów wypoczynkowych, obozów pionierskich, klubów sportowych, szkół, łaźni i pralni w terminach przewidzianych w umowach zbiorowych; starać się o wysoką jakość robót budowlanych, obniżenie ich kosztów, stanowczo zapobiegać usiłowaniom niektórych organizacji budowlanych oddawania do eksploatacji domów i instytucji kulturalno-bytowych w stanie niewykończonym.

Komitety centralne, okręgowe, zakładowe i miejscowe obowiązane są wzmocnić kontrolę społeczną nad wypełnianiem przez organa gospodarcze zobowiązań dotyczących budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego i remontu mieszkań we wszystkich jego fazach, począwszy od przygotowania dokumentacji technicznej i kończąc na oddaniu gotowych obiektów do eksploatacji.

Komitety zakładowe i miejscowe powinny poświęcać więcej uwagi indywidualnemu budownictwu mieszkaniowemu robotników i pracowników, brać udział w rozdziale kredytów; starać się o pełne wykorzystanie środków, przydzielonych przez państwo jako pomocy dla po-

siadających zezwolenia na budowy indywidualne, o wyznaczanie w odpowiednim czasie działek pod budowę; powinny pilnować wykonania umów zbiorowych w zakresie zapewnienia posiadającym zezwolenie na budowę — materiałów i transportu.

Organizacje związkowe powinny baczyć, aby ściśle były wykonywane wszystkie prace dotyczące odpowiedniego urządzenia terenu dzielnic mieszkaniowych w miastach i osadach robotniczych (wodociągów, kanalizacji, oświetlenia elektrycznego, ogrzewania, urządzeń chodników, zazielenienie itd.).

Szczególną uwagę należy zwrócić na wykonanie zobowiązań dotyczących poprawy warunków bytowych robotników i pracowników, zamieszkujących w hotelach robotniczych. Każdy hotel robotniczy powinien być doprowadzony do wzorowego stanu sanitarnego, zaopatrzonego w dostateczną ilość inwentarza, sprzętu i we wszystko co jest niezbędne dla stworzenia kulturalnych i estetycznych warunków zamieszkania.

Organizacje związkowe obowiązane są starać się o rozszerzenie ilości i poprawę pracy łaźni, pralni, zakładów fryzjerskich, przedsiębiorstw zaspokajających potrzeby bytowe, pracowni krawieckich i reperacyjnych w celu najbardziej pełnego i wszechstronnego obsługiwanie robotników i pracowników.

3. Przywiązując wielkie znaczenie do poprawy żywienia zbiorowego spełniającego ważną rolę w życiu ludzi pracy, plenum zaleca komitetom centralnym, okręgowym, zakładowym i miejscowym komitetom oraz radom związków zawodowych zwracać większą uwagę na wypełnianie zobowiązań, podjętych w umowach zbiorowych dotyczących dalszego rozwoju żywienia zbiorowego. Należy starać się o poprawę zaopatrzenia robotników i pracowników wszystkich zmian w ciepłe pożywienie, o podnoszenie jakości posiłków, rozszerzenie asortymentu potraw, surowe przestrzeganie wymagań sanitarnych, likwidację kolejek w stołówkach i bufetach.

Plenum zobowiązuje organizacje gospodarcze i związkowe do zabezpieczenia ścisłego realizowania zobowiązań, podjętych w umowach zbiorowych dotyczących rozszerzenia sieci handlowej, remontu przedsiębiorstw handlu i zbiorowego żywienia, zaopatrzenia ich w niezbędny sprzęt i inwentarz do zabezpieczenia ciągłości sprzedaży towarów, poprawy ich asortymentu.

Organizacje związkowe powinny starać się o przeprowadzenie w gospodarstwach pomocniczych zarządów mających na celu podniesienie urodzajności upraw rolnych i produktywizacji gospodarki hodowlanej, wykonanie przez administrację podjętych w umowach zbiorowych zobowiązań dotyczących dodatkowego dostarczenia stołówkom i magazynom świeżego mięsa, kartofli, szczególnie jarzyn, przetworów mleka i innych produktów z gospodarstw pomocniczych.

Komitety okręgowe, fabryczno - zakładowe i miejscowe oraz rady związków zawodowych, powinny zapewnić wykonanie codziennej kontroli społecznej nad pracą przedsiębiorstw handlu i zbiorowego żywienia, w porę podejmować środki do usunięcia wykrytych nieporządków w pracy magazynów i stołówek, podniesienia kultury handlu; powinny prowadzić zdecydowaną walkę z wszystkimi naruszeniami zasad radzieckiego handlu i z nadużyciami, aby zapewnić surowe przestrzeganie interesów konsumentów.

Organizacje związkowe, którym przydzielono wykonywanie kontroli społecznej nad działalnością stołówek, magazynów, przechowalni jarzyn, bufetów, składów i innych przedsiębiorstw handlowych, są obowiązane wspólnie z organizacjami związkowymi przedsiębiorstw handlu i żywienia zbiorowego do znacznego poprawienia masowej pracy wychowawczej i kulturalnej wśród pracowników handlowych, do szerszego rozwinięcia współzawodnictwa socjalistycznego o lepsze obsługiwanie konsumentów.

Komitety centralne i rady związków zawodowych powinny częściej kontrolować pracę komitetów zakładowych i miejscowych dotyczącą wykonywania nadzo-

ru społecznego w przedsiębiorstwach handlu i żywienia zbiorowego; powinny starać się o poprawę pracy komisji kontrolno - rewizyjnych, komisji zaopatrzenia robotniczego i kontrolerów społecznych; powinny okazać im pomoc i poparcie w walce z tymi, którzy naruszają przepisy radzieckiego handlu i żywienia zbiorowego.

4. Plenum WCSPS, uwzględniając wciąż wzrastającą rolę kobiet w gospodarce narodowej, zobowiązuje związki zawodowe i organizacje gospodarcze do większej dbałości o wszechstronne zaspokajanie potrzeb bytowych kobiet pracujących, o zabezpieczenie dalszej rozbudowy sieci i poprawę jakości pracy przedszkoli i żłobków, zakładów leczniczych, stołówek społecznych, przedsiębiorstw bytowej obsługi. Niezbędne jest zwłaszcza szerokie organizowanie wydawania obiadów do domu przez stołówki, przyjmowanie przez magazyny zamówień na towary i dostawy ich kupującym, organizowanie zmechanizowanych domowych pralni i zapewnienie poprawy jakości prania bielizny w pralniach komunalnych.

Organizacje związkowe i gospodarcze obowiązane są do stałej troski o poprawę mieszkaniowych i bytowych warunków młodzieży robotniczej, o stworzenie jej wszystkich warunków do pomyślnej pracy, nauki i kulturalnego wypoczynku.

5. Celem wzmocnienia kontroli społecznej wykonania zobowiązań przyjętych w umowach zbiorowych, dotyczących budownictwa mieszkaniowego i kulturalno - bytowego, poprawy pracy przedsiębiorstw handlowych, zbiorowego żywienia i instytucji komunalno - bytowych — komitety centralne, obwodowe, zakładowe i miejscowe oraz rady związków zawodowych powinny szerzej włączać do wykonywania kontroli aktyw związkowy, przeprowadzać szkolenie i instruowanie członków komisji mieszkaniowo - bytowych, zaopatrzenia robotniczego, kontrolno - rewizyjnych i kontrolerów społecznych.

Komitety zakładowe i miejscowe są zobowiązane do wszechstronnego popierania i rozwijania inicjatywy aktywności, który starając się usunąć poważne braki w budownictwie mieszkaniowym, bytowym i obsłudze handlowej przyczynia się do poprawy warunków robotników i pracowników, a przez to samo pomaga w rozwiązywaniu zadań o doniosłym znaczeniu państwowym.

Należy zalecić komitetom zakładowym i miejscowym częste rozpatrywanie przy udziale kierowników przedsiębiorstw, spraw związanych z przebiegiem wykonania umów zbiorowych w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkaniowo - bytowych, zaopatrzenia robotniczego i żywienia zbiorowego; zalecić systematyczne przeprowadzanie masowych kontroli wykonania umów zbiorowych; wyniki tego sprawdzania należy omówić na ogólnych zebraniach i konferencjach robotników i pracowników. Kierownicy przedsiębiorstw i komitetów zakładowych powinni na zebraniach robotniczych osobiście przedkładać sprawozdania o wykonaniu zobowiązań przewidzianych w poszczególnych rozdziałach umowy zbiorowej.

Komitety zakładowe i miejscowe przedsiębiorstw i organizacji, dla których budują się mieszkania, instytucje kulturalno-bytowe, dziecięce i lecznicze, obowiązane są okazywać wydatną pomoc komitetom zakładowym na budowach w rozwijaniu współzawodnicstwa socjalistycznego, o wykonanie i przekraczanie planów budownictwa, podniesienie wydajności pracy, obniżenie kosztów i poprawę jakości prac budowlanych.

Niezbędne jest wspólnie z komitetami zakładowymi na budowach znacznie polepszyć pracę kulturalno-masową i polityczno-wychowawczą wśród pracowników budowlanych, zwiększyć troskę o poprawę ich warunków mieszkaniowych i bytowych.

Organizacje związkowe i kierownicy gospodarczy powinni stwarzać wszystkie warunki dla szerokiego rozwijania samokrytyki, a szczególnie oddolnej krytyki niedociągnięć w pracy powinni czujnie przysłuchiwać się krytycznym uwagom i wnioskom robotników i pracowników, uważnie rozpatrywać wnoszone przez nich wnioski i zapewniać ich wykonanie.

Plenum uważa, że najważniejszym warunkiem pomyślnej realizacji zobowiązań umów zbiorowych jest wzmocnienie kontroli wykonania podejmowanych uchwał. Kontrolę tę należy przeprowadzać codziennie, wyyskując do tego celu szeroki aktyw członków związków zawodowych.

6. Plenum domaga się usilnie, aby ministerstwa i centralne zarządy podjęły niezbędne środki, zabezpieczające wykonanie zobowiązań organizacji gospodarczych zawartych w umowach zbiorowych. Plenum domaga się zwiększenia odpowiedzialności kierowników przedsiębiorstw za poprawę mieszkaniowych i bytowych warunków robotników i pracowników i pociągania do odpowiedzialności osób winnych niedotrzymania umów zbiorowych stojących pod zarzutem braku odpowiedzialności i bezdusznego stosunku do potrzeb bytowych ludzi pracy.

Plenum uważa za niedopuszczalne opóźnianie budownictwa mieszkaniowego i kulturalno - bytowego. Ministerstwa obowiązane są podjąć wszystkie niezbędne środki do całkowitego zabezpieczenia wykonania planu państwowego budowy mieszkań, instytucji leczniczych i dziecięcych oraz przedsiębiorstw komunalno-bytowych.

7. Plenum zobowiązuje komitety centralne i rady związków zawodowych do wzmocnienia kontroli wykonania umów zbiorowych, do nieugiętego dążenia, aby wszystkie zobowiązania umów zbiorowych podjęte przez organizacje gospodarcze i związki zawodowe były bezwarunkowo wykonywane w ustalonych terminach.

X

Plenum WCSPS wyraża zdecydowaną pewność, że związki zawodowe, poprawiając i udoskonalając swą pracę, jeszcze ściślej skupią robotników, urzędników i inteligencję wokół Partii Komunistycznej i pod jej wypróbowanym kierownictwem będą jeszcze wytrwalej walczyć o wprowadzenie w życie wytycznej przez Partię polityki budowy komunistycznego społeczeństwa w naszym kraju.

Wiadomości różne

Stalingrad

Zjednoczona rada zakładowa przedsiębiorstwa budowlanego „Stalingradgidrostroj” przeprowadziła ostatnio dwutygodniowe seminarium dla przewodniczących i członków komisji masowej pracy produkcyjnej. Na seminarium aktywiści związkowi wygłosili odczyty na tematy: „Radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu”, „Współzawodnictwo socjalistyczne — komunistyczna meto-

da budowy oparta o maksymalną aktywność milionowych mas pracujących”. „Nowe formy w rozwoju współzawodnictwa w latach powojennych”, „Kierowanie współzawodnictwem socjalistycznym przez związki zawodowe”, „Praca związkowa” nad dalszym umacnianiem dyscypliny pracy”, „Narady produkcyjne i ich znaczenie”.

Po zakończeniu seminarium odbyło się posiedzenie komisji masowej

pracy produkcyjnej budowy, na którym omówiono zadania na najbliższy okres i zatwierdzono plan pracy.

Frunze

Szóste Plenum Kirgiskiej Republikańskiej Rady Zw. Zawodowych omówiło sprawę pracy Rady i sposoby jej polepszenia.

Uczestnicy dyskusji wskazywali, że powiązanie Rady z radami zakładowymi i zarządami związków branżowych republiki jest niedostateczne, że Rada nie analizuje i nie wyciąga

wniosek z doświadczeń pracy związkowej.

W niektórych organizacjach związkowych Republiki nie zwraca się dostatecznej uwagi na polepszenie warunków materialno-bytowych ludzi pracy, specjalnie dotyczy to budownictwa mieszkaniowego.

Pracownicy Rady zbyt rzadko od-
wiedzieli zakłady pracy i — zamiast
pomagać radom zakładowym — za-
mawiali się zbieraniem informacji i
danych statystycznych.

Kierownik wydziału kulturalno-
bytowego Republikańskiej Rady —
tow. Bajchodżajew wskazał na nie-
dostateczny poziom krytyki i samo-
krytyki w aparacie związkowym Kir-
gizji. Po dyskusji podjęto szereg
uchwał mających na celu polepsze-
nie pracy Rady.

Moskwa

W końcu czerwca odbyło się w sa-
li kolumnowej Domu Związków Za-
wodowych Plenum Moskiewskiej
Obwodowej Rady Zw. Zawodowych.
Przedyskutowano dwa zagadnienia:
o kierowaniu przez organizację zwią-
zkową socjalistycznym współzawod-
nictwem budowniczych obwodu mos-
kiewskiego oraz o zadaniach orga-
nizacji związkowych w sprawie na-
leżytego zorganizowania czasów
letnich dla ludzi pracy.

Pierwszą sprawę referował prze-
wodniczący Moskiewskiej Rady Ob-
wodowej Zw. Zaw. tow. Wasiljew,
który powiadomił zebranych, że w
roku bież. w obwodzie moskiewskim
planuje się wybudowanie i oddanie
do użytku 670 tysięcy metrów kwa-
dratowych powierzchni mieszkani-

wej, 28 szkół, wielu dziesiątków bu-
dynków na cele opieki nad dzie-
kiem i lecznictwa.

W przebiegu współzawodnictwa
wyrosło na budowach niemało sta-
chanowców. W chwili obecnej we
współzawodnictwie według zawodów
bierze udział powyżej 60 tysięcy pra-
cowników budowlanych. Tytuł naj-
lepszego budowniczego uzyskało już
1 614 pracowników budowlanych ob-
wodu.

Referent wskazał jednocześnie, co
zostało następnie potwierdzone przez
biorących udział w dyskusji, że mi-
mo dużych osiągnięć współzawodnic-
twa stwierdza się jeszcze sporo
niedociągnięć i błędów w prowadze-
niu tego ruchu. Zbyt mały jest udział
w nim kierownictwa budów i ak-
tywu związkowego, w zobowiąza-
niach niedostatecznie uwzględnia się
polepszenie współczynników tech-
nicznych i ekonomicznych. Podkre-
ślono też, że niektóre organizacje
związkowe i kierownictwa gospo-
darcze nie udzielają należytej uwagi
sprawie polepszenia warunków kul-
turalno-bytowych pracowników za-
trudnionych na budowach. Plenum
podało krytyce działalność samej
Obwodowej Rady oraz obwodowych
zarządów związków zawodowych.

Referat o zadaniach organizacji
związkowych w sprawie zapewnienia
należytego wypoczynku letniego
dla ludzi pracy wygłosił sekretarz
Moskiewskiej Obwodowej Rady Zw.
Zaw. tow. Pawłow.

Organizacje związkowe mają du-
że możliwości zorganizowania cza-
sów dla korzystających z urlopów
wypoczynkowych. Jednakże na tere-
nie obwodu jest jeszcze sporo orga-

nizacji związkowych i instytucji kul-
turalnych, które źle się przygotowa-
ły do akcji czasów letnich, nie
uporządkowały parków kultury i
wypoczynku, nienależycie organizu-
ją rozrywki w dni wypoczynkowe
ludzi pracy.

Sarańsk

Prezydium Mordwińskiej Obwodo-
wej Rady Zw. Zaw. wysłuchało in-
formacji przewodniczącej komisji
masowej pracy kulturalnej Obwodo-
wego Zarządu Zw. Zaw. Prac. Sta-
cji Maszynowo-Traktorowych i
Organizacji Rolnych — tow. Jegoro-
wej o działalności tej komisji.

Jak to stwierdziło prezydium —
niektóre rady zakładowe i miejsco-
we Związku, opierając się na uchwa-
łach XIX Zjazdu Partii, polepszyły
masową pracę polityczną i kul-
turalno-wychowawczą wśród rzesz pra-
cowników socjalistycznej gospodarki
rolnej.

Jednakże obserwuje się w tej pra-
cy niemało braków. W wielu sta-
cjach maszynowo-tractorowych i in-
stytucjach rolnych jeszcze słabo pra-
cują czerwone kąciki, niedostatecz-
nie rozwinięto artystyczną działal-
ność amatorską. Poważne braki ob-
servuje się przy organizowaniu pro-
pagandy produkcyjno-technicznej.

Prezydium Rady Zw. Zaw. pole-
ciło Zarządowi Obwodowemu Zwią-
zku wzmocnić skład komisji masowej
pracy kulturalnej i udzieliło szereg
wskazówek, mających na celu polep-
szenie zaspokojenia kulturalnych po-
trzeb robotników i pracowników sta-
cji maszynowo traktorowych i or-
ganów rolnych.

ŚWIATOWY RUCH ZWIĄZKOWY

Przegląd międzynarodowy

★ Sekretariat Światowej Federa-
cji Związków Zawodowych ogłosił
oświadczenie sekretarza generalne-
go SFZZ — Louis Saillant'a w zwią-
zku ze zwolnieniem z więzienia se-
kretarza generalnego Francuskiej
Powszechnej Konfederacji Pracy
(CGT) i wiceprzewodniczącego Świa-
towej Federacji Związków Zawodo-
wych — Le Leapa, jak również se-
kretarza CGT — Lucien Molino i
naczelnego redaktora dziennika
„L'Humanite“ Andre Stila.

W oświadczeniu tym Luis Saillant
stwierdza, że zwolnienie Le Leapa,
Molino i Stila jest sukcesem klasy
robotniczej, mającym olbrzymie mi-
ędzynarodowe znaczenie.

Le Leap — stwierdza Saillant —
został aresztowany w październiku
1952 r. Uwięzienie go było aktem
samowoli. Międzynarodowy ruch

protestu we wszystkich krajach
świata był dla francuskich mas pra-
cujących poparciem w walce o jego
uwolnienie. Nie tylko klasa robot-
nicza, lecz także najszerze koła po-
stępowe, demokratyczne i socjali-
styczne, które są zaniepokojone lic-
nymi zamachami na prawa zwią-
zków zawodowych i swobody demo-
kratyczne powitały z radością zwol-
nienie Le Leapa.

Zwolnienie Le Leapa — stwierdza
w zakończeniu Luis Saillant — b-
dzie dla Światowej Federacji Zwią-
zków Zawodowych natchnieniem do
dalszej walki w obronie praw zwią-
zkowych i swobód demokratycznych.
Biuro CGT (Powszechnej Konfe-
deracji Pracy) ogłosiło komunikat,
który stwierdza m. in.:

CGT, wyrażając niezmierną radość
mas pracujących Francji z powodu

zwolnienia z więzienia działaczy de-
mokratycznych, wita jako wielkie
zwycięstwo klasy robotniczej, sił po-
koju i demokracji, fakt wypuszcze-
nia na wolną stopę sekretarza ge-
neralnego CGT Le Leapa, sekretarza
CGT Molino oraz ich towarzyszy —
Andre Stila, Ducolone i Laurenta.
Odważna walka, jaką miliony ludzi
pracy prowadziły wspólnie o uchyl-
lenie dekretów i o zadośćuczynie-
nie innym postulatami — wpłynęła
w sposób decydujący na zwolnienie
działaczy demokratycznych.

Następnie komunikat Biura CGT
pozdrowia masy pracujące, które u-
czestniczyły w walce strajkowej, po
czym stwierdza: „Ludzie pracy za-
trudnieni w przedsiębiorstwach i in-
stytucjach państwowych, w walce o
swe własne cele — wystąpili rów-
nocześnie przeciwko projektom rzą-
dowym oraz planom pracodawców,
godzącym w najbardziej żywotne in-
teresy całej klasy robotniczej“.

Komunikat omawia przebieg akcji strajkowej i zaznacza: „wytrzymalność zjednoczonej akcji, wbrew zdradzie, jakiej dopuścili się przywódcy rozłamowych organizacji, umożliwiają złagodzenie dekretno rządowych. Kapitałisci i rząd, którzy wyobrażali sobie, że mogą kontynuować i zastrzacać swe ataki na interesy klasy robotniczej — spotkali się ze zjednoczonym, potężnym i długotrwałym oporem. Byli oni zmuszeni — i w jeszcze większym stopniu będą zmuszeni w przyszłości — liczyć się z tym, co dała ta walka strajkowa i co oznacza zacieśnienie jedności mas pracujących. Ludzie pracy, zarówno ci, którzy z podniesionym czołem wracają do pracy, jak i ci, którzy na innych odcinkach kontynuują walkę strajkową — czują się dziś mocniejsi, gdyż szereg ich są bardziej zjednoczone niż dawniej.

CGT potępia następnie zdradzieckich przywódców rozłamowych organizacji zawodowych i zaznacza: „Sytuacja burżuazji jest coraz trudniejsza. I dlatego zażądała ona od rozbijaczy tak jawnych aktów zdrady, że są oni obecnie bardziej dyskredytowani niż kiedykolwiek.

CGT apeluje o dalsze zacieśnienie jedności mas pracujących i w zakończeniu stwierdza: „Biuro wzywa do umocnienia CGT, która jest uczciwą, niezawisłą i jednolitą organizacją całej klasy robotniczej“.

Jak donosi prasa demokratyczna — w ciągu ostatnich dni wiele tysięcy robotników zgłosiło swe przystąpienie do CGT. Do związku zawodowego włóknarzy CGT przystąpiło przeszło tysiąc osób.

* Czechosłowackie instytuty naukowo-badawcze prowadzą rozległą pracę mającą na celu polepszenie warunków pracy robotników.

Instytut Naukowo - Badawczy w Ostrawie-Radwanicy skonstruował aparat, który pozwala określić z dokładnością do jednej tysięcznej procentu zawartość szkodliwych gazów w powietrzu. Aparat ten rejestruje automatycznie obecność gazu i sygnalizuje o tym. Pracownicy instytutu skonstruowali również przenośny respirator — aparat ratowniczy, chroniący narządy oddechowe człowieka. W aparat ten zostaną wkrótce wyposażeni wszyscy górnicy.

Instytut Naukowo - Badawczy Gospodarki Leśnej w Podzamczu Orawskim skonstruował maszynę do sadzenia lasów. Maszyna ta w ciągu ośmiu godzin zasadza od 12 do 15 tysięcy sadzonek, wykonując pracę 50 ludzi.

* Celem poprawy zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej zwiększyła o 50 procent sumę inwestycji w przemyśle spożywczym. We wszystkich gałęziach przemysłu spożywczego wprowadzona zostanie mechanizacja, zbudowane

zostaną nowe fabryki, rozszerzone magazyny. Wielkie sumy wydaje się na zaspokojenie socjalno-kulturalnych potrzeb pracowników przemysłu spożywczego.

Zwiększenie inwestycji umożliwia również poprawę na odcinku szkolenia kadr dla przemysłu spożywczego. I tak np. specjalistów w dziedzinie produkcji tłuszczów roślinnych kształcić będzie specjalne technikum. Rozpocznie się budowa szeregu innych szkół specjalnych.

* Tysiące ludzi pracy w Chinach odpoczywają obecnie w domach wypoczynkowych i sanatoriach. W roku ubiegłym w 51 sanatoriach i 35 domach wypoczynkowych spędziło swój urlop 150 tysięcy robotników. W tym roku wiele domów wypoczynkowych i sanatoriów, położonych w znanych miejscowościach uzdrowiskowych (Hanczou, Tsindao, Bejdahe i innych), przyjmie znacznie większą ilość wczasowiczów niż w roku ubiegłym.

W republice zbudowano nowe domy wypoczynkowe i sanatoria. W pobliżu Kantonu otwarto sanatorium dla robotników i pracowników umysłowych przedsiębiorstw Kantonu oraz prowincji Kwangtung. Sanatorium położone jest w malowniczej miejscowości na brzegu rzeki Czjut-sian. W mieście Nejtian prowincji Seczuan otwarto dom wypoczynkowy dla kolejarzy Południowo-Wschodnich Chin. Wybudowano nowe sanatorium dla robotników Północno-Zachodnich Chin, które położone jest w niewielkim mieście Guajczen w powiecie Boatsi prowincji Szensi. Otwarto również nowe, dobrze wyposażone sanatorium dla metalowców Mukdena oraz szereg innych sanatoriów i domów wypoczynkowych.

* W Berlinie odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KS SED wspólnie z przedstawicielami Centralnego Zarządu Zjednoczenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB). Wysłuchano sprawozdania z wykonania planów produkcyjnych oraz sprawozdania w sprawie zmian w planach narodowo-gospodarczym i finansowym. Rozpatrzone zostało również zagadnienie, w jaki sposób można bezpośrednio zrealizować dalszą poprawę bytu robotników. Na podstawie zwiększenia produkcji oraz zmian w planie narodowo-gospodarczym zaaprobowano wniosek związków zawodowych w sprawie podwyżki płac robotników zaszerogowanych do grup uposażeniowych 1—4.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności oraz związki zawodowe zalecają rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeprowadzenie podwyżki płac robotników grup uposażeniowych 1 — 4 w przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego, transportu, przemysłu budowlanego, rolnictwa i leśnictwa, w przedsiębiorstwach komunalnych, w państwo-

wych organizacjach handlowych i spółdzielniach spożywców.

Przedstawiciele związków zawodowych zaproponowali ponadto, aby we wszystkich wypadkach, w których dodatki za pracę w niedzielę i święta zostały obniżone lub zlikwidowane, zaczęto z dniem 15 lipca wypłacać ponownie istniejące uprzednio dodatki za regularną pracę w niedzielę i święta.

Następnie zalecono rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej anulowanie z dniem 15 lipca przeprowadzonej w dniu 1 stycznia 1953 r. obniżki płac. Zaleca się odpowiednie zwiększenie funduszy płac przedsiębiorstw.

* Trzy włoskie organizacje związków zawodowych, a mianowicie: Powszechna Włoska Konfederacja Pracy, Organizacja Wolnych Związków Zawodowych i Włoski Związek Robotników zawarły porozumienie w sprawie jedności akcji we wspólnej walce o ocalenie przemysłu włoskiego.

Porozumienie to poprzedziła kampania Powszechnej Włoskiej Konfederacji Pracy sygnalizująca niebezpieczeństwo zagrażające przemysłowi włoskiemu. Od 1948 roku zamknięto we Włoszech przeszło 100 zakładów przemysłu hutniczego, w związku z czym 40 tysięcy robotników straciło pracę. W prowincji Varese, która jest ośrodkiem przemysłu tekstylnego, zamknięto 134 fabryki. Powszechna Włoska Konfederacja Pracy ogłosiła memorandum, w którym omawia przyczyny ograniczenia produkcji przemysłu włoskiego. Wskazuje ona na katastrofalne skutki planu Marshalla, planu Schumana oraz polityki podporządkowania ekonomiki Włoch interesom obcych grup monopolistycznych.

* Izba Radców parlamentu japońskiego uchwaliła ustawę o ograniczeniu prawa do strajku. Ustawa zawiera zakaz strajków w przemyśle węglowym i elektroenergetycznym na okres trzech lat.

Przed gmachem parlamentu odbyła się masowa demonstracja zorganizowana przez Radę Generalną Japońskich Związków Zawodowych na znak protestu przeciwko tej ustawie. Władze polityczne zmobilizowały przeciwko demonstrantom około 800 uzbrojonych policjantów i kilkanaście samochodów pancernych. Doszło do starcia. Kilku demonstrantów aresztowano.

Zgodnie ze wskazówkami Rady Generalnej 240 tysięcy członków Krajowego Związku Robotników Przemysłu Węglowego odbywa na każdej zmianie 2-godzinny strajk. Członkowie Krajowego Związku Robotników Przemysłu Elektrotechnicznego przeprowadzili 1-godzinny strajk i zorganizowali szereg wieców i zebrań protestacyjnych. Przeszło

10 tysięcy członków związku zawodowego pracowników prywatnych kolei przeprowadziło bierne strajki na stacjach kolejowych, w warsztatach itp.

Krótkie strajki, wiece i zebrania protestacyjne zorganizowali członkowie Federacji Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Metalowego, Federacji Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Stocznioowego oraz Związków Zawodo-

wy Pracowników koncernu „Niuon Cuun“.

Przeciwko ustawie antystrajkowej protestują również członkowie związku zawodowego pracowników kolei państwowych (400 tysięcy członków), związku zawodowego pracowników łączności (170 tys. członków) i in.

* Komisja prawna senatu USA zamierza przeprowadzić na szeroką

skalę tzw. „śledztwo w sprawie wpływów komunistycznych“ w amerykańskich związkach zawodowych. Do przeprowadzenia tego śledztwa powołano specjalną grupę senatorów z senatorem Butlerem na czele.

Akcja ta jest przygrywką do nowej ofensywy reakcjonistów amerykańskich przeciwko postępowym związkom zawodowym.

Z.N.

W październiku br. odbywa się III Światowy Kongres Związków Zawodowych, skupiający zainteresowania klasy robotniczej świata.

Obradom III Światowego Kongresu Związków Zawodowych powinno towarzyszyć głębokie uświadomienie naszych związkowców o celach i zadaniach Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Wyczerpujące informacje znajdują towarzysze w następujących publikacjach Wydawnictwa Związkowego CRZZ:

Najświeższa publikacja — NIECH ŻYJE III ŚWIATOWY KONGRES ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH — referat Sekretarza CRZZ **Z. Kratko** wygłoszony na naradzie aktywu związkowego w dniu 26 sierpnia 1953 r.

Aktualne informacje o ŚFZZ — POD SZTANDAREM BOJOWEGO INTERNACJONALIZMU — **R. Wojna**
W OBRONIE PRAW ZWIĄZKOWYCH — **Louis Saillant**

WSZECHSTRONNĄ POMOC W PRACY ZNAJDĄ AKTYWIŚCI ZWIĄZKOWI W PUBLIKACJACH:

„Z doświadczeń bibliotek związkowych“

Borys Gorbatow „Młodość ojców“

W. G. Błażenow „Jak usprawniliśmy przebieg parowozu“

T. Sapociński „Walka o postęp techniczny w przemyśle ciężkim“

„Mechanizacja w górnictwie“

„Zakładowe komisje socjalno-ubezpieczeniowe w przedsiębiorstwach“

Szczurzewski — Głowalski. „Poradnik dla komisji i delegatów socjalno-ubezpieczeniowych“

Herb Tank. „Południk 49“

H. Popławski. „Podstawy prawne i istota socjalistycznej dyscypliny pracy“

J. Kilian-Stanisławska. „Teatr lalek“

A. Fiedosiejewa. „Obniżamy koszty własne każdej operacji“

W. J. Kuźniecowa. „Osiągnięcia ZSRR w dziedzinie postępu technicznego“

„Wychowanie w świadomej dyscyplinie“

„Wychowanie w zamiłowaniu do zawodu“

J. Dalewski. „O wynagradzaniu racjonalizatorów“

Budrewicz — Holzman. „Droga Bernarda Bugdoła“

H. Hajduk. „Walka z marnotrawstwem w budownictwie“

W. Kolesow. „Nóż Kolesowa“

A. Czutkich. „Siła kolektywu“

„W walce o wolność“ t. I zбору jednoaktówek.

W najbliższych czasie ukażą się w sprzedaży:

Janusz Rychlewski „Zwiastuny“ str. 80, 15 rys.

Sztuka pełnospektalowa na tle walk i działalności „Gromady Grudziąż“ po Powstaniu Listopadowym

Potasznikow — Jermakow „Kontrola rad zakładowych nad budownictwem mieszkaniowym“, str. 64, 6 ilustr. — cena zł. 2,40.

„W walce i pracy“ t. II zбору jednoaktówek, str. 112, 10 rys. — cena 8 zł. Zbiór 6 jednoaktówek dla teatru świetlicowego.

L. Szczegodzińska „Kiub fabryczny huty „Batory“, st. 48, ilustr. 4 — cena 3 zł.

Broszura jest barwną relacją z pracy jednego z najlepiej zorganizowanych klubów fabrycznych w Polsce.

Do nabycia w księgarniach „Domu Książki“

KONTROLA SPOŁECZNA PUNKTÓW USŁUGOWYCH

Konieczność usprawnienia zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie usług oraz podniesienia jakości usług spowodowały konieczność wzmoczenia społecznej kontroli nad tą dziedziną gospodarki narodowej.

Zarządzenie Ministra Przemysłu Drobno i Rzemiosła Nr 157 z dnia 17 czerwca 1953 r. w sprawie kontroli społecznej związków zawodowych działalności uspołecznionych punktów usługowych (Dz. Urz. Min. Przem. Dr. i Rzem. Nr 16, poz. 91) przewiduje, iż uspołecznione punkty usługowe podlegają, sprawowanej

przez związki zawodowe kontroli społecznej w zakresie:

1. jakości świadczonych usług,
2. cen pobieranych za usługi,
3. terminowości wykonywania usług,
4. organizacji, bezpieczeństwa i higieny pracy,
5. stosunku personelu punktu usługowego do klientów,
6. estetyki wystaw i urządzeń wewnątrz lokalu punktu usługowego.

ORGANIZACJA SZKÓŁ PRZODOWNICTWA PRACY

Rozpowszechnianie i przyswajanie nowych, ulepszonych metod pracy jest doniosłym zagadnieniem gospodarczym, gdyż z jednej strony wzrost wydajności pracy zapewnia wykonywanie narodowych planów gospodarczych, z drugiej zaś strony polepsza sytuację osobistą pracownika przez umożliwienie mu osiągnięcia wyższych zarobków. W tym też celu zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 14 maja 1953 roku (Monitor Polski A-52, poz. 584) przewiduje organizowanie w zakładach pracy szkół przodownictwa pracy.

Zadaniem szkół przodownictwa pracy jest:

1. doszkalanie robotników nie wykonujących norm,
2. podnoszenie kwalifikacji tych robotników, którzy nie osiągają wyników uzyskiwanych przez przodowników pracy, mimo wykonywania normy lub jej przekraczania,
3. podnoszenie jakości produkcji,
4. stosowanie i wprowadzanie nowych, bardziej oszczędnych i ekonomicznie uzasadnionych metod pracy.

Szkolenie w szkołach przodownictwa pracy prowadzi się w zasadzie bez odrywania szkolącego i szkolonych od normalnych obowiązków. Pracownikom szkolącym należy się wynagrodzenie składające się:

1. z wynagrodzenia za godzinę szkolenia (zajęć) bez względu na ilość szkolonych, jeśli szkolenie (zajęcia) odbywa się poza godzinami

pracy. Wynagrodzenie to oblicza się według stawki zaszerzgowania osobistego, z tym, że szkolący pracujący na akord otrzymuje stawkę akordową, a inni szkolący otrzymują stawkę czasową.

2. z jednorazowej premii za wyniki szkolenia osiągnięte przez poszczególnych przeszkolonych robotników. Wysokość tej premii odpowiada od 50 procent do 100 procent miesięcznego wzrostu wynagrodzenia przeszkolonych robotników, z tym, że nie może ona przekraczać 100 złotych za przeszkolenie jednego robotnika.

Jeśli jednak przeszkolenie prowadzi się w kierunku powodującym wzrost wynagrodzenia, lecz dla osiągnięcia innych efektów gospodarczych (np. usuwanie braków, oszczędność surowców, energii itp.), wówczas premia wynosi od 30 do 100 zł za każdego przeszkolonego robotnika.

Do pomocy szkolącym dyrekcja zakładu wyznacza konsultanta spośród personelu inżynierijno-technicznego, który jest obowiązany do udzielania szkolącemu pomocy i wskazówek teoretycznych oraz opracowania wspólnie ze szkolącym programu i planu zajęć. Konsultant otrzymuje wynagrodzenie składające się:

1. z wynagrodzenia za pomoc w prowadzeniu szkoły przodownictwa pracy (bez względu na ilość szkolonych).
2. z jednorazowej premii za wyniki szkolenia.

Wynagrodzenie za szkolenie po-

Kontrolerzy społeczni powinni być zaopatrzeni w odpowiednie zaświadczenia okazywane łącznie z dowodem osobistym lub legitymacją służbową.

Przy dokonywaniu kontroli kontrolerzy społeczni mają prawo przeglądania ksiąg i dokumentów, dokonywania oględzin pomieszczeń i rzeczy oraz żądania ustnych i pisemnych wyjaśnień.

Punkty usługowe oraz ich jednostki nadrzędne powinny bezzwłocznie rozpatrywać wnioski pokontrolne i powiadamiać w terminie 14 dni od ich otrzymania o sposobie załatwienia. Wydziały i referaty przemysłu R. N. obowiązane są do udzielania pomocy związkom zawodowym przez dostarczanie wykazów punktów usługowych oraz dopilnowywanie wykonania zaleceń pokontrolnych.

MI.

winno być wypłacane po zakończeniu szkolenia i w najbliższym terminie wypłaty wynagrodzenia.

W przypadkach, gdy pracownik szkolący jest zwolniony od pełnienia normalnych obowiązków, to w okresie szkolenia powinien otrzymać wynagrodzenie obliczone jak za urlop wypoczynkowy oraz premię za pomysłny wynik szkolenia.

Szkoły przodownictwa pracy mogą być organizowane w dwójakiej formie:

a) typ I — jeden przodownik pracy przekazuje swoje doświadczenia produkcyjne małej grupie robotników (do 10 osób);

b) typ II — kilku przodowników pracy, jako zespół, przekazuje swoje osiągnięcia dużej grupie robotników.

Ten podział nie wyklucza oczywiście możliwości tworzenia nowych form i typów szkół przodownictwa pracy.

Miejscem szkolenia powinien być zakład pracy, w którym pracownicy są zatrudnieni. Szkolenie powinno być prowadzone w zasadzie bez odrywania szkolących się i szkolonych od wykonywania ich normalnych obowiązków. Jeśli nie można pokazać sposobu i metod pracy na istniejących urządzeniach w miejscu pracy przodownika, szkolenie powinno być prowadzone w warunkach laboratoryjnych. Kandydatów do szkół przodownictwa należy dobierać spośród robotników tego samego zawodu.

Czas szkolenia w szkołach przodownictwa pracy w zasadzie nie powinien przekraczać 1,5 miesiąca (czas zajęć ze szkolącym nie powinien przekraczać 30 godzin).

MI

Rekrutacja na studia w wieczorowych szkołach inżynierskich oraz na jednoroczne studia przygotowawcze tych szkół

Zadaniem wieczornych szkół inżynierskich jest udostępnienie racjonalizatorom i nowatorom produkcji, przodownikom pracy, majstrom i technikom wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej zdobycia wyższego wykształcenia technicznego bez odrywania się od pracy zawodowej.

Uchwała Prezydium Rządu nr 412 z dnia 30 maja 1953 r. (Monitor Polski A-58, poz. 732) określa sposób rekrutacji do WSI.

O przyjęcie na pierwszy rok studiów mogą ubiegać się pracownicy, którzy:

1. uzyskają skierowanie uspołecznionego zakładu pracy;

2. posiadają wykształcenie w zakresie liceum technicznego lub przygotowanie równoważne oraz półtoraroczną praktykę bądź wykształcenie w zakresie szkoły ogólnokształcącej stopnia licealnego lub inne przygotowanie równoważne oraz 3-letnią praktykę zawodową;

3. złożą z wynikiem pomyślnym egzamin wstępny.

Na jednoroczne studia przygotowawcze do WSI mogą być przyjęci kandydaci, którzy:

1. wykazują się co najmniej dwuletnią pracą zawodową w przemyśle, związaną ściśle z przyszłym kierunkiem studiów w charakterze brygadzysty, majstra lub technika; pierwszeństwo w przyjęciu na studia przygotowawcze mają przodownicy pracy, racjonalizatorzy i nowatorzy;

2. skierowani zostali przez uspołeczniony zakład pracy;

3. posiadają wykształcenie w zakresie średniej szkoły technicznej, gimnazjum technicznego, szkoły przemysłowej, szkoły rzemieślniczej, gimnazjum ogólnokształcącego lub dziewięciu klas szkoły typu licealnego (jedenastolatki);

4. ukończyli 23 rok życia;

5. ukończyli z wynikiem pomyślnym dwutygodniowy kurs selekcyjny.

Kandydatów na studia typuje w zakładzie pracy komisja, w skład której wchodzi:

1. kierownik zakładu pracy,

2. przedstawiciel podstawowej organizacji partyjnej PZPR,

3. przedstawiciel rady zakładowej,

4. przedstawiciel zarządu zakładowego ZMP.

Do zadań tej komisji należą:

a) zorganizowanie w zakładzie pracy szerokiej akcji informacyjnej,

b) ustalenie kandydatów, którzy zasługują na skierowanie ich na studia,

c) zebranie potrzebnych dokumentów kandydatów, opracowanie opinii oraz przesłanie całej dokumentacji do właściwej uczelnianej komisji do spraw rekrutacji.

Kandydaci zakwalifikowani na studia załączają do podania następujące dokumenty:

1. skierowanie z zakładu pracy na uczelnię,

2. życiorys wraz z 3 fotografiami,

3. ankietę personalną poświadczoną przez dział kadr, zaświadczenie z odbytej praktyki produkcyjnej,

5. świadectwo szkolne,

6. świadectwo lekarskie wydane przez lekarza zakładowego, stwierdzające stan zdrowia umożliwiający łączenie pracy zawodowej z nauką wieczorową.

Ponadto kandydaci na studia przygotowawcze dołączają świadectwo urodzenia.

W celu umożliwienia kandydatom na studia załatwienia formalności związanych z wstąpieniem na uczelnię oraz złożeniem egzaminów wstępnych, zakłady pracy są obowiązane do udzielenia 14-dniowego płatnego urlopu okolicznościowego na okres egzaminów.

Ponadto pracownikom tym należy umożliwić wykorzystanie urlopu wypoczynkowego przed 1 września.

MI

Wiadomości różne

Zakaz badań ginekologicznych kobiet wstępujących do pracy

Celem zlikwidowania niedopuszczalnego, łamiącego praworządność ludową, dyskryminującą kobiety i szkodliwego ze społecznego punktu widzenia zjawiska kierowania przez niektóre zakłady pracy na badania ginekologiczne kobiet wstępujących do pracy dla stwierdzenia ich ewent. ciąży — Minister Zdrowia instrukcją Nr 53/53 z dnia 10 lipca 1953 r.) Dz. Urzęd. Min. Zdrowia Nr 14, poz. 108) bezwzględnie zakazał organom służby zdrowia przeprowadzania odnośnych badań oraz polecił zawiadomić Ministerstwo Zdrowia o kierowaniu kobiet na takie badania. W orzeczeniach o stanie zdrowia, wydanych w związku z przeprowadzanym badaniem lekarskim, poprzedzającym przyjęcie do pracy, nie wolno umieszczać danych o stwierdzeniu ciąży. Powyższe zasady nie dotyczą przypadków, gdy kobieta ma być zatrudniona przy pracach zabronionych kobietom w ciąży.

E.D.

Przymusowa hospitalizacja osób chorych na choroby zakaźne

Minister Zdrowia instrukcją Nr 49/53 z dnia 24 czerwca 1953 r. (Dz. Urzęd. Min. Zdrowia Nr 13, poz. 103)

uzupełnił instrukcję Nr 29/53 z dnia 7 maja 1953 r. w sprawie przymusowej hospitalizacji (umieszczenia w szpitalu) osób chorych na choroby zakaźne oraz w sprawie obowiązku potwierdzenia przez szpitale przyjęcia takich chorych (Dz. Urzęd. Min. Zdrowia Nr 10, poz. 78). Uzupełnienie polega na zaliczeniu błonicy do chorób zakaźnych, na które chorujący podlegają przymusowej hospitalizacji. W razie niemożności zapewnienia w szpitalu należytej izolacji i leczenia wszystkich chorych na błonicę z danego terenu, przymusowej hospitalizacji podlegają przede wszystkim przypadki zachorowań na błonicę ze środowisk dziecięcych (domów dziecka, żłobków, przedszkoli itp.), z rodzin pracowniczych, przypadki powikłane lub o ciężkim przebiegu, wymagające leczenia szpitalnego oraz inne przypadki zachorowań, jeżeli choremu nie może być zapewniona w domu należyta opieka oraz izolacja.

Wynagradzanie pracowników sklepów

Wynagrodzenie tej kategorii pracowników oblicza się systemem prowizyjnym. Ponadto kierownicy sklepów otrzymują premie za wykonanie planu sklepu oraz za utrzymanie

normatywów remanentów i dodatek funkcyjny.

Premia za wykonanie planu w 100 proc. wynosi 10 proc. (oraz 1 proc. za 1 proc. przekroczenia planu), a za utrzymanie normatywu remanentu 5 proc. wynagrodzenia prowizyjnego.

Dodatek funkcyjny wynosi 42 zł miesięcznie i obejmuje ew. wynagrodzenie za ew. pracę w godzinach nadliczbowych.

Inni pracownicy otrzymują wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obliczone wg zasad ogólnych (tj. z 50 wzgl. 100 proc. dodatkiem).

Pracownicy, którzy z przyczyn od nich niezależnych nie osiągnęli ustalonej normy obrotu mogą otrzymać 90 proc. wynagrodzenia wyjściowego za zgodą jednostki nadrzędnej.

W okresie organizacyjnym sklepu (nie przekraczającym 2 miesięcy) ustala się tymczasowe normy obrotu, z tym, że pracownicy w przypadku nieosiągnięcia normy otrzymują 100 proc. wynagrodzenia wyjściowego.

Po upływie 2 miesięcy norma powinna być przeanalizowana i zatwierdzona lub zmieniona.

MI.

W Monitorze Polskim Nr A-73 pod poz. 876 opublikowane zostało zarządzenie Przewodniczącego Państwowego Komisji Planowania z dnia 26 czerwca 1953 r. w sprawie równomiernego wydawania węgla deputatowego.

Zarządzenie to stanowi, że jeśli pracownikowi należy się ponad 2 tony węgla rocznie, to deputat należy wydawać w ratach kwartalnych. Węgiel przypadający na ratę kwartalną wydawany będzie najpóźniej do końca miesiąca następującego po danym kwartale.

Nieodebrany węgiel deputatowy za

rok 1952 oraz I i II kwartał 1953 r. może być odebrany do 15 września 1953 r.

Pracownicy, którzy z własnej winy nie odebrali węgla deputatowego w terminie otrzymują jako równowartość należność w gotówce wg cen wolnorynkowych.

MI.

Wynagrodzenia pracowników OZR

Nowe zasady wynagradzania pracowników Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego (w miejsce dotychczas obowiązujących) wprowadza zarządzenie Przewodniczącego PKPG Nr 197 z dnia 21 lipca 1953 r. (Biuletyn PKPG Nr 25, poz. 107).

Zarządzenie to ustala stawki wynagrodzenia zasadniczego, wysokość których jest zależna od wielkości OZR, przy czym ustala się 5 kategorii OZR (w zależności od ilości prowadzonych agend).

Poza tym pracownicy otrzymują premię wg następujących zasad:

I. Pracownicy umysłowi administracji OZR.

Premiowaniu podlegają: kierownik OZR, zastępca, referent: handlowo-usługowy, zaopatrzeniowy i planowania, magazynier i inspektor gospodarstw rolnych. Pracownicy ci otrzymują premię za wykonanie planu (100 proc. planu — 15 proc. premii, za każdy dalszy 1 proc. przekroczenia planu — 2 proc. premii).

Poza tym przysługuje im dalszych 15 proc. premii w wypadku gdy zaopatrzenie z własnych gospodarstw wyniesie 50 proc. pokrycia zaopatrzenia (wzgl. 30 proc. w OZR IV i V kategorii). Za każde 5 proc. podwyższenia zaopatrzenia z własnych gospodarstw wypłaca się 5 proc. premii).

W okresie organizacyjnym, nie dłużej niż przez 2 miesiące, wypłaca się 15 proc. premii.

Pracownicy finansowo - księgowi podlegają premiowaniu na zasadach ogólnych.

Pracownicy mogą być pozbawieni premii częściowo lub całkowicie w razie niedbałego wykonywania swoich obowiązków.

II. Pracownicy stołówek i bufetów.

Premiowaniu podlegają: kierownik stołówki, kuchmistrz, kucharka, pomoc kuchenna, kelnerka, magazynier, bufetowa pełniąca funkcję kierowniczkę bufetu, kelnerka - bufetowa i robotnik magazynowy.

Premia przysługuje:

1. Kierownikowi stołówki — za wykonanie miesięcznego planu przygotowania obiadów.

2. Pracownikom kuchni pod warunkiem przygotowania potraw w odpowiedniej ilości i przy zachowaniu receptury oraz nieprzekroczeniu średniej ilości stłuczek z ostatnich trzech miesięcy.

3. Kelnerkom — pod warunkiem braku uzasadnionych reklamacji.

4. Pracownikom magazynu — pod warunkiem utrzymania się w granicach dopuszczalnego manka.

5. Pracownikom bufetów — pod warunkiem przygotowania do sprzedaży właściwej ilości śniadań i artykułów spożywczych przy braku uzasadnionej reklamacji.

Premia wypłacana jest z funduszu premiowego, wynoszącego od 7—15 proc. funduszu płac zasadniczych (w zależności od kategorii OZR).

III. Pracownicy gospodarstw pomocniczych.

Premiowaniu podlegają: kierownik gospodarstwa rolno - warzywnego, kierownik gospodarstwa rybnego, ogrodnik, pomoc ogrodnika.

Kierownicy otrzymują premię za wykonanie planu dostaw produkcji: za wykonanie planu w 100 proc. — 25 proc. premii,

za każdy 1 proc. przekroczenia — 2 proc. premii.

Ogrodnik otrzymuje w miesiącach sezonu ogrodniczego do 30 proc., a pomoc ogrodnika do 20 proc. premii za wykonanie miesięcznego planu dostaw ogrodowizny do stołówek.

IV. Pracownicy tuczarni.

Premię otrzymują tuczarze i starsi tuczarze.

Tuczarz zatrudniony bezpośrednio przy tuczach otrzymuje premię za każdego ponadplanowego tuczniaka oraz za każdy kilogram przyrostu ponad plan od wszystkich tuczonych sztuk łącznie, pod warunkiem utrzymania się w granicach norm pasz i pod warunkiem skarmiania tuczu odpadkami przekazywanymi ze stołówki.

Premia ta wynosi:

a) za obsługę tuczniaka ponad ustaloną normę hodowania (za 1 sztukę) — 3,60 zł,

b) za przyrost wagi ponad plan — za 1 kg — 0,24 zł.

Starszy tuczarz zatrudniony w tuczarni hodujący powyżej 100 szt. otrzymuje premię w wysokości przeciętnej premii uzyskanej przez podległy mu personel przy zastosowaniu współczynnika 1,2.

V. Pracownicy pralni.

Pracownicy otrzymują premię wykonania planu wartości usług, przy czym kierownikowi należy się:

25 proc. premii za wykonanie planu w 100 proc.,

2 proc. premii za każdy 1 proc. przekroczenia planu.

Pozostali pracownicy otrzymują premię wg tych samych zasad przy zastosowaniu współczynnika 0,8.

Statut Spółdzielni Inwalidów

W Nr 6 Monitora Spółdzielczego z br. został ogłoszony wzorcowy statut spółdzielni inwalidów.

Cele spółdzielni

Wg tego statutu celem spółdzielni inwalidów m. in. jest:

1. włączenie inwalidów do działalności gospodarczej stosownie do ich możliwości pracy zawodowej,
2. zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności w zakresie drobnej wytwórczości i usług,
3. ułatwianie pracy inwalidom przez mechanizację i przystoso-

wanie prowadzonych zakładów, narzędzi i urządzeń do stanu zdrowia zatrudnionych w nich inwalidów,

4. szkolenie i podwyższanie kwalifikacji zawodowych swych członków oraz podnoszenie ich poziomu kulturalnego i świadomości polityczno-społecznej,
5. zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych swych członków i ich rodzin.

Członkowie

Członkami spółdzielni inwalidów mogą być:

1. inwalidzi wojenni i wojskowi, inwalidzi pracy, cywilni, inwalidzi od dzieciństwa, jeżeli posiadają orzeczenie lekarskie wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami lub książeczkę inwalidzką,
2. osoby, które otrzymują zaopatrzenie starcze, inwalidzkie oraz osiągnęły wiek uprawniający do otrzymywania tego zaopatrzenia — mężczyźni powyżej 65 lat, a kobiety powyżej 55 lat,
3. emeryci otrzymujący zaopatrzenie emerytalne,
4. wdowy po wojskowych poległych w służbie i po ofiarach terroru faszystowskiego i inwalidach wo-

jennych, które mają na utrzymaniu dzieci do lat 8-miu.

Poza tym wprowadza się jeszcze dodatkowe wymogi jak: ukończenie 16 roku życia, nieposiadanie oraz nieprowadzenie własnego przedsiębiorstwa.

Ponadto przyjęcie na członka uzależnia się od przebycia okresu kandydackiego, który wynosi jeden miesiąc. Okres ten może być przez walne zgromadzenie uchylony, skrócony lub przedłużony do 3 miesięcy.

Osoby pragnące wstąpić do spółdzielni składają pisemną deklarację, załączając jednocześnie dokumenty stwierdzające ich uprawnienia do przystąpienia do spółdzielni.

Przyjęcia na członka dokonuje zarząd spółdzielni, którego decyzja podlega zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie.

Zgłaszający przystąpienie do spółdzielni wpłaca wpisowe w wysokości 15 zł (nie podlegające zwrotowi) oraz deklaruje ilość udziałów (po 150 zł) równą jednomiesięcznemu zarobkowi. Wpłata udziałów może być rozłożona na raty, na okres 2 lat, przy czym raty te mogą być potrącane z miesięcznego wynagrodzenia.

Członek będący właścicielem maszyn i urządzeń technicznych, mogących znaleźć zastosowanie w spółdzielni (nie służących do jego osobistego użytku), obowiązany jest na żądanie zarządu przekazać je na własność spółdzielni. Wartość tych maszyn i urządzeń zalicza się na poczet udziałów członka.

Prawa i obowiązki członków

- Członek spółdzielni ma prawo do:
1. zatrudnienia z prawem pierwszeństwa,
 2. brania udziału w walnych zgromadzeniach z głosem decydującym,
 3. wybierania i wybieralności (jeżeli ukończył 18 lat) do władz spółdzielni,
 4. korzystania z urlopu płatnego,
 5. korzystania z urządzeń kulturalnych i socjalnych spółdzielni.

Członek jest obowiązany w szczególności:

1. znać i wykonywać plany spółdzielni,
2. strzec tajemnicy państwowej i służbowej,
3. przestrzegać przepisy o socjalistycznej dyscyplinie pracy oraz współdziałać w doskonaleniu organizacji pracy,
4. podnosić wydajność pracy oraz dążyć do przekraczania ustalonych norm, obniżania kosztów własnych oraz podnoszenia jakości produkcji,
5. brać udział w naradach wytwórczych i współzawodnictwie pracy,
6. wpłacać w ustalonych terminach zadeklarowane udziały,
7. pomnażać, zabezpieczać i chronić majątek spółdzielni,
8. należeć do kasy wzajemnej pomocy i wpłacać w terminach składkę członkowską.

Wynagrodzenie

Wynagrodzenie za pracę obejmuje:

- a) wynagrodzenie bieżące oraz
- b) dopłatę z części nadwyżki przeznaczoną do podziału między członków.

Podstawowym systemem wynagrodzenia bieżącego jest płaca akordowa oparta na normach pracy. Norm pracy nie stosuje się jednak do członków zatrudnionych we własnych mieszkaniach.

Organizacja pracy

Praca w spółdzielni powinna być wykonywana osobiście przez jej członków.

Członkowie, którzy czasowo przerwali pracę w spółdzielni na skutek powołania do służby wojskowej lub zostali powołani na obieralne stanowiska w instytucjach państwowych, spółdzielczych i społecznych mają prawo pozostawać członkami spółdzielni przez cały czas pełnienia tych obowiązków.

Organizację pracy i rozkład zajęć w spółdzielni reguluje się na podstawie regulaminu wewnętrznego, uchwalonego przez walne zgromadzenie, w ramach regulaminu wzorcowego.

Normy czasu pracy w spółdzielniach inwalidzkich nie mogą być krótsze, niż normy ustalone w przepisach o czasie pracy w przemyśle i handlu. Czas pracy w warunkach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia regulują przepisy powszechnie obowiązujące.

Za naruszenie dyscypliny pracy członkowie spółdzielni ponoszą odpowiedzialność zgodnie z przepisami o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Niektórzy członkowie mają prawo do wykonywania pracy we własnym mieszkaniu, są to:

1. inwalidzi, którzy utracili ponad 45% zdolności do pracy zarobkowej, jeśli przedłoży zaświadczenie lekarskie o konieczności wykonywania pracy w domu. W wyjątkowych przypadkach prawo do wykonywania pracy we własnym mieszkaniu może być przyznane także inwalidom, którzy utracili mniej niż 45% zdolności zarobkowej, jeśli orzeczenie lekarskie stwierdzi, że zatrudnienie inwalidy w zakładzie spółdzielni przyniosłoby szkodę dla zdrowia inwalidy lub otoczenia,
2. osoby pobierające zaopatrzenie starcze lub uprawnieni do pobierania tego zaopatrzenia,
3. wdowy po żołnierzach Wojska Polskiego, poległych w służbie i po ofiarach terroru faszystowskiego, które mają na utrzymaniu dzieci w wieku do lat 8-miu.

Dalsze przepisy zawierają postanowienia dot. organów spółdzielni oraz określają ich kompetencje. Poza tym unormowana jest organizacja zespołów wytwórczych członków

spółdzielni, zatrudnionych w systemie pracy domowej, a ponadto uregulowana gospodarka finansowa (fundusze i rachunkowość).

MI.

STATUT Spółdzielni Pracy Transportu

Uchwałą Centralnego Związku Spółdzielczego z dnia 11 czerwca 1953 r. został zatwierdzony wzorcowy statut spółdzielni pracy transportu (Monitor Spółdzielczy Nr 7, poz. 39).

Cele spółdzielni

Zgodnie ze statutem, celem spółdzielni m. in. jest:

1. zarobkowe zatrudnianie członków we wspólnych zakładach pracy,
2. aktywizacja miejscowych rezerw roboczych,
3. podnoszenie jakości produkcji i świadczonych usług, przy jednoczesnym obniżaniu kosztów własnych,
4. zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych członków i ich rodzin,
5. szkolenie i podwyższanie kwalifikacji zawodowych członków oraz podnoszenie ich poziomu kulturalnego i świadomości polityczno-społecznej.

Członkowie

Członkiem spółdzielni może być każdy kto:

- a) ukończył 16 lat,
- b) jest zdolny do wykonywania pracy w spółdzielni,
- c) nie posiada i nie prowadzi żadnego przedsiębiorstwa, a członkowie jego rodziny, z którymi pozostaje we wspólnym gospodarstwie, nie posiadają przedsiębiorstwa własnego, ani nie pracują w przedsiębiorstwie indywidualnym tej samej branży co spółdzielnia,
- d) podpisał deklarację o przystąpieniu do spółdzielni,
- e) przepracował w spółdzielni jeden miesiąc jako kandydat, przy czym okres ten Rada Nadzorcza może skrócić lub przedłużyć do trzech miesięcy.

ORGANIZACJA PRACY

Praca w spółdzielni może być wykonywana przez członka jedynie osobiście. Żaden z członków nie może uchylać się od pracy.

Jednakże członkowie, którzy z powodu powołania do służby wojskowej lub zajmowania obieranego stanowiska w instytucji państwowej, spółdzielczej, społecznej lub w partii, nie wykonując pracy, nie tracą swych praw członkowskich.

Spółdzielnia może zatrudniać specjalistów także na podstawie umowy o pracę.

Organizacja pracy i rozkład zajęć normowane są regulaminem wewnętrznym ustalonym przez walne zgromadzenie.

Czas pracy członków spółdzielni może być krótszy niż w przemyśle i handlu. Czas pracy w warunkach szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia ustala się wg przepisów powszechnie obowiązujących.

Za naruszenie dyscypliny pracy członkowie spółdzielni ponoszą odpowiedzialność wg przepisów o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Dalsze przepisy statutu dotyczą organów spółdzielni i ich kompetencji oraz rachunkowości.

Mi.

HIGIENA PRACY

w zakładach wytwarzających papę smołową i używających paku i smoly pogazowej do produkcji

Sprawę powyższą normuje rozporządzenie z 1 czerwca 1953 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 151).

Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia, do pracy przy transporcie i stosowaniu paku mogą być dopuszczone osoby po uprzednim zbadaniu ich przez lekarza, przy czym badanie to powinno uwzględniać również uczulenie osobnicze.

Kierownictwo zakładu pracy powinno stale pouczać pracowników o tym, jak należy pracować, aby uniknąć schorzeń zawodowych.

Prace narażające na działanie paku należy wykonywać w pyłoszczelnych kombinezonach i w białiznie dostarczonej przez zakład pracy. Przy pracach tych należy nakładać na głowę i ramiona kaptur, a na ręce rękawice brezentowe, oczy należy chronić okularami w oprawie z osłonami bocznymi, ściśle przylegającymi do twarzy.

Odkryte części ciała narażone na działanie paku powinny być nacie-

rane pastą ochronną, która po pracy powinna być zmywana wodą.

Pracownicy zatrudnieni przy kotłach i wannach powinni używać rękawic ochronnych. Każdy pracownik powinien otrzymać do własnego użytku ręcznik, zmieniany co trzy dni oraz mydło.

Odzież specjalna i inne ochrony osobiste powinny być prane, czyszczone i naprawiane przez zakład pracy i codziennie zmieniane na czyste.

Pracownicy powinni być stale pod nadzorem lekarskim i podlegać badaniom lekarskim.

Poza tym rozporządzenie zawiera przepisy nakładające na zakład pracy obowiązek dokonania pewnych ulepszeń urządzeń produkcyjnych zakładu pracy. Przepisy te wchodzi w życie w terminach późniejszych.

Mi.

Przegląd ustawodawstwa

Dziennik Ustaw PRL

Rozporządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z dnia 1. VI. 1953 w sprawie higieny w zakładach wytwarzających papę smołową i używających paku i smoly pogazowej przy produkcji (Dz. U. PRL Nr 35 poz. 151). Rozporządzenie określa warunki zatrudnienia robotników w/w zakładach, nakłada obowiązek poinstruowania robotników przed przystąpieniem do pracy, aby mogli uniknąć schorzeń zawodowych, określa warunki, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia pracy ze względu na wymogi higieny.

Obwieszczenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8. IV. 53 w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu z dnia 28. VII. 1948 o najmie lokali — ogłasza jednolity tekst cytowanego dekretu uwzględniając zmiany na przestrzeni lat 1948 — 1953.

Monitor Polski

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 20. V. 1953 r. o ustaleniu wzoru druków dla płatników podatku od wynagrodzeń w sprawie sprostowania obliczeń tego podatku oraz obowiązków tychże płatników. (Monitor Polski A 61 poz. 747). Zarządzenie ustala zasadę, że decyzję w sprawie sprostowania obliczenia podatku od wynagrodzeń wydaje płatnik podatku (zakład pracy, instytucja itp.) na wzorach, które ustala zarządzenie. Zgodnie z dekretem z dnia 28. I. 1953 (Dz. U. PRL Nr 9 poz. 27) w wnioskiem w sprawie sprostowania obliczenia podatku od wynagrodzeń występuje podatnik (pra-

cownik względnie osoba, której wypłacono wynagrodzenie podlegające przepisom podatku od wynagrodzeń).

Okólnik Ministra Finansów z dnia 20. V. 1953 w sprawie dokonywania sprostowań obliczeń podatku od wynagrodzeń przez niektórych płatników tego podatku (Monitor Polski Nr A 62 poz. 764). Okólnik nakłada na organy finansowe obowiązek kontroli, czy wnioski podatników o sprostowanie podatku są załatwiane terminowo (7 dni) oraz obowiązek załatwiania odwołań od decyzji płatnika podatku (zakładu pracy).

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 30. V. 1953 roku w sprawie ustalenia podstawy wymiaru składek i świadczeń przy ubezpieczeniu pracowników rolnych (Monitor Polski Nr A 62 poz. 763). Rozporządzenie ustala, że podstawą wymiaru składek i świadczeń we wszystkich rodzajach ubezpieczenia jest wynagrodzenie robotników rolnych zarówno gotówkowe, jak i w naturze. Rozporządzenie ustala dalej ceny, po których należy przeliczać wynagrodzenie w naturze.

Rozporządzenie Nr 90 Prezesa Rady Ministrów z dnia 26. VI. 53 zmieniające zarządzenie z dnia 21 stycznia 1952 w sprawie czasu trwania trybu odbywania, planowania oraz zasad opłacania praktyk zawodowych, wakacyjnych i dyplomowych uczniów szkół zawodowych i studentów szkół wyższych (Monitor Polski Nr A 63 poz. 766). Zarządzenie ustala wysokość wynagrodzenia za praktykę. Wynagrodzenie wypłaca z góry szkoła lub szkoła wyższa. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 8. VII. 53 z mocą od dnia 1 stycznia 1953.

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG z dnia 26. VI. 1953 w sprawie równomiernego wydawania węgla deputatowego. (Monitor Polski Nr A 73 poz. 876). Zarządzenie ustala zasadę, że należy pracownikom węgiel deputatowy w ilościach powyżej 2 tony rocznie wydawać w ratach kwartalnych. Rata kwartalna powinna być wydana najpóźniej do końca miesiąca następnego po danym kwartale. Pracownicy, którzy z własnej winy nie odebrali węgla deputatowego w terminie otrzymują jako równowartość należność w gotówce według obowiązujących cen na węgiel wolnorynkowy.

Instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13. VII. 1953 w sprawie zasad wypłaty dodatku mlecznego do zasiłku rodzinnego (Monitor Polski Nr A 73 poz. 880). Instrukcja ustala, że dodatek mleczny wypłaca się miesięcznie łącznie z zasiłkiem rodzinnym za dany miesiąc oraz określa podstawę obliczenia tego dodatku.

Biuletyn PKPG

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG Nr 197 z dnia 21. VII. 1953 w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w oddziałach zaopatrzenia robotniczego (Biuletyn Nr 25 poz. 107). Zarządzenie ustala zasady wynagradzania pracowników OZR podane w załącznikach oraz zasadę, że pracownicy punktów usługowych OZR powinni być opłacani wg zasad wynagradzania odpowiednich punktów usługowych spółdzielni pracy na terenie danego powiatu. Zarządzenie równocześnie uchyla moc obowiązującą zarządzenia Przewodniczącego PKPG Nr 115 z dnia 4. IV. 1952. (Biuletyn PKPG Nr 14 poz. 83 i Nr 37 poz. 167).

Z orzecnictwa Sądu Najwyższego

1) Podwładny w rozumieniu art. 145 kodeksu zobowiązań.

Przełożonym w znaczeniu tego przepisu, jest ten, w którym interesie nastąpiło powierzenie czynności, ale przez pojęcie interesu w tym znaczeniu należy rozumieć nie bezpośrednią korzyść odniesioną doraźnie przez tę czy inną osobę w związku z wykonywaniem powierzonych czynności, lecz ogół korzyści z całości kształtu tych czynności wynikających. Przełożonym jest tylko ten, kto ma możność wydawania rozkazów we własnym imieniu. Przełożonym w tym znaczeniu nigdy przeto nie jest zwierzchnik służbowy osoby, której wykonanie pewnych czynności powierzono, a będący pracownikiem właściciela mechanicznego środka lokomocji, lecz zawsze bądź ten właściciel, bądź osoba, na której rachunek środek lokomocji jest eksploatowany.

Osobą wykonującą powierzone czynności w rozumieniu art. 145 kodeksu zobowiązań jest najczęściej pracownik, ale może to być także osoba pozostająca w innym stosunku prawnym z powierzającym, np. członek spółdzielni pracy, czy członek zarządu spółki nie będący zarazem jej pracownikiem.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1951 r. — C 545/51)

2) Dopuszczalność drogi sądowej dla procesu o cksmisję byłego dozorcę domu prywatnego z mieszkania służbowego.

Kwestię, czy mieszkanie dozorcę domu w budynku stanowiącym własność prywatną jest mieszkaniem służbowym w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1952 r. w sprawie mieszkań służbowych i zakładowych, należy rozstrzygnąć w tym sensie, że tego rodzaju mieszkania nie podlegają działaniu powołanych przepisów.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1953 r. — C 2722/52)

3. Przedwczesność roszczenia o rentę wypadkową, skierowanego przeciw sprawcy przed przyznaniem

i ustaleniem wysokości rent przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wobec brzmienia art. 197 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym żądanie renty w całości od pozwanego przed przyznaniem i ustaleniem jej wysokości przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie da się usprawiedliwić.

Poszkodowany nie może dochodzić tych roszczeń, które z mocy prawa przechodzą na instytucje ubezpieczeń społecznych, od osób, które spowodowały uszkodzenie, bo do dochodzenia ich są z mocy prawa legitymowane wyłącznie te instytucje ubezpieczeń społecznych, uprawnionemu zaś pozostaje jedynie prawo dochodzenia dodatkowego odszkodowania od sprawcy szkody do wysokości sumy, o którą odszkodowanie należne mu według ogólnych przepisów prawa przewyższa świadczenie należne i przyznane z tytułu ubezpieczenia.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1952 r. — C 21/52)

4) Nabycie przez pracownika handlu uspołecznionego towarów w przedsiębiorstwie, w którym pracuje bez zezwolenia kierownika i wbrew istniejącym w tym przedmiocie zakazom — stanowi ważną przyczynę niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1952 r. — C 2649/52)

5) Zachowanie się osoby zajmującej w przedsiębiorstwie stanowisko kierownicze, która narusza zasady prowadzenia tego przedsiębiorstwa i uniemożliwia pracownikom wykonanie umownego zobowiązania, że manko nie powstanie — wtedy usprawiedliwiać może zwolnienie ich od odpowiedzialności za powstałe manko, gdy udowodnią przedsięwzięcie właściwych starań o sporalizowanie szkodliwej działalności zwierzchnika.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1952 r. — C 191/52)

6) Samowolne zabranie z magazynu dla siebie i wydanie innym o-

sobom towarów znacznej wartości bez uiszczenia zapłaty, nawet z zamiarem późniejszego spłacenia należności stanowi niewątpliwie działanie na szkodę spółdzielni, która sprzedając towary wyłącznie za gotówkę, doznaje w ten sposób uszczerpkienia swych środków obrotowych, nie mówiąc już o ryzyku, że należność może wpłynąć w opóźnionym terminie, lub w ogóle nie zostanie uiszczona przez nabywcę towaru. Nie ma również wątpliwości, że przez otrzymanie towaru bez potrzeby natychmiastowego uiszczenia należności nabywca tego towaru osiąga co najmniej korzyść osobistą, uzasadniającą kwalifikację czynu z art. 286 § 2 kodeksu karnego.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1953 r. — I. K. 1152/52)

7) Skoro ustalono, że kierownik sklepu MHD w ciągu niespełna trzech miesięcy od objęcia tego stanowiska dopuścił do powstania niedoboru w poważnej kwocie, co było wynikiem jego upijania się do nieprzytomności w godzinach pracy oraz zabierania z kasy sklepowej bez rachunku gotówki na własny użytek i przywłaszczania sobie pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży znacznej ilości towaru, które to nadużycia usiłował sprawca ukryć przez fałszowanie dokumentów — to wobec takich wysoce obciążających okoliczności młody wiek sprawcy i jego poprzednia niekaralność żadną miarą nie usprawiedliwiają wymiaru kary zbliżonego do dolnej granicy sankcji.

Wielopostaciowość przestępczej działalności oskarżonego przy pozbawionym wszelkich skrupułów stosunku do powierzzonego mu mienia społecznego i przy częstym w czasie pracy stanie opilstwa, stanowiącym ważką okoliczność obciążającą, wskazują na wybitną szkodliwość społeczną tej przestępczej działalności i uzasadniają — zwłaszcza wobec nieprzyznania się do winy i nieokazywania skruchy — surową represję karną.

(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1952 r. — IV K 537/52)

Hm.

Z orzecnictwa Trybunału Ubezpieczeń Społecznych

1) Niemożność zgłoszenia do ubezpieczenia pracowników, zatrudnionych w pracy, której bez obawy o represję nie można było ujawnić wobec okupanta, uzasadnia zaliczenie danego okresu pracy do ubezpieczenia. (Nr TR 2252/50).

W uzasadnieniu do tego wyroku Trybunał uznał, że skoro „wymienione Towarzystwo formalnie zaprzestało swej działalności, lecz fak-

tycznie prowadziło swoje pracownice potajemnie, to rzeczywiste zatrudnienie uzasadniające obowiązek ubezpieczenia, podlegało (by) zaliczeniu nawet, gdyby pracownik ani poprzednio, ani po wkroczeniu wojsk niemieckich nie był zgłoszony do ubezpieczenia. Niemożność zgłoszenia do ubezpieczenia pracowników zatrudnionych wbrew zakazowi okupanta i niedopuszczalność ujawnienia zakazanej akcji były (by) uza-

sadnieniem zaliczenia danego okresu ubezpieczenia“.

2) Podczas stanu wojennego, trwającego według zarządzenia KRN z 16. XI. 45 r. od 1 września 1939 r. do 16 grudnia 1945 r. włącznie, bieg przedawnienia z art. 184 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, jest wstrzymany. W stosunku do ubezpieczonego, który w związku z wojną przebywał (i) za granicą, bieg przedawnienia z art. 184 ustawy o ubezpieczeniu społecznym wstrzymany był (jest) aż do jego powrotu do kraju, (nie) dłużej jednak, niż do dnia 31 grudnia 1946 r. (Nr TR 3231/50).

Chodzi tu o okres trzyletniego przedawnienia do zgłoszenia prawa do rent z ZUS.

3) Premie lub nagrody specjalne, przyznawane z tytułu społecznej postawy pracownika, nie są zarobkiem podlegającym zaliczeniu do podstawy wymiaru składek. (Nr TR III. 17/51).

Zgodnie... z art. 14 pkt. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym za zarobek uważa się całkowity dochód ubezpieczonego stanowiący wynagrodzenie za pracę, a w szczególności wynagrodzenie pieniężne wraz z wszelkimi dodatkami, wypłacanymi na podstawie umowy lub zwyczaju, jeżeli dodatki te trwale wpływają na wysokość wynagrodzenia oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. ...Zarobkiem jest wszystko to, co ubezpieczony otrzymuje za pracę uzasadniającą ubezpieczenie, jeżeli wypłata znajduje podstawę w umowie lub zwyczaju, to znaczy jeżeli ubezpieczonemu przysługuje na tej podstawie prawne roszczenie do tych należności. ...O ile premie wynikające z umów lub zwyczaju (nie mówiąc już o premiach wynikających z przepisów ustawowych) są wynagrodzeniem za pracę, którego ubezpieczony może prawnie dochodzić, o tyle premie względnie nagrody specjalne przyznawane z tytułu społecznej postawy pracownika nie są zarobkiem podlegającym zaliczeniu... gdyż podobnie jak sumy wypłacone

za zwycięstwo we współzawodnictwie pracy są one jedną z form wyrazu uznania i wyróżnienia postawy społecznej pracownika.

4) Przy ocenie niezdolności do zarobkowania, spowodowanej więcej niż jednym wypadkiem, z których każdy oddzielnie powoduje niezdolność mniejszą niż 25 proc. należy przy każdym ostatnim wypadku brać pod uwagę łączne skutki wszystkich poprzednich udowodnionych wypadków w zatrudnieniu. (Nr III-82/51).

O ile każdy z wypadków oceniony oddzielnie może powodować utratę niezdolności do zarobkowania w stopniu nieznacznym, albo określonym na 0 proc., o tyle łączna ocena skutków wszystkich wypadków w zatrudnieniu u tej samej osoby może doprowadzić do ustalenia, że łączny stopień niezdolności do zarobkowania spowodowany przez wszystkie wypadki jest tak znaczny, że uprawnia do renty wypadkowej, jako przekraczający określoną w ustawie minimalną granicę niezdolności do zarobkowania (25 proc.).

5) Tabele oceny stopnia niezdolności do zarobkowania mają znaczenie orientacyjne, a właściwy stopień tej niezdolności określają biegli lekarze na podstawie stwierdzonych konkretnie rozmiarów następstw wypadku lub choroby zawodowej. (Nr TR III. 314/51).

6) Jeżeli z okoliczności, przytoczonych dla uzasadnienia roszczenia lub ujawnionych w toku postępowania przez ZUS wynika w sposób wyraźny, że zgłaszającemu roszczenie przysługiwać może inne roszczenie niż to, którego się domaga, albo też przysługiwać mu może obokżądanego świadczenia inne świadczenie niewymienione w roszczeniu, ZUS obowiązany jest do równoczesnego rozpatrzenia, czy istnieją warunki dla przyznania świadczenia niewymienionego w roszczeniu. (Nr TR II. 338/51).

7) Cofnięcie wdowie zasiłku rodzinnego, pobieranego przez ubezpieczonego na utrzymanie i wychowanie dziecka — ofiary wojny, nie da się pogodzić ze słusznym społecznym postulatem, iż wszelkie przepisy prawne winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Polski Ludowej. (Nr TR III. 462/51).

Jest rzeczą oczywistą, że po śmierci pracownika wdowie po nim, pobierającej zaopatrzenie wdowie po mężu - pracownikowi mniejsze niż płaca męża i także mniejsze niż emerytura męża i wychowującej i utrzymującej w dalszym ciągu dziecko — ofiarę wojny, jeszcze w większym stopniu niż mężowi - pracownikowi potrzebny jest zasiłek na wychowanie i utrzymanie dziecka.

WM

PRZEGŁĄD CZASOPISM

Czasopisma związkowe

Uwagę czasopism związkowych zwracamy na artykuł tow. Stefana Staszewskiego pt. „O niektórych brakach w pracy naszej prasy“ zamieszczony w „Nowych Drogach“ nr 7. Śmiało rzec można, że wszystkie uwagi autora o pracy dzienników, a zwłaszcza „Głosu Pracy“ odnoszą się do wszystkich bez wyjątku periodyków związkowych.

Czyż nie dotyczą wszystkich naszych czasopism, słowa autora:

„Rzecz jednak w tym, że w olbrzymiej większości wypadków redakcja ogranicza się właśnie do relacjonowania i organizacyjnego instruowania, natomiast mało wyjaśnia, tłumaczy, argumentuje. Pewne elementy propagandy istoty i charakteru współzawodnictwa znajdujemy jedynie w niektórych artykułach wstępnych, poświęconych temu zagadnieniu. Materiały poświęcone współzawodnictwu cechuje ciasny praktycyzm i powierzchowność.

W piśmie nie wskazuje się czytelnikowi celów współzawodnictwa, nie wyjaśnia systematycznie jego politycznej treści, nie wiąże współzawodnictwa z sytuacją wewnętrzną i międzynarodową, z zadaniami naszego budownictwa socjalistycznego.

Czyż nie dotyczy całej naszej prasy zarzut braku powiązania między zagadnieniem słusznym postępowych norm o walkę, o właściwą organizację produkcji i o postęp techniczny?

Można cytować z tego artykułu ustęp za ustępem; wszystkie stosują się do naszych czasopism i wszystkie wskazania tego artykułu powinny stanowić wytyczną działalności czasopism związkowych i miernik ich pracy redakcyjnej.

W tej recenzji pragniemy na dwóch przykładach — „Metalowca“ i „Głosu Nauczycielskiego“ zilustrować

ustosunkowanie się redakcji do najaktualniejszego z zagadnień związkowych. Numer „Metalowca“

z 1—15 sierpnia, a więc z okresu wielkiej aktualności sprawy uporządkowania norm w przemyśle metalowym, przynosi wprowadzie obszerną wypowiedź sekretarza Zarządu Gł. tow. Eugeniusza Końki, ale i na tym poprzestaje, podczas gdy powinien być wypełniony problematyką związaną z zagadnieniem norm.

Przy omawianiu tego numeru godzi się jednak podkreślić bardzo pozytywny objaw. Czasopisma związkowe uczą się dostrzegać istotny udział związku, czy brak tego udziału w trosce o człowieka pracy. „Metalowiec“, pisząc o wczasach w Krynicy czy przedszkolach „Pafawagu“, potrafi już nie tylko rejestrować osiągnięcia władz państwowych, lecz także dostrzec niedociągnięcia działalności związków, które powinny przyczyniać się do doskonalenia urządzeń socjalnych.

I. Dębowski w artykule pt. „W przedszkolach i w żłobkach „Pafawagu“ pisze m. in.:

„Akcja socjalna w PaFaWagu, po okresie zastojów w ubiegłym roku, rozwija się teraz i czyni stałe postępy. Jest to w dużej mierze za-

slugą nowej rady zakładowej. Komisja socjalna wiele już zrobiła, ale praca jej jest dorywcza i prowadzona w zależności od bieżących potrzeb. Aby wysiłki komisji socjalnej dały większe efekty, konieczny jest plan pracy uwzględniający zwłaszcza upowszechnienie cennych inicjatyw. A takich w PaFaWagu nie brak. Oto np. komitety rodzicielskie na Grabiszynku założyły ogród warzywny dla przedszkola. Oto personel żłobka Nr 1 uporządkował kwietniki.

Układanie planu należy rozpocząć od dokładnego zbadania stanu poszczególnych placówek i ich potrzeb, stwierdzenia w jakiej kolejności winny one być zaspokojone i jakimi środkami. Wysuwa się przy tym sprawa prac społecznych i takiego gospodarowania funduszami akcji socjalnej na przedszkola i żłobki, by jak najracjonalniej wydatkować każdą złotówkę.

„Metalowiec” nauczył się też bardziej konkretnego wypełniania obowiązku kontroli społecznej. W artykule J. Benda pt. „Wielka zdobycz — lecznictwo zakładowe” czytamy o ośrodku przy Kieleckich Zakładach Metalowych:

„Na wiele trudności natomiast napotyka ambulatorium ze strony Wydziału Zdrowia WRN. Oto kilka faktów: Trzech lekarzy, którzy nie mają mieszkań przy zakładach i muszą dojeżdżać, miał raz dziennie przewozić samochód Wydziału Zdrowia. Niestety, umowa ta nie jest przez Wydział przestrzegana.

Kiedy w marcu br. postanowiono zorganizować przychodnię chirurgiczną przy zakładach — w Wydziale Zdrowia mówiono: „Po co? Przecież już jest jedna, to wystarczy” (Jedna na około 70 tysięcy mieszkańców...)

Ze względu na brak mieszkań na miejscu, pielęgniarki zmieniają się co dwa, trzy tygodnie. Tymczasem siostry Liddi Bedykanis, mającej pełne kwalifikacje, która mieszka w pobliżu zakładów, Wydział Zdrowia — mimo, że obiecał — nie przenosi do nowej placówki”.

Nowością nie dość jeszcze rozpowszechnioną, a godną jak najszerzego spopularyzowania, jest pomysłów wykorzystanie pomocniczych gospodarstw OZR-ów na wczasy niedzielne.

Czytamy o tym w artykule J. Kuczkowskiego pt. „Gdy rada zakła-

dowa troszczy się o wypoczynek załogi”:

„Przed budynkiem OZR przy Zakładach Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej „A-6” w Świdnicy, w każdą pogodną niedzielę co kilkanaście minut autobus fabryczny zabiera nową grupę robotników. Celem wędrowki setek robotników, ich żon, dzieci i przyjaciół jest piękne wczasowisko niedzielne urządzone w gospodarstwie OZR w Wiśniowej. Zaledwie 4,5 kilometra dzieli piękną plażą nad rzeką Bystrzycą, boisko do siatkówki, wspaniały park, wielki parkiet do tańca na świeżym powietrzu i malowniczą willę w dużym ogrodzie, stanowiących miejsce wczasów — od dusznych ulic rozgrzanego słońcem miasta.

Autor słusznie nie zadowala się już dobrym pomysłem, lecz domaga się dalszego doskonalenia tej akcji. Piszcie mianowicie w zakończeniu artykułu:

„Wczasy niedzielne w PZO nabrałyby niewątpliwie jeszcze szerszego rozmachu, jeszcze weselej i ciekawiej byłoby w Kolbieli, gdyby do tej akcji włączył się także zarząd świetlicy i klubu. Niestety, jak dotychczas inicjatorem jest tylko rada zakładowa. Niewielki też udział w organizowaniu wczasów niedzielnych ma pozostały aktyw kulturalno - oświatowy. I tak np. komisja k.o. ułatwia sobie pracę w ten sposób, że przy każdej okazji wyręcza się ZMP-owcami.

A więc, towarzysze z PZO, osiągnięcia są duże, ale mogą być jeszcze większe. Trzeba tylko pomóc radzie zakładowej, pomóc kolektywnie. Gdy tak się stanie, wówczas wczasy niedzielne PZO będą na pewno wzorem dla wielu innych zakładów przemysłu metalowego”.

O ile „Metalowiec” czyni postępy w należyтым ustosunkowaniu się do istotnej działalności związkowej, o tyle „Głos Nauczycielski” daje przykład całkiem odwrotnego ustosunkowania się.

W przededniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego pragnęlibyśmy dowiedzieć się o programie Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w dziedzinie pracy związkowej, a zwłaszcza w zakresie opieki nad nauczycielem.

Numer „Głosu Nauczycielskiego” z 30 sierpnia nie zaspokaja jednak naszej ciekawości. Zrozumiałe jest, że

w okresie sierpniowych konferencji nauczycielskich numer jest wypełniony zagadnieniami pracy nauczycielskiej, ale całkowite wyrugowanie spraw dotyczących organizacyjnego życia związkowego i troski o nauczyciela nie jest chyba właściwe.

A czytamy w numerze o bardzo interesującym wydarzeniu, świadczącym o troskliwej opiece władz szkolnych nad młodymi nauczycielami — i to wydarzenie potraktowane jest marginesowo, bez wyciągnięcia wniosków ogólnych.

Oto tow. Borkowski, dyrektor Liceum Pedagogicznego w Radomiu, donosi:

„20-osobowa grupa absolwentów Liceum Pedagogicznego w Radomiu wyjechała wraz z dyrektorem i wychowawcami do Koszalina, gdzie 15 absolwentów ma otrzymać pracę nauczycielską.

Myśl wyjazdu do Koszalina, aby uroczyście przekazać naszą młodzież Wojewódzkiemu Wydziałowi Oświaty, powstała wtedy, gdy na posiedzeniu Komisji Przydziału Pracy 15 młodych kandydatów do zawodu nauczycielskiego ochotniczo zadeklarowało chęć wyjazdu w dalekie strony, do województwa koszalińskiego, na prastare ziemie słowińskie, by tam na północnych rubieżach naszej pięknej ziemi uczyć dzieci polskie.

Pierwszy to raz z radomskiego Liceum Pedagogicznego tak liczny zespół absolwentów udaje się do pracy poza obręb swego województwa.

W związku z zamierzonym wyjazdem odbyło się wcześniej posiedzenie Komitetu Rodzicielskiego i Komitetu Opiekuńczego, na którym wskazano jego głęboki sens i znaczenie z punktu widzenia wychowawczego. Projekt przyjęto z gorącym entuzjazmem. Samochód na przejazd wypożyczył nam Komitet Opiekuńczy Radomskich Zakładów Obuwia”.

Poczynanie jak najpiękniejsze, ale brały w nim udział wszystkie czyniki: władze szkolne, komitety rodzicielski i opiekuńczy, tylko ani słowa o związku zawodowym. A inicjatywa w tym przypadku powinna wyjść właśnie od związku.

Przykład ten świadczy o tym, że troska o człowieka — to dziedzina przedstawiająca olbrzymie możliwości rozwinięcia inicjatywy związkowej, ale organ ZZNP tych możliwości nie dostrzega.

Zastępca

Professionalnyje Sojuzy

Na wstępie siódmego numeru czasopisma „Professionalnyje Sojuzy” znajdujemy artykuł redakcyjny pt. „Niewzruszona jedność narodu radzieckiego”, omawiający w nawią-

zaniu do zlikwidowanej zbrodniczej awantury Berii rolę partii w życiu państwa i narodu. Niezwyčajoną siłą Partii Komunistycznej jest przede wszystkim to, że kieruje się ona

nauką Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina.

„Siła partii polega — stwierdza artykuł — na żelaznej jedności i zespoleniu jej szeregów. Jedność ta była decydującym warunkiem naszych zwycięstw na wszystkich etapach walki o socjalizm, przeciw wszystkim wrogom narodu”.

„Imperialiści starają się naruszyć tę jedność i szukają w państwach demokracji ludowej sojuszników w postaci odszczepieńców i zbrodniczych elementów, które by im pomogły obalić te państwa. Taką rolę wziął na siebie podły zdrajca Beria. Artykuł, omawiając szeroką akcję, która się rozwinęła w ZSRR w związku z tym wydarzeniem i uchwałą Plenum KC KPZR, szerzej zatrzymuje się nad rolą związków zawodowych w dziele umacniania jedności narodu i postanowieniem Prezydium WSPS w tej sprawie.

Drugi artykuł redakcyjny zatytułowany — „Troska o zaspokojenie materialno-bytowych potrzeb mas pracujących — to najważniejsze zadanie związków zawodowych” porusza tak aktualne w tej chwili dla polskiego ruchu zawodowego zagadnienie opieki nad człowiekiem pracy. W odróżnieniu od ustroju kapitalistycznego, w którym interes robotnika podporządkowany jest nieludzkiemu prawu zapewnienia maksymalnego zysku dla kapitalistów, w ZSRR wszystko czyni się dla dobra człowieka. Partia Komunistyczna wychowuje kadry w duchu największego poszanowania człowieka, w duchu czujnego i życzliwego stosunku do ludzi, ich potrzeb i życzeń. Partia wskazuje, że troska o człowieka, o maksymalne zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych, to największe zadanie związków zawodowych.

„Jeszcze X Zjazd naszej Partii — mówi się w artykule — wskazał, że tylko ten związek zawodowy, który systematycznie troszczy się o wszystkie potrzeby życia i bytu robotnika tak w fabryce jak i poza nią — może stać się szkołą komunizmu”. Na szeregu przykładach artykuł wykazuje błędy i osiągnięcia poszczególnych organizacji związkowych i kończy apelem o polepszenie tego tak ważnego odcinka działalności związkowej, jakim jest opieka i pomoc dla człowieka pracy.

Ważną sprawę troski o zdrowie mas pracujących omawia I Kozłowa, kierownik Centralnego Zarządu sanatoriów, uzdrowisk i domów wypoczynkowych WSPS w artykule pt. „Zakłady lecznicze radzieckich związków zawodowych”. Podając cyfry o ilości uzdrowisk w Rosji przedrewolucyjnej, autor omawia imponujący dorobek władzy radzieckiej na tym polu. Ogólna ilość miejsc w sanatoriach w chwili obecnej

przekracza poziom sprzed ostatniej wojny o 11 procent; w roku ubiegłym w sanatoriach, uzdrowiskach i domach wypoczynkowych spędziło wczasy około 4 milionów ludzi. Organizacja wczasów i leczenia ludzi pracy to jedno z najważniejszych zadań związków zawodowych. Kozłowa opisuje rozwój tej akcji związkowej, podaje rozmieszczenie sieci sanatoriów, omawia ich stan i działalność.

W omawianym tu numerze miesięcznika znajdujemy skrót niezmiernie interesującego referatu wygłoszonego na siódmym Ogólnochińskim Kongresie Związków Zawodowych, który się odbył w maju w br. w Pekinie. Praca ta zatytułowana — „Związki zawodowe Chin w walce o budownictwo nowego życia” — zaznajamia nas z rozwojem Chin Ludowych i organizacją ich związków zawodowych. Związki zawodowe kształtowały się i rozwijały — jak zresztą cała gospodarka narodowa tego olbrzymiego państwa walczącego o swe wyzwolenie narodowe i społeczne — w ogniu długotrwałych i ciężkich walk z utrzymywanych przez anglo-amerykańskich imperialistów bandami Ciang Kajsza. Właściwa organizacja chińskiego ruchu związkowego wiąże się z rokiem 1950, kiedy to Centralny Rząd Ludowy wydał dekret o związkach zawodowych, a jednocześnie Komunistyczna Partia Chin skierowała do pracy w związkach zawodowych najlepszych swych aktywistów. Poważna część referatu poświęcona jest omówieniu tak ważnej dla organizującego się państwa sprawy budowy przemysłu narodowego i związanego z tym zagadnieniem współzawodnictwa pracy, podniesienia wydajności pracy itp. Klasa robotnicza Chin i jej związki zawodowe prowadzą jako jeden z oddziałów międzynarodowego ruchu robotniczego, wytrwale walkę o zabezpieczenie pokoju na całym świecie.

W dziale „Z doświadczeń pracy związkowej” zainteresują niewątpliwie naszych aktywistów dwa kolejne artykuły: „Narady wytwórcze w przedsiębiorstwach budowy maszyn ciężkich” pióra A. Kozłowa i „O realizowanie krytycznych uwag aktywistów związkowych” — N. Zubowa.

Znaczenie narad wytwórczych, tego widocznego przejawu współgospodarstwa robotników w społecznym zakładach pracy, jest wciąż jeszcze u nas niedoceniane.

Wspomniany artykuł Kozłowa daje dużo materiału naświetlającego rolę tych narad; opierając się na licznych przykładach z życia autor omawia najczęściej popełniane przy prowadzeniu ich narad błędy, wskazuje na cenne doświadczenia radzieckich organizacji związkowych w tej dziedzinie pracy związkowej.

Następny artykuł porusza nie mniej aktualne dla nas zagadnienie wykonywania uchwał i dezyderatów aktywu związkowego, wysuwanych na zebraniach związkowych. Autor artykułu, przewodniczący Rady Związków Zawodowych Obwodu Kalininowskiego, cytując przykłady z życia związkowego na terenie Zakładów Przem. „Krasnaja Zwiezda” i innych przedsiębiorstw w m. Kalinin, wskazuje na wagę szybkiego i należytego realizowania postanowień zebrań związkowych. Sprawne wykorzystanie postulatów mas i aktywu związkowego to najważniejszy wyraz troski o dobro człowieka pracy.

W dziale „Z doświadczeń pracy związkowej” znajdujemy ponadto artykuł J. Mironienko pt. „O pracy rad kultury fizycznej i sportu”. Autor podsumowuje rezultaty działalności związkowej w ostatnich latach na polu szerzenia kultury fizycznej i sportu. Mironienko nie szczępli słów krytyki pod adresem organizacji związkowych, które nie wykonują postanowień X Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych w sprawie umasowienia tej akcji.

W dziale „Z międzynarodowego ruchu robotniczego” znajdujemy drukowany z okazji zbliżającego się III Kongresu SFZZ artykuł S. Korniejewa pt. „SFZZ na straży praw związków zawodowych i demokratycznych swobód mas pracujących”. Następny artykuł w tym dziale — pióra G. Tichonowa: „Umocnienie jedności działania mas pracujących Ameryki Łacińskiej” opisuje sytuację klasy robotniczej w krajach Ameryki Południowej eksploatowanej przez wielkie monopole. Autor podaje najnowsze dane o działalności przekupionych przez kapitalistów bonzów związkowych AFL i CIO.

Numer kończy dział „Krytyka i bibliografia” w którym czytamy ocenę wydanej w Wiedniu broszury pt. „Trzy tygodnie w kraju Rad” oraz wydanej w języku rosyjskim pracy włoskiego postępowego publicysty P. Tedexo „Przebudzenie Afryki”.

P. L.

Redaguje: Komitet — Wydawca: Wydawnictwo Związkowe CRZZ.
ADRES REDAKCJI: Warszawa, ul. Miodowa 3. tel. 605-84.

WARUNKI PRENUMERATY

Zgłoszenia na prenumeratę i wpłaty przyjmują wyłącznie listonosze i urzędy pocztowe na okresy kwartalne do dnia 10 grudnia, marca, czerwca i września. Na okres półroczny do dnia 10 grudnia i czerwca, na okres roczny do dnia 10 grudnia.

Reklamacje niezadowolone przez urzędy pocztowe prosimy kierować bezpośrednio do Dyrekcji Generalnej Państw. Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46.

Cena nru pojed. — zł 2.00. Prenumerata kwartalna — zł 6.00, półroczna — zł 12.00, roczna — zł 24.00.

Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego. Warszawa. Zam. 4279/C 4-B-19931

K O M U N I K A T

dla prenumeratorów — ogniw związkowych, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw

Zamówienia na prenumeratę czasopism na rok 1954-ty dla potrzeb ogniw związkowych, urzędów, instytucji społecznych i przedsiębiorstw PPK „Ruch” będzie realizować na zasadzie pełnych przedpłat.

Zadne formy kredytowego załatwiania prenumeraty na rok 1954-ty nie będą realizowane.

Wszystkie zamówienia i przedpłaty na rok 1954-ty należy kierować do urzędów pocztowych w nieprzekraczalnym terminie

DO DNIA 10 GRUDNIA 1953 R.

Ogniwa związkowe, instytucje, urzędy i przedsiębiorstwa zamawiające prenumeratę dla jednostek podległych na podstawie rozdzielników i opłacające ją z kredytów centralnych mogą kierować zamówienia bezpośrednio do PPK „Ruch” w nieprzekraczalnym terminie

do dnia 1 listopada 1953 r.

Zamówienia na wydawane przez nas miesięczniki należy składać w Centralnej Ekspedycji PPK „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 12 w 2-ch egz.

PPK „Ruch” po sprawdzeniu zamówienia, potwierdzi na kopii przyjęcie zamówienia do realizacji i poda ostateczną sumę należności.

Potwierdzenie przyjęcia zamówienia będzie podstawą do uregulowania należności, gdyż PPK „Ruch” nie będzie wystawiać faktur.

Należność za prenumeratę należy opłacić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 grudnia 1953 r.

Zamówienia nieopłacone w tym terminie nie będą realizowane.

Prosimy więc o uwzględnienie w preliminarzu budżetowym na IV-ty kwartał roku 1953 odpowiednich sum na opłacenie prenumeraty czasopism na rok 1954-ty.

Wszelkich informacji udzielają wszystkie urzędy pocztowe, delegatury i oddziały PPK „Ruch”, gdzie również znajdują się cenniki czasopism i dzienników.

Jednocześnie przypominamy wszystkim pozostałym prenumeratorom, że wszelkie sprawy związane z prenumeratą czasopism na rok 1954-ty załatwiają

**wyłącznie listonosze i urzędy pocztowe
w terminie do dn. 10 grudnia 1953 r.**

Po upływie tego terminu nie będzie żadnego innego sposobu załatwiania prenumeraty.

Bezpośrednie zwracanie się do Wydawnictwa, czy PPK „Ruch”, nadsyłanie pieniędzy, zamówień itp. jest bezcelowe.

**PROSIMY PAMIĘTAĆ, ŻE TYLKO WPLACANIE NALEŻNOŚCI ZA CAŁY ROK
Z GÓRY JEST GWARANCJĄ REGULARNEGO OTRZYMYWANIA CZASOPISMA.**

WYDAWNICTWO ZWIĄZKOWE CRZZ

Cena numeru 2 zł

CRZY
WYDAWNICTWO
ZWIĄZKOWE